

głw

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 2

Wyd. Główn. Redakcja: Warszawa 3

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERRIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915.**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU

Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

DOSTARCZAMY NASTĘPUJĄCE
PRODUKTY PRZEMYSŁU AZOTOWEGO DLA CELÓW TECHNICZNYCH

SALETRE AMONOWA

SALETRE POTASOWA

SALETRE SODOWA

R A F I N O W A N A

SALETRE SODOWA

P R Z E M Y S Ł O W A

SALMIAK KRYSTALICZNY

SALMIAK SUBLIMOWANY

WĘGLAN AMONU

KWAŚNY WĘGLAN AMONU

KWAS AZOTOWY

T E C H N I C Z N Y

KWAS AZOTOWY

C H E M I C Z N I E C Z Y S T Y

WODE AMONIAKALNA

C H E M I C Z N I E C Z Y S T A

AMONJAK SKROPLONY

TLEN AZOT

ORAZ NAWOZY AZOTOWE ZA POŚREDNICTWEM WSZYSTKICH
WIĘKSZYCH ORGANIZACJI ROLNICZO-HANDLOWYCH W KRAJU

PAŃSTWOWA FABRYKA ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH

W CHORZOWIE NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Komunalna Kasa Oszczędności

M. ST. WARSZAWY

Bilans brutto w dn. 31 stycznia 1932 r.

STAN CZYNNY

Kasa zł 683.952⁹⁸; Lokaty w bankach zł 8.752.178²⁰; Waluty obce zł 344.970⁵⁰; Papiery wartościowe własne zł 7.920.682⁶⁹; Pożyczki zabezpiecz. hipot. zł 19.773.980⁷³; Pożyczki na zastaw papierów wartościow. zł 9.033.943²⁷; Pożyczki na zastaw towarów zł 426.969¹³; Pożyczki wekslowe zł 786.579³⁷; Pożyczki komun. zł 8.338.814⁰⁵; Weksle protestow. zł 20.764⁰⁰; Ruchomości zł 71.289⁶²; Nieruchomości zł 1.431.293⁶⁸; Koszty handlowe 1931 r. zł 957.179⁷⁰; Koszty handlowe 1932 r. zł 92.863⁴³; Różne rachunki zł 640.638¹⁷; **Razem zł 50.276.099⁵²**; Dokumenty do inkasa zł 509.230²⁵; Udzielone gwarancje zł 454.316⁴⁵; **ogółem zł 60.239.646²²**.

STAN BIERNY

Kapitał kasy zł 1.478.542⁰²; Wkłady oszczędnościowe (60.336 książeczek) zł 49.242.516²⁶; Rachunki bieżące zł 6.251.240¹⁹; Rachunek bieżący w Banku Polskim zł 100.000⁰⁰; Procenty i prowizje 1931 r. zł 1.271.777⁸³; Procenty i prowizje 1932 r. zł 253.038⁷²; Różne rachunki zł 675.984⁵⁰; **Razem zł 59.276.099⁵²**; Różni za inkaso zł 509.230²⁵; Zobowiązania z tyt. udzielonych gwarancyj zł 454.316⁴⁵; **Ogółem zł 60.239.646²²**.

Centrala: Traugutta 5 (dom własny)

Oddział I: Wierzbowa 9,

Oddział II: Praga, Targowa 65.



**CO NAS SKŁANIA DO LATANIA?
PODRÓŻ MIŁA, SZYBKA, TANIA**

Prenumerując

„Lot Polski”

popieracie L. O. P. P.

Prenumerata roczna zł 12 — P. K. O. 7.860

Warszawa — Długa 50

Nakładem tygodnika

„POLSKA GOSPODARCZA”

wyszła z druku broszura napisana przez p. H. GRABIANSKIEGO p. t.:

EKONOMICZNE SKUTKI USTAWODAWSTWA PROHIBICYJNEGO W STANACH ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓŁNOCNEJ

BROSZURA TA OMAWIA ZAGADNIENIE PROHIBICJI Z GOSPODARCZEGO PUNKTU WIDZENIA, A WIĘC WPŁYW PROHIBICJI NA WZROST KONSUMPCJI, UŻYCIĘ NARKOTYKÓW, ILOŚĆ OPUSZCZONYCH DNI PRACY, PRZESTĘPCZOŚĆ I T. P. I ZAWIERA OBSZERNE DANE STATYSTYCZNE

CENA EGZEMPLARZA zł 2⁵⁰.

DO NABYCIA W ADMINISTRACJI TYG. „POLSKA GOSPODARCZA” WARSZAWA, ELEKTORALNA 2,
.. .. . ORAZ WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
PROBLEM PRZEMYSŁU NAFTOWEGO — C. P.	179	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	196
SCALENIE PODATKU OBROTOWEGO — JAN REJS	182	Subwencjonowanie żeglugi — S. Kosko	
ŻYCIE GOSPODARCZE:		KRONIKA BIEŻĄCA:	
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWO-		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	197
DAWCZYCH	186	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	197
Przemówienie P. Ministra Skarbu J. Piłsudskiego w Sejmie		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
GÓRNICSTWO I PRZEMYSŁ:		SPRAWY BUDŻETOWE	198
PRZEMYSŁ NAFTOWY	188	PODATKI I OPŁATY	198
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	188	Projekt ustawy o spłacie zaległości podatkowych	
Przemysł włókienniczy w styczniu 1932 r. — M. K.		Projekt ustawy o przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe	
PRZEMYSŁ GORZELNICZY	189	MONOPOLE	200
PRZEMYSŁ LUDOWY	190	KREDYT	200
Tkactwo ludowe w województwach wschodnich — J. Or.		RYNEK DRWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	200
ROLNICTWO	190	Z BANKU POLSKIEGO	201
Prace nad ulgami dla rolnictwa — J. R.		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
Akcja popierania owczarstwa — E. Szygowski		BRYTYJSKA TARYFA CELNA — Dr. T. ŁYCHOWSKI	203
HANDEL:		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
TRAKTATY I KONWENCJE	192	ANGLJA	205
Rokowania handlowe z Austrią — W. W.		WŁOCHY	205
HANDEL ZAGRANICZNY	194	Z. S. R. R.	205
Porozumienie kontyngentowe polsko-francuskie — M. P.		EGIPT	206
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	194	SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNETRZ-	
RYNEK AKCYJNY	195	NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH	206
CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNETRZ-		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	207
NEGO	195	BIBLIOGRAFJA	208
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	195		
Praca P. K. P. w listopadzie 1931 r.			

PROBLEM PRZEMYSŁU NAFTOWEGO

PROBLEM NAFTOWY odgrywa w stosunkach międzynarodowych gospodarczych — a co zatem idzie i politycznych — olbrzymią rolę. Ropa naftowa ma charakter surowca wymiany wszechświatowej, o nią toczyły się wojny, dla niej powstawały przymierza, w jej wydobycie zainwestowane są ogromne kapitały. Wszechstronny rozwój motoryzacji podniósł znaczenie naftowego środka napędowego i wzmógł zainteresowanie się całego świata tem zagadnieniem. To też nic dziwnego, że i wiercenia naftowe wzrosły w szalonym tempie, podnosząc światowe wydobycie ropy z 942.000 t w 1872 r. do 203.000.000 t w r. 1929 r.; mimo trwającego kryzysu światowe wydobycie ropy w 1931 r. wyniosło 184.000.000 t. Wydajność bogatych źródeł ropy w Ameryce, Rumunii i Rosji przewyższa obecnie możliwości konsumpcyjne rynku światowego, to też

obserwujemy proces sztucznego hamowania produkcji ropy, co stanowi źródło kryzysu światowego w przemyśle naftowym.

Udział Polski w światowym dorobku naftowym jest niewielki, bo wynosił w roku ubiegłym 0,34%; nawet w roku największej produkcji ropy, t. j. 1909 r., kiedy produkcja ta wynosiła ponad 2.000.000 t, stosunek ten stanowił zaledwie ponad 5%. I musimy tutaj zaznaczyć, że stosunek ten raczej maleje, a to z tytułu malejącej w Polsce produkcji surowca naftowego. Stąd musimy wyprowadzić wniosek, że polski przemysł naftowy odgrywa minimalną rolę w układzie stosunków w światowym przemyśle naftowym i uzależniony jest całkowicie od konjunktur międzynarodowych.

Tem niemniej dla stosunków gospodarczych polskich nasz przemysł naftowy ma wielkie znaczenie

nie mówiąc już o znaczeniu ropy naftowej jako jednego ze środków obronnych na wypadek wojny. Wartość naszego przemysłu naftowego wynosi $1\frac{1}{2}\%$ majątku narodowego, a roczna wartość jego wytwórczości wynosi ok. $\text{zł } 200,000,000$. W podatkach bezpośrednich przemysł naftowy stanowi pozycję 3%, tyleż procent wynosi eksport produktów naftowych w bilansie handlowym. Przemysł naftowy zatrudnia około 14.000 robotników. Między innymi przez przemysł naftowy Polska wchodzi w orbitę ważnych interesów gospodarczych międzynarodowych.

Mając na uwadze taki stosunek polskiego przemysłu naftowego do światowego, odpowiedzmy sobie na pytanie, za co się Polska musi uważać w dziedzinie przemysłu naftowego: za producenta, czy za konsumenta? I z góry musimy zaznaczyć, że odpowiedź na to pytanie ma głębokie znaczenie praktyczne.

Jeśli uwzględnimy tylko absolutny stosunek naszego wydobycia ropy naftowej do wydobycia światowego, to musimy nieuniknienie przyjść do wniosku, że nie możemy się uważać za dostawcę surowca naftowego w znaczeniu międzynarodowym, a więc pod tym kątem widzenia jesteśmy raczej konsumentem. Gdy jednakże uwzględnimy stosunek produkcji własnej ropy do możliwości konsumpcji krajowej, to pod tym kątem widzenia musimy się uważać za producenta, gdyż możliwości spożycia rynku krajowego są obecnie daleko niższe niż wyniki wydobycia ropy i przerobu jej na gotowe produkty naftowe. Dla przykładu wymienimy, że obecna konsumpcja ropy kerozynowej wynosi rocznie 150.000 t. Aby uzyskać tę ilość produktu, należy przerobić 550.000 t ropy. Przy tym procesie przerobczym otrzymamy, jako produkt uboczny, 30.000 t parafiny, podczas gdy krajowa konsumpcja parafiny osiąga maksimum 12.000 t, a więc musimy wyeksportować 18.000 t samej parafiny. Analogiczne stosunki obserwujemy i w dziedzinach innych frakcji przerobczych. Reasumując więc, musimy przyjść do wniosku, że nawet i w dzisiejszych warunkach zmniejszającego się wydobycia ropy musimy się uważać dla naszych własnych stosunków gospodarczych w pełni za producenta, nie mogąc spożyć całej ilości przerobionych produktów naftowych i nie mając uzasadnionej gospodarczej potrzeby ich przywozu, a przeciwnie mając ich zbytek na eksport. Tak np. w 1931 r. wyeksportowaliśmy 36,8% produktów naftowych, lecz procent ten był daleko wyższy i w 1921 r. osiągnął ogromną liczbę 61,5%. Lecz dla ścisłości obrazu należy zaznaczyć, że nasz rynek wewnętrzny posiada naturalne warunki daleko wyższej chłonności, i że z pewnością nastąpi taki okres, gdy — jeśli nie powiększy się wydobycie ropy — będziemy musieli niedostatek produktów naftowych pokrywać z importu. Troska więc o rozwój konsumpcji krajowej produktów naftowych musi

stanować trwały moment w naszej polityce gospodarczej.

W dziedzinie wydobycia ropy naftowej mamy do rozwiązania zadanie stwierdzenia, czy posiadamy jeszcze nieodkryte złoża ropne. Jest to problem olbrzymi, wymagający dla swej realizacji wielkich kapitałów, sięgających $\text{zł } 100,000,000$, których zainwestowanie może nie dać żadnych zysków. Lecz mimo wszystko pionierski program wiertniczy należy zrealizować, gdyż należy osiągnąć istotny sąd o stanie geologicznym zapasów ropnych. Od stwierdzenia, czy Polska ropę posiada, czy nie, zależy będzie cała nasza polityka naftowa. Istnieją wszakże uzasadnione podstawy do przeświadczenia, że w Polsce istnieją bogate złoża ropne, a to przeświadczenie, wynikające z badań naukowych, zyskuje w ostatnich czasach potwierdzenie faktyczne przez odwiercenie nowych szybów gazowych i roponośnych. Lecz problem wiertnictwa pionierskiego stanowi zagadnienie specjalne, które nie może być w krótkich słowach omówione.

Przemysł naftowy wydobywczy nie wyczerpuje polskiego problemu naftowego. Istnieją bowiem jeszcze rafinerje, które przerabiają surowiec ropny na gotowe produkty naftowe. I ten warsztat przerobczy jest tak wielki, że zdolność jego przerobcza z góry dwukrotnie przewyższa ilość wydobywanej ropy. Zdolność przerobcza rafinerji w roku ubiegłym została wyzyskana zaledwie w 41,5%, a najwyższe jej wyzyskanie było w 1928 r., kiedy osiągnęło liczbę 49,4%. Z tego stanu rzeczy wypływa wniosek o niewyzyskaniu należytem warsztatu przerobczego, a więc o wysokich kosztach procesu przerobczego, a następnie drugi wniosek o istniejącej konieczności kontyngentowania ropy dla przerobu rafineryjnego, jeśli się odrzuci ewentualność skazania na zagładę ponad 50% całego warsztatu rafineryjnego. Gdyby nie było innych trudności w przemyśle naftowym, to to jedno przeciwieństwo wystarczyłoby dla trwającej stale konieczności racjonalnej organizacji przemysłu naftowego. Lecz przeciwnie w takich jest w przemyśle naftowym więcej.

Poważną trudnością w zrationalizowaniu stosunków w przemyśle naftowym jest stosunek t. zw. producentów czystych (nie posiadających rafinerji) do producentów-rafinerów (posiadających i kopalnie i rafinerje). Producenci czysti oferują na rynek około 30% całego wydobycia ropy, producenci rafinerji posiadają 70% tego wydobycia i są przez to niezależni od rynkowej podaży ropy. Podczas gdy producenci czysti są zainteresowani w pełnym odbiorze ich surowca i w możliwie wysokiej cenie jego, to producenci-rafinerzy i rafinerzy czysti (posiadający tylko rafinerje) ustosunkowują się do podaży ropy tylko gospodarczo, t. zn. pragną ją odbierać na podstawie potrzeb przerobczych po cenie jak najniższej. Trzeba zaś stwierdzić, że istnieje ko-

nieczność utrzymywania dość wysokiej ceny ropy, a to przez wzgląd na konieczność stwarzania kapitału wiertniczego (premja wiertnicza). Stosunek czystej produkcji do rafinerji ulega zmianom zależnie od konjunktury konsumpcyjnej, przeważnie zaś kształtuje się w atmosferze stałego konfliktu.

Wreszcie zagadnienie eksportu, gdzie istnieje przeciwieństwo interesów między dużemi i małemi rafinerjami. Wskutek ochronnej polityki celnej pod kątem widzenia interesów wiertnictwa naftowego i wskutek konkurencji międzynarodowej nie można zaliczyć eksportu produktów naftowych do źródeł zysku przemysłu naftowego. Jasną jest rzeczą, że małe rafinerje, których zdolność przerobcza jest niewielka, nie są zainteresowane w eksporcie wyrobionych produktów naftowych, lokując cały swój przerób na rentownym rynku wewnętrznym. Warsztaty zaś rafineryjne wielkie zmuszone są lokować znaczną część produktów na rynkach eksportowych, a więc dźwigają wyłącznie na swych barkach stopy eksportowe. Jest to, oczywiście, z ogólnego punktu widzenia gospodarczego niesprawiedliwość, która wymaga korektywy, bardzo trudnej do osiągnięcia na drodze dobrowolnego porozumienia. Przeprowadzana walka rynkowa pociągała za sobą skutek zamykania małych rafinerji, które wszakże niezwłocznie odżywały na marginesie tworzonych syndykatów, na rzecz którego nie ponosiły żadnych kosztów, a przy nim czerpały łatwe zyski z konkurencji na rynku krajowym.

Do największych wreszcie bolączek przemysłu naftowego należy handel produktami naftowemi, który nigdy nie osiągnął choćby minimalnego poziomu racjonalnej organizacji, nawet w ramach syndykatu. Przemysł naftowy nigdy nie zdobył się na pełne scentralizowanie handlu swemi produktami, a główną przyczynę tego stanu rzeczy należy upatrywać w tem, że istnieją wielkie przedsiębiorstwa naftowe, wyposażone specjalnie szeroko w aparat handlowy, które nie chcą wyzbyć się korzyści, wpływających z posiadania tego aparatu. To też jesteśmy obecnie świadkami rozbitcia rynku wewnętrznego i absencji organizacyjnej nawet w dziedzinie eksportu. Taki stan rzeczy przynosi przemysłowi naftowemu największe szkody, gdyż nie stwarza podstaw dla rozwoju konsumpcji, obciążając przemysł wysokimi kosztami handlowymi wskutek rozdrobnienia aparatu rozdzielczego. Zasadnicza reorganizacja w dziedzinie handlu produktami naftowemi jest konieczna, jeśli pragnie się dojść do jakiejś takiej konsolidacji tej dziedziny przemysłu. Niezależnie zaś od tej zasadniczej dezorganizacji aparatu handlowego dołączają się jeszcze problemy drugorzędne, jak np. konkurencja z benzyną mieszanek spirytusowych i benzolu, których wzajemny stosunek wymaga racjonalnej organizacji.

Najlepszym przykładem rozbitcia przemysłu naftowego i istniejących w nim stałych źródeł kontrowersyj jest stosunek kapitałów, zaangażowanych w tym przemyśle. Ogólny kapitał przemysłu naftowego wynosi około zł 500,000.000, w czem kapitał francuski posiada udział 50·3%, amerykański 14%, austriacki 8·9%, szwedzki 1·5%, belgijski 0·7%, włoski 0·6%, angielski 0·3%, a polski 23·1%. Gdybyśmy jednak przeprowadzili głębszą analizę nomenklatury tych kapitałów, to prawdopodobnie stwierdzilibyśmy, że kapitał czysto krajowy znajduje się w jeszcze mniejszym procencie. Z takich stosunków finansowych wynika, że o jednolitej polityce przemysłowców naftowych nie może być mowy, gdyż każdy z kapitałów ma swoje własne interesy, którym pragnąłby podporządkować interes całego przemysłu naftowego w Polsce i do swoich interesów dopasować program polityki naftowej. W szczególności zaś istnieje głębokie przeciwieństwo interesów z kapitałem tych krajów, które posiadają własną wielką produkcję ropy i które na Polskę patrzą wyłącznie jako na rynek eksploatacji i zbytu swych produktów naftowych rodzimych. Oczywiście jest rzeczą, że nikt nie może zgodzić się na to, aby kapitały obce, pracujące w polskim przemyśle naftowym, zmajoryzowały polski interes gospodarczy. Między kapitałem naftowym krajowym a zagranicznym musi być ustalony zdrowy stosunek, polegający na zapewnieniu kapitałowi zagranicznemu zyskowej prosperacji, lecz na podporządkowaniu tego kapitału polskiej gospodarczej racji stanu.

Oto mamy olbrzymi splot wzajemnie zwalczających się interesów w przemyśle naftowym, które do wspólnego mianownika doprowadzić może jedynie kompromis organizacyjny, i to organizacji, obejmującej w pełni wszystkie dziedziny przemysłu naftowego.

Istniejący syndykat przemysłu naftowego tego zadania nie zrealizował, nie zrealizował go, bo nie miał po temu środków, a może i woli. Lecz w łonie samego przemysłu naftowego istnieje zrodzenie utworzenia takiej organizacji, w praktyce wszakże wylania się tak wielka sprzeczność interesów poszczególnych grup, że trwające już od kilku miesięcy rokowania organizacyjne, i to prowadzone przy pośrednictwie męża zaufania Rządu, nie dają dotąd pozytywnego rezultatu.

W tych warunkach Rząd poczuł się uprawnionym i zmuszonym do zwrócenia się do Sejmu o udzielenie mu pełnomocnictw ustawowych, pozwalających na przymusowe zorganizowanie przemysłu naftowego, zarówno w interesie tego przemysłu, jak i w interesie całości gospodarstwa krajowego.

Użytkanie tych pełnomocnictw zaliczyć należy do konieczności państwowych.

C. P.

SCALENIE PODATKU OBROTOWEGO

PODATEK obrotowy został wprowadzony w Polsce na zupełnie odmiennych zasadach aniżeli zagranicą. O ile zagranicą, w tych wszystkich państwach, w których podatek obrotowy obowiązuje — obciąża on istotnie obrót, a zatem konsumpcję — w Polsce podatek obrotowy został wprowadzony pod formą podatku przemysłowego, t. j. podatku zasadniczo przychodowego, obciążającego przemysł i handel.

Według ustawodawstw zagranicznych podatek obrotowy jest teoretycznie i praktycznie przerzucalny na konsumenta, co jest zgodne z założeniem tego podatku, który winien obciążać obrót, a nie zysk przedsiębiorcy. To też we wszystkich państwach, w których wprowadzono podatek obrotowy, pozostawiono równocześnie podatki przychodowe, obciążające przemysł i handel, np. pod nazwą podatku zarobkowego w Austrii i Czechosłowacji i t. d. Okoliczność tę, jako dużego znaczenia, należy podkreślić.

Inaczej stało się w Polsce. Podatek obrotowy został tu wprowadzony, a następnie utrzymany — jako forma przychodowego podatku przemysłowego. Nastąpiło zatem sztuczne połączenie 2 odmiennych zupełnie podatków: obrotowego i przychodowego — przemysłowego.

To wadliwe i sztuczne założenie podatku obrotowego stało się przyczyną wadliwej konstrukcji samej ustawy, która 2 różne, często sprzeczne czynniki starała się pogodzić. Jeżeli traktować ustawę z dn. 14/V 1923 r. o państwowym podatku przemysłowym jako ustawę o podatku obrotowym, to niezrozumiałe jest np. zwolnienie od podatku rolnictwa, aczkolwiek wszystkie ustawodawstwa, dotyczące podatku obrotowego, nie zwalniają rolnictwa od tego podatku, tak samo nie znajdują uzasadnienia ulgi dla spółdzielń. Natomiast o ile traktować wspomnianą ustawę jako ustawę o podatku przychodowym, to znowu niezrozumiałe jest np. opodatkowanie obrotów wewnętrznych, ustanowienie jednolitej stawki podatkowej, z jednym wyjątkiem, aczkolwiek zyskowość w poszczególnych branżach jest różna i w niektórych, jak w hurcie artykułów rolnych, podatek w wysokości 2·5% przekracza połowę zysku brutto, a nawet czasami ten zysk w całości pochłania.

Dla usprawiedliwienia twórców ustawy z 1923 r. należy zaznaczyć, że kierował nimi przede wszystkim wzgląd fiskalny, a ponieważ nie mogli oni w ówczesnych warunkach politycznych przeprowadzić podatku obrotowego w formie właściwej, jako nowego podatku, zadowolili się przeprowadzeniem podatku obrotowego w formie zniekształconej, pozostawiając przyszłości ewentualne korektury. Należy nadto zauważyć, że ustawa została przeprowadzona w specjalnych warunkach inflacyjnych, kiedy jej skutków nie można było prawidłowo ocenić.

Tak czy inaczej — podatek obrotowy został w Polsce wprowadzony zniekształcony pod niewłaściwą formą podatku przychodowego. Wadliwa konstrukcja podatku obrotowego nie dała się, niestety, następnie już usunąć.¹

Po wprowadzeniu złotego w 1924 r. jasne było, że długo nie może być podatek przemysłowy w dotychczasowej formie utrzymany. To też już w 1925 r.

przystąpiono do reformy tego podatku. Warunki do takiej reformy były wtedy o tyle korzystne, że wzmagająca się bierność bilansu handlowego wskazywała na konieczność większej ochrony wytwórczości krajowej, co było nie do pomyślenia bez wprowadzenia podatku wyrównawczego, wyrównującego obciążenie podatkiem obrotowym wyrobów własnych i obcych na rynku krajowym. Wprowadzenie zaś podatku wyrównawczego musiało w konsekwencji doprowadzić do wyodrębnienia podatku obrotowego z konstrukcji podatku przemysłowego, a w szczególności doprowadzić do koncepcji skomasywania, scalenia podatku obrotowego w drodze pobierania go w jednej fazie od wytworów krajowych i w jednej fazie przy imporcie.

Były w tym kierunku pewne próby, jednak nie zostały uwieńczone powodzeniem. Egoistyczne interesy poszczególnych grup gospodarczych przeważały. Każda grupa wołała coś na reformie chociaż pozornie skorzystać, aniżeli ponieść jakiegokolwiek ryzyko przy reformie zasadniczej. Wielki przemysł, który najtrafniej zorientował się w istocie nowego podatku przemysłowego i wkalkulował go w cenę towarów, a więc właściwie podatku wogóle nie płacił, zadowolił się zniesieniem opodatkowania obrotów wewnętrznych i uwolnieniem od podatku eksportu gotowych wyrobów i półfabrykatów. Średni przemysł uzyskał zniżoną stawkę podatkową przy sprzedaży z jednej fabryki do drugiej, co miało ułatwić jego stanowisko konkurencyjne w stosunku do wielkiego przemysłu, rozbudowanego pionowo. Handel uzyskał obniżone stawki podatkowe dla hurtu, jak również dla części detalu. Drobne rzemiosło całkowicie zwolniono od podatku.

Pozornie zdawało się, że wszystkie słuszne interesy gospodarcze zostały uwzględnione. Że tak jednak nie było, że wadliwa konstrukcja podatku przemysłowego pomimo przyznanych ulg musiała się prędzej czy później zemścić i spowodować ujemne skutki gospodarcze, pokazały następne lata.

Niektóre niedostatecznie przemyślane i niejasno zredagowane przepisy ustawy, nieprowadzenie ksiąg handlowych przez ogromną większość płatników, niska moralność podatkowa, przeciążenie w pewnych branżach przy niemożności przerzucenia podatku w cenie towaru — te wszystkie czynniki stworzyły pole do defraudacji podatkowych w znacznych rozmiarach. Aby temu zapobiec, władze skarbowe zmuszone zostały do zorganizowania wielkiego aparatu informacyjnego, aby chociaż w części umożliwić uchwycenie i opodatkowanie rzeczywistych obrotów. Nie wystarczyło to jednak. Ustawa bowiem dostarczała możliwości legalnych zupełnie defraudacji podatkowych.

Zaczęli powstawać „anonimowi” przedsiębiorcy, nabywający surowce względnie półfabrykaty i oddający je do przerobu do obcych przedsiębiorstw przemysłowych i unikający wskutek tego właściwego opodatkowania. Zaczęły powstawać fikcyjne spółdzielnie, korzystające z ulg podatkowych. W konsekwencji doszło do takiego stanu, że w wielu branżach zarówno przemysłu (w szczególności dotyczy to przemysłu włókienniczego, garbarstwa, młynarstwa), a zwłaszcza

handlu — istnienie solidnych, lojalnie opłacających podatek przedsiębiorstw zostało zagrożone, a czasami nawet uniemożliwione wskutek nielojalnej konkurencji przedsiębiorstw, uchylających się od podatku.

Pomyślna konjunktura gospodarcza, która rozpoczęła się w II połowie 1926 r. i trwała przez lata: 1927 i 1928, a w niektórych gałęziach życia gospodarczego jeszcze dłużej aż do 1930 r., pozwoliła narazie pomijać gospodarcze konsekwencje podatku przemysłowego, zwłaszcza wobec dodatniego efektu finansowego tego podatku. Z chwilą jednak, kiedy zaczął się rozszerzać i pogłębiać kryzys gospodarczy, ujemne skutki podatku przemysłowego z całą jaskrawością zaczęły się ujawniać i docierać nawet do sfer wielkiego przemysłu, który dotychczas tych skutków nie odczuwał. Nadszedł znowu okres reformy.

Wśród różnych dezyderatów, zgłoszonych przez sfery gospodarcze, znalazł się również dezyderat wielkiego przemysłu wprowadzenia podatku wyrównawczego przy imporcie. Dezyderat ten był całkowicie uzasadniony, a to wobec zmian, jakie zaszły w strukturze naszego przemysłu. Mianowicie, w ostatnich latach powstał i rozwinął się w Polsce cały szereg przemysłów, produkujących wyroby coraz bardziej uszlachetnione (przemysł elektryczny, chemiczny, maszynowy i t. d.), a zatem wyroby, wysoko obciążone podatkiem obrotowym i dotkliwie odczuwające konkurencję wyrobów zagranicznych, tym podatkiem nieobciążonych zupełnie. Zagraniczne bowiem państwa, posiadające podatek obrotowy, bonifikują eksporterom podatek, uiszczony od materiałów, zużytych do wytworzenia towaru eksportowanego. Postulat zatem wprowadzenia podatku wyrównawczego był istotnie uzasadniony.

Powyższy postulat, wysunięty przez przemysł, napotkał jednak na sprzeciw ze strony kupiectwa, które obawiało się, że będzie musiało 2 razy płacić podatek od importowanych towarów: raz w formie podatku wyrównawczego, a drugi raz w formie ogólnego podatku obrotowego.

Ostatecznie doszło do kompromisu pomiędzy przemysłem i handlem, że podatek wyrównawczy będzie pobierany jednorazowo tylko od importu fabrykatów i półfabrykatów, w kraju wyrabianych, pod warunkiem, że równocześnie od takich samych towarów, wyprodukowanych w kraju, zostanie wprowadzony scalony podatek obrotowy, pobierany jednorazowo w jednej fazie za wszystkie fazy obrotu. Towary, od których opłacony zostanie podatek wyrównawczy lub scalony, wolne będą od podatku przemysłowego od obrotu.

Rozumowanie, na którym opierał się powyższy kompromis, było trafne. Jeżeli bowiem kupiec będzie posiadał np. buty zagraniczne, od których został opłacony podatek wyrównawczy przy imporcie, a zatem buty wolne od podatku przemysłowego od obrotu, a nadto buty krajowe, podlegające podatkowi przemysłowemu od obrotu, to czyż nie lepiej dla uniknięcia trudności przy wymiarze podatku i scysji z władzami skarbowymi również scalić podatek obrotowy od butów krajowych.

W ten sposób znaleźliśmy się nareszcie na właściwej drodze, na której powinniśmy się byli właściwie znaleźć w 1923 r. w chwili wprowadzania podatku obrotowego. Pozostawał jeszcze do zrobienia jeden logiczny krok: jeżeli słuszne jest wpro-

wadzenie podatku wyrównawczego przy imporcie pewnych towarów, jeżeli słuszne jest wprowadzenie scalonego podatku obrotowego od takich samych towarów krajowych, to czyż nie będzie tak samo wskazane wprowadzenie także od pozostałych towarów krajowych scalonego podatku obrotowego, pobieranego jednorazowo w jednej fazie za późniejsze fazy obrotów? Odpowiedź na powyższą wątpliwość musiała być oczywiście pozytywna.

Taka jest geneza przepisu art. 20 noweli z dn. 19.XII 1931 r. do ustawy o podatku przemysłowym, który to przepis upoważnia Ministra Skarbu do wprowadzenia od poszczególnych towarów scalonego podatku przemysłowego od wszelkiego rodzaju obrotów.

Nie negując znaczenia całego szeregu innych doniosłych zmian, wprowadzonych nowelą, a usuwających wiele braków ustawy z dn. 15/VII 1925 r., stwierdzić należy z całą stanowczością, że nie te zmiany, ale właśnie upoważnienie Ministra Skarbu do wprowadzenia podatku scalonego jest najistotniejszym przepisem całej noweli, umożliwiającym przeprowadzenie zasadniczej reformy dotychczasowego podatku przemysłowego.

Jak już poprzednio zaznaczyłem, podstawową konstrukcyjną wadą podatku przemysłowego, wprowadzonego ustawą z dn. 14.V 1923 r., a następnie znowelizowanego ustawą z dn. 15.VII 1925 r., było sztuczne połączenie w jednym podatku 2 zupełnie odmiennych podatków: obrotowego i przychodowego. Ta wadliwa konstrukcja podatku przemysłowego stała się następnie głównym źródłem omówionych wyżej niezdrowych zjawisk, jakie spowodował ten podatek.

Istotną zatem reforma obowiązującego podatku przemysłowego musiała przede wszystkim usunąć jego wadliwą konstrukcję przez wprowadzenie samoistnego podatku obrotowego, zgodnego z zasadami teoretycznymi i doświadczeniami praktycznymi państw, w których podatek ten obowiązuje, oraz zreformowania właściwego podatku przemysłowego. Upoważnienie Ministra Skarbu do wprowadzenia scalonego podatku od wszelkiego rodzaju obrotów umożliwia właśnie wprowadzenie podatku czysto obrotowego, jasne bowiem jest, że można scalać podatek obrotowy, natomiast nie można scalać podatku przychodowego.

Przejdziemy teraz do omówienia istoty scalonego podatku obrotowego.

Podatek obrotowy jest w zasadzie podatkiem wielofazowym, obciążającym odrębnie każdą fazę produkcji i wymiany gospodarczej. Jeżeli np. młyn sprzedaje mąkę hurtownikowi, to w tej fazie pobierany jest po raz pierwszy podatek obrotowy, następnie przy sprzedaży tejże mąki detaliście — po raz drugi, wreszcie przy sprzedaży przez detaliście konsumentowi — po raz trzeci.

Ten system wielofazowy podatku obrotowego narzuca duże wątpliwości, które od razu rzucają się w oczy. Przede wszystkim władze skarbowe zmuszone są do kilkakrotnej kontroli właściwie jednej wielofazowej transakcji gospodarczej, polegającej na dostarczeniu — jak w powyższym przykładzie — mąki konsumentowi. Przy większej ilości przedsiębiorstw drobnych, nie prowadzących z reguły ksiąg, kontrola administracji skarbowej natrafia na nieprzewidywane trudności i nieuniknione są nadu-

życia podatkowe. Wówczas przedsiębiorca niezawsze może przerzucić podatek w cenie towaru i podatek ten zaczyna obciążać jego zysk, a czasami nawet substancję przedsiębiorstwa.

W tych warunkach musiała powstać koncepcja spauszalizowania, skoinasowania, czy też według definicji polskiej ustawy scalenia w jednej fazie podatku obrotowego, przypadającego od kilku faz obrotu. Ostatecznie bowiem podatek obrotowy powinien obciążyć w pewnej wysokości konsumenta, dla Skarbu zaś korzystniejsze jest otrzymanie całego podatku w jednej fazie aniżeli pobieranie go w kilku fazach i otrzymywanie w rezultacie tej samej sumy, a często wobec uchylania się od podatku nawet sumy mniejszej.

Zagadnienie scalenia podatku obrotowego wywołało we wszystkich państwach, w których podatek obrotowy obowiązuje, liczne studia, prace, dyskusje, zmierzające do zrealizowania tego zagadnienia. W Austrii od szeregu lat, a w Jugosławii przed niedawnym czasem — system scalonego podatku obrotowego wprowadzono. W szeregu innych państw scalony podatek obowiązuje częściowo — jako podatek od importu, wreszcie w innych, do których możemy obecnie zaliczyć również Polskę, sprawa jest narazie przedmiotem studjów.

Teoretycznie całe zagadnienie jest dostatecznie wyświetlone i naogół uznana jest wyższość systemu scalonego nad systemem opodatkowania wielofazowego. Praktycznie nastęrczają się jednak jeszcze duże trudności.

Jakie są możliwe systemy scalonego podatku, t. j. w jakiej fazie podatek obrotowy może być scalony?

Przedewszystkiem może być podatek scalony w ostatniej fazie obrotu przy przejściu towaru do ostatniego konsumenta, zatem w fazie handlu detalicznego. System ten, aczkolwiek może to się niektórym dziwnym wydawać, ma dużo cech dodatnich, a mianowicie: stawka scalonego podatku byłaby względnie najniższa, gdyż cena towaru w detalu jest najwyższa, zatem podatek za poprzednie fazy, obliczony od niższej ceny danego towaru, w stosunku do wyższej ceny detalicznej dałby w rezultacie stawkę scaloną niższą; podatek byłby łatwo przerzucalny na konsumenta; przy eksporcie towar byłby wolny od podatku, ponieważ handel detaliczny nie eksportuje; wreszcie nie zachodziłaby potrzeba wprowadzenia podatku wyrównawczego przy imporcie, ponieważ towar zagraniczny narówni z krajowym podlegałby scalonemu podatkowi w jednakowej wysokości. Powyższy system ma jednak liczne luki i wady, z których najważniejszą jest niski poziom handlu detalicznego, specjalnie w naszych stosunkach, co przy nieprowadzeniu ksiąg handlowych utrudniałoby kontrolę przy ogromnej ilości drobnych przedsiębiorstw. Z tego powodu system scalenia podatku w fazie detalu pomimo pewnych cech dodatnich musi być uznany jako w zasadzie dla nas nie nadający się do przyjęcia.

Następnym systemem scalonego podatku obrotowego byłoby scalenie podatku w fazie handlu hurtowego. System ten posiada naogół te same zalety, co poprzednio omówiony, ma jednak nadto tę przewagę, że kontrola byłaby łatwiejsza, miałoby się bowiem do czynienia z mniejszą ilością większych przedsiębiorstw. Jednak i przy tym systemie są liczne luki, np. obroty przemysłu bezpośrednio z kon-

sumentami byłyby wolne od opodatkowania, nie podlegałyby także podatkowi liczne towary, nieprzeznaczone do bezpośredniej konsumpcji (maszyny, cegła, cement i t. d.).

W dalszym ciągu scalenie podatku obrotowego może być przeprowadzone u producenta, przyczem zachodziłyby tu 3 możliwości poboru scalonego podatku: przy surowcu, półfabrykacie i gotowym wyrobie.

Przy poborze scalonego podatku od surowca zachodziłaby ta trudność, że stawka scalona musiałaby być bardzo wysoka, uwzględniałaby ona bowiem podatek od następnych faz, przez jakie surowiec przechodzi, a które pierwotną wartość surowca ogromnie, nieraz kilka, a nawet kilkanaście razy podnoszą. Przy stawce przeciętnej artykuły tańsze byłyby więcej obciążone od artykułów droższych, bardziej uszlachetnionych, produkowanych z tego samego surowca. W naszych warunkach wobec zwolnienia od podatku obrotowego tak ważnego producenta surowców, jakim jest rolnictwo, zastosowanie powyższego systemu musiałoby być z konieczności ograniczone do surowców importowanych i do takich krajowych, jak np. węgiel. Wobec tego system ten ogólnego zastosowania nie mógłby u nas znaleźć.

Pozostaje jeszcze do omówienia pobór scalonego podatku od półfabrykatów, względnie wyrobów gotowych. Przy tym systemie wobec różnorodnych stosunków, panujących w poszczególnych gałęziach przemysłu, w każdej gałęzi należałoby ustalić, w jakiej fazie produkcji i od jakiego towaru podatek ma być pobierany, oraz jakie fazy produkcji i wymiany są pokryte scalonym podatkiem. Ten system ma dużo cech dodatnich i naogół uznawany jest za najlepszy sposób scalenia podatku obrotowego. Stosunkowo nieznaczna liczba płatników ułatwia kontrolę władz skarbowych, możliwość nadużyć jest mniejsza, kwestja opodatkowania przywozu jest względnie prosta, również kwestja zwrotu podatku przy eksporcie trudności nie nastęrcza. Dla uproszczenia tego systemu może być wprowadzona nawet jednakowa stawka scalona dla wszystkich towarów. W zależności od stosunków, panujących w danym kraju, system ten może być odpowiednio modyfikowany.

Austrjacki spauszalizowany podatek obrotowy opiera się właśnie w zasadzie na powyższym systemie. Według systemu austrjackiego scalony podatek pobiera się z reguły u wytwórcy. Sporządzona jest lista, obejmująca przeszło 400 grup towarowych, przyczem dla każdej grupy ustalona jest w liście stawka, obliczona na podstawie ilości faz produkcji i wymiany, przez jakie dany towar przechodzi, przy uwzględnieniu wzrostu wartości towaru przy przejściu z jednej fazy do drugiej. Scalonym podatkiem pokryte są z reguły fazy produkcji i wymiany aż do przejścia towaru do konsumenta; konsumentem zaś jest każdy, kto towar do innych celów nabywa aniżeli do dalszej odprzedaży w stanie nieprzerobionym względnie nieobrobionym. Zatem według systemu austrjackiego przemysłowiec, nabywający towar do dalszej przeróbki, jest konsumentem i na nim kończy się cykl faz, pokrytych podatkiem scalonym. O ile przemysłowiec towar po przeróbce wprowadza znowu do obrotu handlowego, to musi on opłacać bądź normalny podatek obrotowy, bądź też — o ile wyprodukowany przez niego towar znajduje się na liście — nowy podatek scalony. Ponieważ system

austriacki utrzymuje się już przez szereg lat, godzien on jest uwagi.

Takby się przedstawiały w zarysie zasadnicze systemy scalenia podatku obrotowego. Należy jeszcze rozważyć, jak zostanie scalony podatek obrotowy u nas.

Ponieważ sprawa znajduje się dopiero w stadium przygotowań, nie można jeszcze narazie dać na to pytanie kategorycznej odpowiedzi. Samo zagadnienie, jak można było już zauważyć z powyższych uwag, jest nadzwyczajnie skomplikowane i najprostsza napozór kwestja przy głębszem zbadaniu wykazuje liczne trudności i komplikacje. Jedno można z całą pewnością już teraz powiedzieć, że scalenie nie będzie mogło być przeprowadzone u nas według jednego systemu, jednej recepty, lecz w zależności od t-j czy innej struktury, tych czy innych niedomagań poszczególnych gałęzi naszego życia gospodarczego — właściwy sposób scalenia będzie musiał być zastosowany. I tak, w jednych branżach okaże się wskazanem scalenie podatku już w fazie importu surowca, w innych — w jednej z faz produkcji, w innych wreszcie, a w szczególności w dziedzinie artykułów rolnych, wobec zwolnienia ro'nictwa od podatku, w jednej z faz handlu. Taki różniczkowany, mieszany system wydaje się dla naszych stosunków na właściwszym.

Ze strony przepisów ustawowych żadne trudności nie zachodzą, ponieważ upoważnienie, określone w art. 20 noweli, jest natyle wyczerpujące i obszerne, że wszelkie systemy będą mogły znaleźć w nim dostateczną podstawę prawną.

Oczywiście, przy wprowadzeniu podatku scalonego będzie miał, obok interesu gospodarczego, decydujące znaczenie interes skarbowy. Przedewszystkiem wpływy podatkowe pod żadnym pozorem nie będą mogły ulec uszczupleniu przez scalenie podatku, następnie trzeba będzie zwrócić szczególną uwagę na takie ujęcie odnośnych przepisów, aby kontrola władz skarbowych była jak najściślejsza, możliwość zaś obejścia przepisów zredukowana do minimum.

Dalszą sprawą, która będzie wymagała rozwiązania, jest sprawa okresu przejściowego i opodatkowanie

wania zapasów towarów, znajdujących się u kupców i przemysłowców, które nie będą mogły być obłożone scalonym podatkiem

Następnie ważna jest kwestja równoczesnego przeprowadzenia scalenia podatku od takich artykułów, które znajdują się w handlu w jednych i tych samych przedsiębiorstwach handlowych. Tak np. nie będzie można scalić podatku od towarów bawełnianych, nie scalając go równocześnie od towarów wełnianych, ponieważż jedne i te same przedsiębiorstwa handlowe mają towary te w sprzedaży. Przy nieprzezwyciężeniu powyższej zasady władz skarbowe postawione zostałyby przed zadaniem bardzo trudnem — określenia, ile dany kupiec sprzedał towarów, wolnych od podatku przemysłowego, wobec scalenia podatku od tych towarów, a ile sprzedał towarów, podlegających opodatkowaniu na zasadach ogólnych.

Wymieniłem tu tylko przykładowo najważniejsze sprawy, od których właściwego ujęcia zależy ostateczny rezultat scalenia podatku obrotowego.

Co do kolejności wprowadzenia podatku scalonego od poszczególnych towarów, to należy zaznaczyć, że na początku ma być scalony podatek od wszystkich artykułów monopolowych. Odnośne urzędy wzgl. instytucje monopolowe będą obliczały i pobierały podatki, przypadający od całkowitej kwoty prowizji, udzielanych przy sprzedaży artykułów monopolowych koncesjonariuszom; od zapatek podatek scalony będzie opłacać spółka eksploatacyjna. Sprawa scalenia podatku obrotowego od innych towarów znajduje się częściowo w opracowaniu, częściowo jeszcze w przedwstępny badaniu.

Długie jeszcze miesiące przejdą, zanim całokształt zagadnień, związanych ze scaleniem podatku obrotowego, znajdzie trafne rozwiązanie. Sądzić jednak wolno, że pomimo ogromnych trudności, jakie zrealizowanie scalonego podatku napotyka, podatek ten tem niemniej zostanie wprowadzony w życie, ponieważ leży to niewątpliwie w interesie Państwa.

Jan Rejs

ŻYCIE GOSPODARCZE

KREDYTY DODATKOWE NA POMOC DLA BEZROBOTNYCH.

— Na ostatniem posiedzeniu Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o dodatkowym kredycie na dopłaty Skarbu Państwa do Funduszu Bezrobocia oraz na pomoc dla bezrobotnych. Nowy ten kredyt w sumie zł 31,877.000 wstawiony będzie do § 22 w dziale 8 budżetu Ministerstwa Pracy i O. S., a pokrycie swe znajdzie w oszczędnościach, osiągniętych przez zmniejszenie wydatków w innych częściach budżetu oraz we wpływach, uzyskanych ze źródeł specjalnych, przeznaczonych na akcję Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia.

W ten sposób, pod wpływem kryzysu gospodarczego i niepomyślnej sytuacji na rynku pracy, po raz trzeci zwiększone zostaną sumy na pomoc dla bezrobotnych. Pierwotny kredyt na ten cel, przewidziany w tegorocznym budżecie Min. Pracy w sumie zł 59 miljn., skonsumowany został niemal całkowicie od kwietnia do końca września r. ub., w którym to okresie wydatki Skarbu Państwa na dopłaty do Funduszu Bezrobocia oraz pomoc specjalną dla bezrobotnych wyniosły zł 56,962.000. W tej sytuacji kredyt ten zwiększony został do końca listopada

(w drodze „virement”) o kwotę zł 12,652.400, a od 1/XII r. ub. do 1/II r. b. na podstawie uchwały Rady Ministrów, potwierdzonej później ustawą sejmową, o dalsze zł 33,900.000. Łączny zatem kredyt, przewidziany do końca stycznia r. b., wyniósł zł 105,552.400, wydatki zaś w tym samym okresie zamknięte zostały kwotą zł 92,234.400.

Ponieważ na ostatnie 2 miesiące bież. r. budżetowego, t. j. luty i marzec, przewiduje się tytułem niezbędnych dopłat do Funduszu Bezrobocia i na pomoc specjalną dla bezrobotnych zł 20,195.000, przeto powstała konieczność uzupełnienia odpowiedniego kredytu w dziale 8 § 22 budżetu Ministerstwa Pracy o zł 6,777.000. Jednocześnie przez ten sam § przeciągnięte zostały wydatki na cele Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia, które w ciągu lutego i marca przewidziane zostały w kwocie zł 10 miljn. w gotówce (w granicach wpływów ze specjalnych opłat pocztowych i kolejowych) oraz zł 15 miljn. w naturze (w granicach wpływów z zaległych podatków, splecanych w naturze). Te trzy pozycje składają się na wspomniany nowy kredyt dodatkowy w kwocie zł 31,877.000.

W ten sposób łączne wydatki na dopłaty do Funduszu Bezrobocia i pomoc dla bezrobotnych, prowadzoną przez Min. Pracy, bądź przez Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia ze źródeł publiczno-prawnych, wyniosą w r. budż. 1931/32 po-

każną kwotę zł 137'4 miljn., w porównaniu z zł 94'6 miljn. w 1930/31 r. i zł 52'9 miljn. według zamknięcia rachunków za 1929/30 r.

SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

PRZEMÓWIENIE PANA MINISTRA SKARBU J. PIŁSUDSKIEGO W SEJMIE.—W dn. 4/II 1932 r. przy debacie nad sprawozdaniem Komisji Budżetowej o preliminarzu budżetowym na rok 1932/33 Pan Minister Skarbu wygłosił przemówienie, na którego wstępie zaznaczył, iż nasz preliminarz, przewidujący deficyt budżetowy, nie jest wyjątkiem, gdyż niema dziś takiego państwa, któreby przewidywało budżet bezdeficytowy. Nasz deficyt nie przekracza 3% budżetu i będzie pokryty z rezerw skarbowych—podobnie jak pokryte zostały niedobory budżetowe bież. roku budżetowego w sumie zł 127 miljn.

Odpowiadając na niektóre zarzuty, Pan Minister wspomniał, między innymi, o zarzucie t. zw. nieprzejrzystości budżetu. Zarzut ten polega na tem, że poza budżetem istnieją fundusze, którymi zarządzają urzędy państwowe. Pan Minister stwierdził, że przed 1926 r. utworzono takich funduszy 41, po 1926 r. zaś 10. Niektóre fundusze są utworzone ze źródeł podatkowych, inne zaś z innych specjalnych np. pożyczkowych, Pan Minister przy tej sposobności podnosi, iż nie jest zwolennikiem tworzenia funduszy, gdyż traci na tem jednolitość polityki gospodarczej.

Na zarzut o t. zw. rozdzieleniu obecnego budżetu Pan Minister przytacza fakt, że niektóre budżety z lat ubiegłych przy mniejszym obiegu pieniężnym dochodziły po przewalutowaniu ich do wysokości zł 3 miljard. — wśród gorszych warunków.

Przechodząc do zarzutu nierealności budżetu, Pan Minister podnosi, że kryzys, powodujący niepewność wszystkich wpływów, uniemożliwia skonstruowanie budżetu z matematyczną dokładnością. Budżet, przedstawiony Izbie przez Rząd, daje tylko maksimum realności w obecnych warunkach, gdyż Rząd wcale się na sytuację zbyt optymistycznie nie zapatruje. Najgorszą rzeczą w trwającym kryzysie obok jego natężenia i rozmiarów międzynarodowych jest jego przewlekłość i zająbanie o dziedzinę kryzysu politycznego.

Co do nowych podatków, wprowadzanych podczas kryzysu, to Pan Minister podkreśla, że nietylko Polska szuka pokrycia niedoborów budżetowych przez zwiększenie stawek podatkowych i wprowadzanie nowych podatków. Słuszna tu jest zaśada, że ludzie, mający większe i pewniejsze dochody, powinni w czasie kryzysu świadczyć więcej w stosunku do Państwa.

Pan Minister poddaje krytyce koncepcję doprowadzenia wysokości budżetu do zł 2 miljard., t. j. zmniejszenia wydatków o okragłe zł 400 miljn. Jeśli odliczyć finansowe zobowiązania Państwa, wynikające z ustaw, jak: wydatki personalne, obsługę długów, emerytury, renty, wydatki na wojsko i oświatę — to na wszystkie inne wydatki pozostaje zł 257 miljn., w której to sumie mieszczą się wydatki na K. O. P., na Gdynię, na dożywianie więźniów etc., co wskazuje, że niżej zejść z wydatkami

bez naruszenia ustawowych zobowiązań Państwa nie można.

Na sugestję zaciągnięcia pożyczki zagranicznej Pan Minister odpowiada, że gdy warunki na to pozwolą, Rząd w razie otrzymania odpowiedniej propozycji zamierza skorzystać z niej; narazie jednak liczyć na to nie można.

Jeśli więc zmniejszyć — w myśl powyższych przesłanek — budżetu nie można, Rząd stara się dać społeczeństwu możność poniesienia ciężaru tego budżetu, wprowadzając szereg ułatwień w płaceniu podatków. To mają na celu reforma podatku przemysłowego, ujednostajnienie działalności sekwestatorów i ulgi w spłacie zaległości podatkowych. O żadnym moratorium podatkowym niema jednak mowy. Ulgi te dotyczyć będą tych, którzy rzeczywiście płacić zaległości nie są w stanie, pod warunkiem płacenia przez nich bieżących podatków.

Pan Minister wspomina o przewidywanych ulgach w dziedzinie kredytu długo- i krótkoterminowego oraz o akcji obniżki cen, na której jednak nie można pokładać zbyt wielkich nadziei, biorąc pod uwagę niedoskonałość zarządzeń administracyjnych w tej dziedzinie.

Pod koniec swego exposé Pan Minister mówił o upłynnieniu rezerw skarbowych jako o środku pokrycia deficytu budżetowego, wspominając, iż z bezprocentowego kredytu w Banku Polskim w kwocie zł 50 miljn. Rząd wykorzystał dotychczas zaledwie zł 20 miljn., a dotychczasowe deficyty pokrywał z innych źródeł. Pan Minister wspomina, że kredyt ten ewentualnie może być podniesiony do wysokości zł 100 miljn., gdyż kwota ta odpowiadałaby — mniej więcej — tej wysokości, jaka była przewidziana w pierwotnym statucie Banku, t. j. \$ 10 miljn. Droga do tego jest uchwała Banku i przedłożenie odpowiedniej ustawy.

Obowiązkiem Rządu jest mieć przygotowane wszystkie środki, aby nie być zaskoczony przez brak kapitału obrotowego Skarbu, spowodowany np. wstrząśnieniami będących z nami w stosunkach zagranicznych instytucji finansowych. System miesięcznych budżetów spełnia rolę czułego wskaźnika sytuacji budżetowej Państwa. Jeżeliby uchwalone w preliminarzu wpływy nie dopisywały, Rząd będzie bronić równowagi budżetu przez upłynnianie rezerw skarbowych, stojąc na straży stałości naszej waluty i dobra życia gospodarczego.

PROJEKTY USTAW GOSPODARCZYCH W SEJMIE.

Rząd wniósł do Sejmu 6 nowych projektów ustaw gospodarczych (razem 183).

Wniesiono projekt ustawy w sprawie częściowej zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 26/III 1927 r. o Monopolu Spirytusowym. Według art. 72 tego rozporządzenia drożdże prasowane, wyrabiane w krajowych fabrykach, podlegają podatkowi spożywcemu w wysokości zł 1, a sprowadzane z zagranicy w wysokości zł 1'30 od 1 kg. Podatek

ten stanowił 38% ceny sprzedażnej i nie był przy zmianie ustroju pieniężnego waloryzowany. Projekt rządowy podnosi podatek spożywczy dla drożdży—tak wyrabianych w kraju, jak też sprowadzanych z zagranicy lub z obszaru W. M. Gdańska — do zł 1'50 od 1 kg, co stanowi 39% ceny sprzedażnej. Podniesienie tego podatku ma na celu powiększenie dochodu skarbowego o zł 4 miljn. Ze względów traktatowych przeprowadzono zrównanie opodatkowania drożdży krajowych z importowanymi.

Wniesiony został projekt ustawy o przekształceniu P. P. „Żegluga Polska” na spółkę akcyjną. Przedsiębiorstwo to założone zostało w 1927 r. jako przedsiębiorstwo państwowe, chodziło bowiem o podjęcie pionierskiej pracy w dziedzinie żeglugi morskiej, której kapitał prywatny nie mógł podjąć. Przedsiębiorstwo zostało poddane przepisom rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 17/III 1927 r. o wydzielaniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych przemysłowych, handlowych i górniczych oraz o ich komercjalizacji. Ponieważ okres pracy pionierskiej na morzu został obecnie ukończony — należy udostępnić kapitałom prywatnym, które już zdradzają zainteresowanie dla spraw morza i żeglugi morskiej — zaangażowanie się w tych sprawach i ściągnięcie ich do „Żegluga Polskiej”, zorganizowanej na zasadach spółki akcyjnej. Statut spółki przewidywać ma dla Ministra Przemysłu i Handlu uprawnienie w sprawie zatwierdzania Zarządu Spółki oraz udzielania zezwolenia na pozbywanie akcji, które określane są jako imienne.

Wniesiony został projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji między Prezydentem Rzplitej Polskiej a J. K. M. Królem angielskim odnośnie do Zjednoczonego Królestwa W. Brytanji i Półn. Irlandji, w przedmiocie postępowania w sprawach cywilnych i handlowych, podpisanej w Warszawie dn. 26/VIII 1931 r.

SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SEJMU. —

Na posiedzeniu Sejmu w dn. 4/II 1932 r. odbyła się dyskusja nad sprawozdaniem Komisji Budżetowej o preliminarzu budżetowym na rok 1932/33. Referował sprawozdawca generalny P. Poseł B. Miedziński.

Dn. 5/II na plenum Sejmu złożone zostało sprawozdanie Komisji Budżetowej o budżecie Prezydenta Rzplitej na 1932/33 r., następnie zaś sprawozdanie Komisji Budżetowej o budżecie Sejmu i Senatu. Na temże posiedzeniu złożono sprawozdanie o budżecie Min. Spr. Zagr., Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. oraz Min. Poczt. i Telegrafów.

Dn. 6/II złożono sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliminarzu budżetowym Najwyższej Izby Kontroli oraz Ministerstw Spr. Wojsk., Sprawiedliwości i Spr. Wewn.

Dn. 8/II odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym dyskutowano nad sprawozdaniem Komisji Budżetowej o preliminarzu Min. Spr. Wewn. W dalszym ciągu nastąpiło sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliminarzu budżetowym na 1932/33 r. Prezydjum Rady Ministrów oraz przystąpiono do sprawozdania Komisji o preliminarzu Min. Rolnictwa.

Dn. 9/II na plenarnym posiedzeniu Sejmu trwała w dalszym ciągu dyskusja nad sprawozdaniem Komisji Budżetowej o preliminarzu Min. Rolnictwa. Na temże posiedzeniu referowano sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliminarzu Min. Ref. Roln.

Dn. 10/II na posiedzeniu Sejmu nastąpiło dokończenie rozprawy nad preliminarzem Min. Ref. Roln. Dalej nastąpiło sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliminarzu Min. Przem. i Handlu oraz sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliminarzu Min. Pracy i Opieki Społecznej.

Przez I czytanie przeszły następujące rządowe projekty ustaw: o koncesjonowaniu przedsiębiorstw wyrobu kwasu azotowego, o sprzedaży nieruchomości państwowej w Cieszynie i o przekształceniu P. P. „Żegluga Polska” na spółkę akcyjną.

PRACE KOMISYJ SEJMU. — Dn. 29/I Komisja Reform Rolnych Sejmu przyjęła w II czytaniu projekt ustawy o Funduszu Obrotowym Reformy Rolnej.

Dn. 3/II Komisja Reform Rolnych przyjęła w III czytaniu powyższy projekt ustawy. Na temże posiedzeniu przyjęto w II czytaniu projekt ustawy w sprawie wykonania planów parcelacyjnych. Odbył się również referat P. Dyr. Ciborowskiego, obrazujący całokształt zamierzeń Min. Reform Rolnych, mających na celu złagodzenie sytuacji gospodarstw, powstałych z przebudowy ustroju rolnego.

Dn. 4/II odbyło się posiedzenie Komisji Skarbowej Sejmu, na którym przyjęto projekt ustawy o zwolnieniu od podatku dochodowego w zakładach ubezpieczeń nadwyżki z przeszacowania nieruchomości. Oprócz tego Komisja przyjęła projekt ustawy o przenoszeniu portfeli ubezpieczeniowych, projekt ustawy o sztucznych środkach słodzących, o ulgach kredytowych dla instytucji rolnych oraz 3 projekty ustaw o zbyciu i zamianie nieruchomości i gruntów państwowych.

Dn. 4/II odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Pracy, na którym odnośnie wniosku P. P. S. w sprawie uchylenia sezonu martwego — Komisja przyjęła następującą rezolucję: „W załatwieniu wniosku Z. P. P. S. w sprawie uchylenia sezonu martwego z dn. 4/XI 1931 r. Sejm przyjmuje do wiadomości, że rozporządzeniem Ministra Pracy i Op. Społ. z dn. 30/XI 1931 r. sezon martwy 1931/32 na całym terenie Rzeczypospolitej został uchylony”.

Dn. 4/II na posiedzeniu Komisji Reform Rolnych przyjęto w III czytaniu projekt ustawy w sprawie wykonania planów parcelacyjnych. Oprócz tego toczyła się dyskusja nad referatem P. Dyr. Ciborowskiego, w wyniku której postanowiono wnioski Stronnictwa Ludowego o obniżeniu waloryzacji rent i o odroczeniu płatności osadnikom odłożyć do czasu osiągnięcia przez komisję finansową-rolniczą, działającą przy Prezesie Rady Ministrów, wyników swych prac.

Dn. 4/II Komisja Rolna przyjęła w III czytaniu projekt ustawy o sprzedaży nawozów sztucznych oraz ustawy: o zwalczaniu chorób zwierzęcych i o ochronie zwierząt.

Dn. 6/II na posiedzeniu Komisji Administracyjnej rozpatrywano wniosek Str. Ludowego w sprawie obniżenia o 50% stawek ubezpieczenia budowli od ognia w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych. Wobec oświadczenia przedstawiciela Rządu, że Min. Skarbu wyda w najbliższym czasie zarządzenie, aby P. Z. U. W. obniżył szacunek budowli niezależnie od skutecznym na rok 1932 obniżek, przeprowadzonych według powiatów, o dalsze co najmniej 10% — oraz wobec polecenia P. Z. U. W. przeprowadzenia obniżek szacunku według żądań indywidualnych — Komisja wniosek Str. Ludowego, jako nieaktualny, odrzuciła.

Dn. 6/II Komisja Prawnicza przyjęła rządowy projekt ustawy o rejestrowym zastawie drzewnym oraz zmiany Senatu do ustawy o ujawnianiu hipotecznym zezwoleń na parcelacje gruntów.

Dn. 10/II na posiedzeniu Podkomisji Specjalnej do Spraw Ubezpieczeń Społecznych przy Komisji Ochrony Pracy odbył się referat P. Posła Gosiewskiego p. t. „Stan finansowy instytucji ubezpieczenia krótkoterminowego”.

Dn. 10/II odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Odbudowy Kraju. Na tem posiedzeniu Komisja przyjęła rządowy projekt ustawy o uchyleniu mocy obowiązującej ustawy z dn. 2/III 1920 r. o organizacji odbudowy technicznej wsi, miast i miasteczek oraz rozporządzenia General-Gubernatora warszawskiego z dn. 1/XI 1916 r. w przedmiocie komasacji gruntów dla m. Kalisza. Komisja przeszła do porządku dziennego nad wnioskiem Klubu Ukraińskiego w sprawie wstrzymania ściągania spłaty pożyczek i subwencji, zaciągniętych na odbudowę budynków, zniszczonych wskutek działań wojennych.

Dn. 10/II odbyło się posiedzenie Komisji Reform Rolnych, na którym przyjęto w II i III czytaniu projekt ustawy w zakresie wykonywania melioracji oraz przeprowadzono dyskusję nad projektem ustawy, uzupełniającej przepisy o nadaniu ziemi żołnierzom wojska polskiego.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

PRZEMYSŁ NAFTOWY

SPRAWA UREGULOWANIA PRODUKCJI I ZBYTU W PRZEMYSŁE NAFTOWYM. —

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów były rozważane sprawy przemysłu naftowego w Polsce. Po referacie Pana Ministra Przemysłu i Handlu Komitet przyjął wnioski, dotyczące poparcia i ochrony przemysłu naftowego. Uznana została konieczność organizacji tego przemysłu; ponieważ akcja stworzenia dobrowolnej organizacji dotychczas nie dała rezultatu, wyłoniła się potrzeba stworzenia podstawy prawnej dla ewentualnej organizacji przymusowej. Odnośny projekt ustawy został uchwalony przez Radę Ministrów i wniesiony do Sejmu. Projekt ustawy przyznaje Ministrowi Przemysłu i Handlu prawo określania sposobów racjonalnego wydobywania i przerobu oleju skalnego i gazu ziemnego, regulowania obrotu temi surowcami i produktami naftowymi, z tem zastrzeżeniem, że nie narusza to w niczem prawa określenia obowiązujących sposobów racjonalnego wydobywania i użytkowania palnych gazów ziemnych, przyznanego Władzy Górniczej art. 1 ustawy z dn. 2/V 1919 r. Projekt ustawy upoważnia Ministra Przemysłu i Handlu do wydawania rozporządzeń i zarządzeń, dotyczących: tworzenia przymusowych organizacji przedsiębiorstw przemysłu naftowego, obejmujących bądź jego całość, bądź poszczególne działy (statuty tych organizacji wydaje lub zatwierdza Minister Przemysłu i Handlu); zapobiegania marnotrawstwu naturalnych zasobów surowca naftowego w wypadku odkrycia nowego złoża oleju skalnego i uzyskania nadmiernej produkcji; badań i kontroli wytwórczości, obrotów i zapasów tak surowców naftowych, jak i produktów z nich uzyskiwanych.

Blższemu omówieniu sytuacji przemysłu naftowego i zasad jego organizacji poświęcony jest artykuł wstępujący w niniejszym zeszycie.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY W STYCZNIU 1932 R. —

Na podstawie danych Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim stan zatrudnienia w wielkim i o średnim przemyśle bawełnianym w dn. 24/I przedstawiał się następująco: przez 6 dni w tygodniu pracowało 8 fabryk, 5 dni — 2, 4 dni — 11, 3 dni — 9, 2 dni — 3; nieczynne były 4 fabryki; wielki przemysł bawełniany zatrudniał ogółem 32.696 robotników; przeciętna norma uruchomienia, biorąc pod uwagę stan zatrudnienia w przedsiębiorstwach, wynosiła w tym przemyśle w styczniu 4 dni w tygodniu. W miesiącu sprawozdawczym wielki przemysł bawełniany wkroczył w okres intensywnych przygotowań do sezonu letniego, który powinien się zacząć w II połowie lutego. W związku z tem sytuacja produkcyjna kształtowała się stosunkowo pomyślniej, czego wyrazem był spadek zapasów przędzy. Zapasy te w IV tygodniu stycznia — według danych Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce — przedstawiały się następująco: w składach na sprzedaż spadły w porównaniu z okresem poprzednim o 242.289 kg, w tkalniach zaś lekko wzrosły — o 917 kg. Ogółem zapasy nie przekraczały 1,4 miljn. kg, co w porównaniu z początkiem roku, gdy wynosiły one ok. 2 miljn. kg, świadczy o odciążeniu rynku. To stosunkowo pomyślnie kształtowanie się stanu zapasów umożliwiło zarządowi kartelu powzięcie uchwały, zwiększającej normę uruchomienia w przedsiębiorstwach bawełnianych do 32 godzin tygodniowo.

Sytuacja produkcyjna znalazła również swe odbicie w kształtowaniu się cen przędzy bawełnianej, które w I połowie stycznia wykazywały stabilizację pod wpływem międzysezonowej

ciszy. Już w II połowie stycznia jednak, wobec rozpoczęcia zakupów przez handlarzy przędzą i częściowo przez fabryki w związku z nadchodzącym sezonem zanotowano zwyżkę, dochodzącą przeciętnie do 3 cent. na 1 kg. Oczywiście, nawet i ten poziom cen przy stabilizacji surowca bawełnianej kształtuje się poniżej kosztów własnych. Mocna tendencja cen przędzy bawełnianej trwała do końca stycznia w związku z rozpoczętym w połowie miesiąca okresem tranzakcyjnym w dziale białych towarów bawełnianych pod nazwą t. zw. „białych tygodni”. Ceny przędzy bawełnianej kształtowały się w okresach mocniejszej tendencji w styczniu następująco (w cent. am. za 1 kg): 24/1 — 40, 32/1 — 49 — 50, 24 2 — 47 — 48, 32 2 — 57, 60 mercer. 120 — 125, 80 mercer. 160 — 165. Warunki pokrycia ulegają zmianom w zależności od słabszego lub mocniejszego nastroju na rynku.

W dziale produkcji tkanin bawełnianych sytuacja w styczniu przedstawiała się niejednolicie. W II połowie miesiąca rozpoczęły się t. zw. „białe tygodnie” przy bardzo licznych zjeździe kupiectwa prowincjonalnego. To też fabryki, produkujące tego rodzaju towary, zwiększyły produkcję, przechodząc w całym szeregu wielkich przedsiębiorstw na 5 a nawet 6 dni w tygodniu. W fabrykach tych nastąpiło również uruchomienie drugich i trzecich zmian przy niezminiejszej liczbie robotników, co uważać należy za objaw dodatni. „Białe tygodnie” w Łodzi przeszły w styczniu pod względem obrotów naogół zadowalająco, gorzej natomiast kształtował się poziom cen, na które ujemnie wpłynęły sprzedaże większych partii, do czego zmuszone były sytuacją finansową niektóre przedsiębiorstwa przemysłu bawełnianej. Warunki pokrycia obracały się w granicach pokrycia gotówkowego (połowa) oraz wekslowego o terminach do 45 dni. Obroty sprzedażne wielkiego przemysłu bawełnianej jako całości w porównaniu ze styczniem r. ub. spadły o przeszło 30%. Wypłacalność kształtowała się w branży bawełnianej w okresie stycznia bez zmian, nie ulegając pogorszeniu.

W wielkim przemyśle wełnianym pracowało przez 6 dni 11 fabryk, 5 dni — 4, 4 dni — 4, 3 dni — 3; 4 fabryki były nieczynne. Przemysł ten zatrudniał ogółem 11.843 robotników. Sytuacja produkcyjna kształtowała się, poczynając od II połowy stycznia, stosunkowo pomyślnie. Uruchomienie przedsiębiorstw czesankowych z bardzo nielicznymi wyjątkami obracało się w granicach pełnych 6 dni w tygodniu. Szereg przedsiębiorstw czesankowych, które wykańczały zamówienia na eksport, pracował na 2 zmiany. Wobec spadku eksportu, uruchomienie przedsiębiorstw czesankowych nie utrzyma się już przez dłuższy okres czasu na obecnym stosunkowo wysokim poziomie, gdyż rynek krajowy nawet w razie pomyślnego przebiegu sezonu nie będzie mógł wchłonąć tej poważnej ilościowo produkcji, która dotychczas kierowana była na rynki zagraniczne. Odbiciem tej sytuacji było kształtowanie się cen przędzy czesankowej, które — pomimo mocnej tendencji surowca wełnianej na rynkach światowych — wykazywały w styczniu tendencję słabszą.

Ceny przędzy czesankowej w styczniu w gatunkach wysokowartościowych zniżkowały o 3 do 5%, w gatunkach tańszych były utrzymane. Liczba robotników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach czesankowych, nie uległa zmianie. Obroty sprzedażne w przemyśle pod względem objętościowym nie były mniejsze niż w grudniu, pod względem wartości — niższe. Jako warunki pokrycia obowi zywiała przeważnie gotówka, przy transakcjach z klientelą pierwszorzędą — krótkie weksle o terminach, nie przekraczających 60 dni.

Produkcja przemysłu zgrzebnego nastawiona była w styczniu na wykonywanie zamówień dla Min. Spr. Wojsk. i w związku z tem uległa rozszerzeniu. Uruchomienie w tym dziale produkcji w całym szeregu fabryk wynosiło 6 dni w tygodniu, jako normę przeciętną zaś ustalić można 4 — 5 dni w tygodniu. Naogół jednak sytuacja w tym dziale kształtuje się pod znakiem wydatnego spadku eksportu, który w związku z wprowadzeniem ceł ochronnych w Anglii zmalał do minimum.

W średnim przemyśle włókienniczym według danych Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego stan zatrudnienia w styczniu przedstawiał się następująco: 6 dni w tygodniu pracowało 67 fabryk, 5 dni — 12, 4 dni — 8, 3 dni — 15. Ogółem w 102 fabrykach zatrudnionych było 7.444 robotników; nieczynnych było 31 fabryk; na 1 zmianę pracowało 77 fabryk, na 2 — 24, na 3 — 1.

Stan zatrudnienia w farbiarniach i wykończalniach przedstawiał się następująco: 6 dni w tygodniu pracowały 4 zakłady, 5 dni — 5, 4 dni — 4, 3 dni — 2. Ogółem farbiarnie i wykończalnie zatrudniały 3.185 robotników.

Przemysł dziany przystąpił do energicznych przygotowań na sezon wiosenno-letni, który jednak nie odgrywa tu tak poważnej roli, jak w przemyśle bawełnianym i wełnianym. Transakcje sezonowe w przemyśle dzianym koncentrują się bowiem na okresie jesienno-zimowym. Produkcja dla potrzeb rynku krajowego w porównaniu z r. ub. zredukowana została o 30%, co przy niewielkich zapasach uważać należy za zjawisko zdrowe. Ujemnym czynnikiem jest spadek eksportu, pozostający również, jak w konfekcji i niektórych artykułach wełnianych, w ścisłym związku z wprowadzeniem ceł ochronnych w Anglii.

W przemyśle jedwabnym zbliżający się sezon letni wywołał tylko częściowy wzrost produkcji, gdyż pomimo długotrwałego strajku zapasy fabryczne są jeszcze dość znaczne. Ceny towarów w porównaniu z r. ub. spadły przeciętnie o 25%. Przebieg sezonu w branży jedwabnej uzależniony będzie w pewnej mierze od mody, która w okresie zimowym skierowała się na towary wełniane, przez co wydatnie uległo skurczeniu zapotrzebowanie na towary jedwabne.

W przemyśle bielskim sytuacja kształtowała się pod znakiem trudności eksportowych do Anglii i na rynki skandynawskie. W przemyśle wełnianym obroty w porównaniu z r. ub. spadły bardzo poważnie, bo o przeszło 40%. Restrykcje dewizowe zagranicą wpłynęły na pogorszenie się sytuacji poszczególnych przedsiębiorstw, które nie były w możności otrzymać należnych im sum za wyeksportowane towary. W związku z tem w styczniu przeprowadzone zostały redukcje pracy w granicach do 3 dni w tygodniu, co dotknęło w pierwszym rzędzie przemysł tkacki, pracujący dotychczas dla potrzeb produkcji konfekcyjnej.

Produkcja w przemyśle białostockim również uległa skurczeniu wobec malejącego eksportu, który ostatnio stanowił główne źródło zbytu towarów białostockich. W ostatnim czasie podjęte zostały próby zwiększenia eksportu na Daleki Wschód, w pierwszym rzędzie do Chin, gdzie wobec bojkotu towarów japońskich powstały poważne możliwości zbytu.

M. K.

EKSPORT WŁÓKIENICTWA ŁÓDZKIEGO W STYCZNIU 1932 R. — Na podstawie danych Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego eksport włókienniczy z Łodzi w styczniu r. b. przedstawiał się następująco: towarów bawełnianych białych wywieziono 1.125 kg wartości zł 11.700, towarów bawełnianych kolorowych 27.006 kg za zł 191.042, towarów wełnianych 30.524 kg za zł 190.246, towarów półwełnianych 1.156 kg za zł 7.114, towarów z jedwabiu sztucznego 1.429 kg za zł 19.140, stożków do kapeluszy 53 kg za zł 1.420, materiałów filcowych wełnianych 2.888 kg za zł 35.235, odzieży 40.351 kg za zł 436.828, koszul bawełnianych miękkich 1.298 kg za zł 16.479, przędzy bawełnianej kolorowej 25.597 kg za zł 168.653, przędzy wiganowej 6.315 kg, przędzy wełnianej 12.450 kg za zł 183.570. Ogółem wywieziono w styczniu r. b. tkanin, półfabrykatów i odzieży 150.192 kg za zł 1.273.939. Oznacza to bardzo poważny, prawie czterokrotny, spadek wywozu włókienniczego w porównaniu z grudniem r. ub., a nawet z niepomysłnie kształtującym się styczniem 1931 r., w którym eksport wyraził się sumą przeszło zł 2 miljn.

Eksport styczniowy kierował się do następujących krajów (w tys. zł): Holandia — 310, Anglia 241, Rumunia 189, kraje północne 118, Daleki Wschód 89, Bliski Wschód 67, Francja 50, kraje bałtyckie 48, Ameryka 46, Niemcy 44, Afryka 31, Szwajcaria 14, Austria, Węgry, Jugosławia 8, różne kraje 18.

Na znaczny spadek wywozu włókienniczego w styczniu r. b. złożyły się 2 rodzaje czynników. Z jednej strony następuje zawsze w tym okresie osłabienie eksportu w związku z okresem międzysezonowym, trwającym zazwyczaj przez miesiące zimowe, z drugiej jednak wystąpiły z całą jaskrawością skutki restrykcji celnych, dewizowych, importowych, wprowadzonych przez szereg państw, do których kieruje się eksport włókienniczy. Poza zmniejszeniem wywozu do Anglii, będącym naturalną konsekwencją zmian w polityce gospodarczej W. Brytanii, obserwujemy wzrost wywozu do Holandji, Belgji i Francji oraz wzmoczoną działalność akwizycyjną przemysłu włókienniczego, skierowaną na cały szereg krajów w poszukiwaniu nowych rynków zbytu.

M. K.

DELEGAT MIN. PRZEM. I HANDLU PRZY KARTELU PRZĘDZALNIKÓW. — Dn. 3 b. m. objął urzędowanie przy Zrzeszeniu Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce z siedzibą w Łodzi delegat Min. Przem. i Handlu P. Inż. B. L. Wesołowski. Do kompetencji delegata należy zatwierdzanie wniosków

zarządu Zrzeszenia, kierowanych do Min. Przem. i Handlu w sprawie udzielania zezwoleń na przywóz bawełny za cłem ulgowym w wysokości zł 1 od 100 kg. Delegat załatwiać będzie również i przedstawiać Min. Przem. i Handlu wszystkie sprawy, związane z zagadnieniami cła na bawełnę.

Jak wiadomo, o stawki ulgowe celne na przywóz bawełny ubiegać się mogą nie tylko członkowie kartelu, ale również i firmy, nie należące do tej organizacji, o ile podania ich zaopatrzone będą odpowiednią opinią Izby Przem.-Handlowej.

PRZEMYSŁ GORZELNICZY

SPRAWA REWIZJI GOSPODARKI SPIRYTUSOWEJ. — Od dłuższego już czasu stało się bardzo aktualnym zagadnienie rewizji gospodarki spirytusowej, a to w związku ze stale wzrastającymi zapasami spirytusu i słabem zatrudnieniem przemysłu gorzelnianego, wywołanem przedewszystkiem niedostatecznym spożyciem spirytusu na cele przemysłowe.

Zapasy spirytusu, zakupywanego zgodnie z corocznie wyznaczanymi kontyngentami przez Państwowy Monopol Spirytusowy, wynosiły na koniec r. ub. 71 miljn. litrów, podczas gdy normalny zapas nie powinien przekraczać 20 miljn. litrów. Znaczne te zapasy, w połączeniu ze zmniejszaniem się zbytu spirytusu pod wpływem kryzysu gospodarczego, już w latach ubiegłych wywołały tendencję do ograniczenia kontyngentu zakupu, nie mniej jednak na kampanję 1931/32 kontyngent ten został ustalony w wysokiej jeszcze kwocie 46 miljn. litrów.

Jak wiadomo, obecna gospodarka spirytusowa opiera się na obowiązującym ustawodawstwie, dotyczącem Państwowego Monopolu Spirytusowego, które nakłada na Skarb Państwa obowiązek zatrudniania wszystkich gorzelń. Doświadczenia wykazały, że ustawodawstwo to posiada liczne strony ujemne. Podtrzymywanie gorzelnictwa przez wyznaczanie mu kontyngentów produkcyjnych powyżej możliwości zbytu spirytusu, nie uratowało gorzelń, które znajdują się dziś w stanie bardzo ciężkim, Monopolowi Spirytusowemu dało zaś powyższy poważny zapas.

W tej sytuacji przed polityką spirytusową stanęły obecnie poważne zadania: nowelizacji ustawy o Państwowym Monopolu Spirytusowym celem skierowania gorzelnictwa na racjonalne tory oraz likwidacji nagromadzonych zapasów w P. M. S.

W wyniku prac w tej dziedzinie, Ministerstwo Skarbu opracowało szereg wytycznych. Wytyczne te zgłoszone zostały na Komitet Ekonomiczny Ministrów, który przed powzięciem decyzji w tej sprawie, postanowił zapoznać się z opinią sfer zainteresowanych. W tym celu Pan Prezes Rady Ministrów powołał specjalną Komisję do spraw spirytusowych, w której, oprócz delegatów Ministerstw, wzięli udział przedstawiciele Rady Naczelnej Gorzelń Rolniczych, Rady Naczelnej Organizacji Ziemiańskich, Związku Organizacji Rolniczych R. P., Zrzeszenia Gorzelń Przemysłowych w Polsce, Związku Przemysłu Chemicznego w Polsce, Związku Wielkich Fabryk Wódek, Związku Rektyfikacyj, oraz zaproszeni rzeczoznawcy. M. in. w pracach Komisji bierze udział P. Prof. W. Dąbrowski.

Pierwsze posiedzenie Komisji odbyło się w dn. 9 b. m. w Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem P. Wiceministra K. Stamirowskiego. Na posiedzeniu tem, po zreferowaniu projektu wytycznych polityki spirytusowej przez delegata Min. Skarbu P. Dyr. Kulskiego, ukonstytuowano 2 podkomisje: 1) do spraw kontyngentu spirytusu na kampanję 1932/33 oraz 2) do spraw nowelizacji ustawodawstwa o Państwowym Monopolu Spirytusowym.

W obu tych sprawach Komisja ma wypowiedzieć się jeszcze w ciągu b. miesiąca. Wnioski jej posłużą Panu Ministrowi Skarbu do uzupełnienia opracowanych wytycznych polityki spirytusowej przed ich ostatecznym przyjęciem przez Komitet Ekonomiczny Ministrów.

PRZEMYSŁ LUDOWY

TKACTWO LUDOWE W WOJEWÓDZTWACH WSCHODNICH. — Na sprawę lniarską w Polsce szczególnie zwrócono uwagę w związku z uchwałami Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i energiczną propagandą, prowadzoną przez Wileńskie Towarzystwo Lniarskie oraz Państwowy Bank Rolny. Sprawa ta jest szczególnie aktualna dla województw wschodnich, gdzie len jest obok drzewa największym bogactwem kraju. Len może być tam bodaj główną ucieczką od kierunku zbożowego rolnictwa, zwłaszcza dzięki dobrym warunkom przyrodzonym uprawy.

Przystępując do propagandy wzmoczenia krajowej konsumpcji lnu, Wileńskie Towarzystwo Lniarskie zwróciło uwagę przede wszystkim na wyzyskanie tradycyjnego tkactwa ludowego.

Bezspornie najszerzej rozkrzewionym przemysłem ludowym w całej Polsce, a zwłaszcza w woj. wschodnich, jest tkactwo. Najważniejszy konsument lnu w kraju.

Cztery Bazy Przemysłu Ludowego, założone przez T-wa Popier, Przem. Lud., w Wilnie, Nowogródku, Białymstoku i Brześciu n/Bugiem, utworzyły komitet porozumiewawczy z wspólnym kierownikiem fachowym w celu zorganizowania dostaw płótna ludowego dla wojska, rolnictwa, cukrownictwa, młynów, fabryk i t. p. poważnych konsumentów.

Organizacja tkactwa ludowego kalkuluje się o tyle, o ile jest poprostu odbiorem produkcji takiej, jaką lud wytwarza, standaryzowanej do pewnego stopnia i dostosowanej do potrzeb konsumenta. Niska cena robocizny i niska cena surowca, a przytem trwałość lnu (wytrzymującego znacznie więcej prań od bawełny lub juty), a nade wszystko olbrzymie rozprzestrzenienie tkactwa u ludu — stwarzają poważne możliwości dla zbytu. Wszelkie wkłady, idące na kosztowniejszą administrację lub inwestycje, wszelkie ulepszenia ręcznej produkcji istniejącej zbytnioby ją podrożyły. Odbiorca i wytwórca muszą poczynić wzajemne ustępstwa. Sienniki, onucze, ręczniki i serwety dla wojska są już wykonywane przez przemysł ludowy bez żadnych specjalnych adaptacji. Trudniejsza nieco jest standaryzacja worków, ale pierwsze zamówienia dla rolnictwa i młynów wykonane zostały ku powszechnemu zadowoleniu.

W ten sposób dzięki przemysłowi ludowemu zwiększa się zwolna konsumpcja wyrobów lnianych, o którą się tak walczy; pojawiają się dla nich nowe rynki, zyskujące wyroby krajowego surowca o wiele trwalszego od juty i bawełny. Rynki te mogłyby być znaczne, jeśli zważywszy, dla przykładu, zapotrzebowanie samego wojska. W obecnej chwili 4 Bazy Przemysłu Ludowego Woj. Wschodnich wykonują zamówienie dla wojska na 115 000 m płótna, co czyni około 200 tys. Akcją tę finansują kredyty z Kasy Spółdzielni dla Przemysłu Ludowego. Jest to pierwsza większa próba organizacji przemysłu ludowego o charakterze użytkowym. Mamy w Polsce setki tysięcy warsztatów ręcznych tkackich i całe połacie kraju, w których warsztat stoi w każdej chacie, tak że możliwości tkactwa są nieograniczone.

Inna sprawa, że praca jest ciężka i prymitywna, zarobki zaś małe. Dla woj. wschodnich jest to jednak rzecz nie do pogardzenia.

Interesujące są próby zorganizowania dostaw; każdy Bazar — każde województwo eksperymentuje na własną rękę. W woj. nowogródzkim urzędy gminne wydały odezwę do tkaczek wiejskich, podając dokładne warunki odbioru płócien. Organizuje się skupy w gminach, dokąd przyjeżdża agent Bazaru. Tu i ówdzie powstają składnice odbiorcze. W woj. poleskim Bazar działa przy pomocy spółdzielni rolniczo-handlowych; w woj. białostockim kółka rolnicze podejmują się akcji skupu, jak również Kasy Stefczyka proponują płótnem odbierać zaległe raty i procenty, w woj. wileńskim Bazar skupuje bezpośrednio lub przez agentów, jak również przez organizacje. Nie obchodzi się wszędzie bez pewnej pomocy najbardziej sprężystych pośredników.

Doświadczenia pokażą, jaka droga jest najwłaściwsza. Niewątpliwie, przemysł ludowy o charakterze użytkowym jest produkcją w dzisiejszych czasach mechanizacji zabytkową, jednak kryzys obecny, konieczność zatrudnienia najszerzych mas rolników, konieczność natychmiastowego rozszerzenia konsumpcji wyrobów lniarskich kosztem naimniejszym, bez wkładów na administrację i inwestycje, tłumaczy dostatecznie powrót do przemysłu tradycyjnego, do prymitywnej samowystarczalności.

J. Or.

ROLNICTWO

POD REDAKCJA MINISTERSTWA ROLNICTWA

PRACE NAD ULGAMI DLA ROLNICTWA. — Pragnąc przyjść z dalszą pomocą rolnictwu w jego trudnej dzisiejszej sytuacji, Rząd powołał w ciągu stycznia szereg komisji ministerjalnych, którym zlecił wypracowanie wniosków w dziedzinie kredytowej, podatkowej, ubezpieczeniowej i prawnej. Powołane więc zostały w Ministerstwie Skarbu komisje: kredytowa pod przewodnictwem P. Wiceministra Koca i podatkowa pod przewodnictwem P. Wiceministra Zawadzkiego, w Min. Pracy — komisja do spraw zaległości ubezpieczeń społecznych, prowadzona przez P. Dyr. Dreckiego, w Min. Sprawiedliwości — komisja do spraw prawnych (reforma postępowania egzekucyjnego i dostosowanie przepisów ustawy upadłościowej do potrzeb rolnictwa), pracująca pod przewodnictwem P. Wiceministra Sieczkowskiego, wreszcie w Min. Rolnictwa — komisja rolno pod przewodnictwem P. Dyr. Rosego, pracująca nad zagadnieniem utworzenia w terenie aparatu, zajmującego się sprawą oddłużenia rolnictwa.

W charakterze organu koordynacyjnego w stosunku do prac poszczególnych komisji specjalnych w dn. 13/I r. b. ukonstytuowała się Centralna Komisja Finansowo-Rolna przy Prezesie Rady Ministrów, na której czele stanął prezes P. B. R., P. Seweryn Ludkiewicz.

Prace wszystkich tych komisji postępują szybko naprzód i doprowadziły już do opracowania szeregu wytycznych i konkretnych wniosków, z pośród których niektóre zostały już zaakceptowane przez Radę Ministrów i skierowane na drogę ustawodawczą. Są to, mianowicie, wnioski komisji podatkowej, które znalazły swój wyraz w projekcie ustawy o spłacie zaległości podatkowych, dalej zaś, wnioski komisji prawnej o wprowadzeniu przepisów, ustalających minimalną cenę przy licytac-

jach, o ulgach w postępowaniu egzekucyjnym przeciw gospodarstwom rolnym oraz o przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe.

Z pośród ukończonych już prac wymienić jeszcze należy opracowanie też w sprawie doraźnego ułatwienia rolnikom spłat zaległości z tytułu ubezpieczeń społecznych, które będą wprowadzone w życie zarządzeniami Ministra Pracy i Opieki Społecznej, też do rozporządzenia wykonawczego do ustawy o spłacie zaległości podatkowych, przyjmujących za punkt wyjścia przy stosowaniu ulg indywidualnych zaległości do 1/X 1931 r., oraz przyjęcie wniosków, dotyczących się postępowania upadłościowego i ordynacji, zapobiegającej upadłościom w rolnictwie.

Obszernie omawiane były również wytyczne organizacji wykonawczej sanacji finansowej rolnictwa. Zostały w tym względzie ustalone ogólne zasady, które następnie podano do wiadomości i wyczerpująco wyjaśniono na zjeździe wojewodów w dn. 30/I w celu zapoczątkowania prac przygotowawczych na terenie poszczególnych województw.

Zadania komisji, pracujących nad planem i realizacją ulg dla rolników, są niewątpliwie bardzo trudne, jeśli się zważy na brak w dzisiejszej sytuacji na rynku finansowo-kredytowym środków, które mogłyby być tu rzucone na szalę. „Pierwsze zagadnienie, jakie Centralna Komisja miała do wyjaśnienia — stwierdził w swym wywiadzie prasowym P. Prezes Ludkiewicz — było to, że niema mowy, aby Skarb Państwa mógł przyjść z pomocą, wyłożywszy pieniądze na stół. Poszukujemy więc takich ulg, które nie angażują aktywnie Skarbu Państwa”. Z drugiej strony — jeśli chodzi o t. zw. „oddłużenie” — zarówno w zobowiązaniach publiczno-prawnych, jak prywatnych, należy postę-

pować bardzo ostrożnie, aby nie zostało podważone zaufanie, będące jedną z zasadniczych podstaw kredytu, oraz nie rozszerzyła się demoralizacja wśród płatników podatkowych i dłużników. Wychodząc z tych założeń przedstawiciele Rządu kilkakrotnie bardzo dobitnie zaznaczali w oświadczeniach oficjalnych w prasie i z trybuny parlamentarnej, że w wyniku prac oddłużeniowych nie należy spodziewać się jakiegos generalnego moratorium i ulg „zanadto liberalnych”, jak wyraził się Pan Minister Skarbu.

Program całej akcji uwzględnia dwie naczelne zasady, a mianowicie: bezwzględne poszanowanie praw wierzycieli oraz indywidualizację metod sanacji w stosunku do poszczególnych warsztatów rolnych w zależności od stanu ich zadłużenia i wysokości rentowności.

Te trudności, leżące u podstaw prac Centralnej Komisji dla Spraw Finansowo-Rolnych, ujawniają się ze szczególną wyrazistością przy nieukończonych jeszcze pracach w dziedzinie ulg w spłacie kredytów długoterminowych i krótkoterminowych, przyczem w zakresie tych ostatnich występują najostrej. Jeśli chodzi o ulgi w zakresie kredytu długoterminowego, we wspomnianym wywiadzie prasowym P. Prezes Ludkiewicz zaznaczył, że plan tych ulg oparty jest na zasadzie, że ten z nich będzie korzystał, kto płaci raty bieżące, przytem chodzi o to, aby płacący należności bieżące mógł być narazie zupełnie zwolniony od uciążliwych trosk o zaległości. Zasada ta jest niewątpliwie bardzo słuszną.

J. R.

AKCJA POPIERANIA OW CZARSTWA. — Wełna owcza do ostatniej chwili nie straciła na swoim znaczeniu, pomimo coraz to szersze kręgi zataczającej substytucji surowców w przemyśle. Naodwrot raczej — wielowiekowe doświadczenia wykazały wyższość tkaniny wełnianej nad wszystkimi innymi. Wymownym dowodem tego stanu rzeczy jest zapotrzebowanie wełny do umundurowania wojska, dla którego — pomimo znacznych wysiłków, czynionych w czasie wojny światowej przez państwa centralne — wełna nie dała się w sposób pomyślny zastąpić żadnym surowcem roślinnym.

Upadek hodowli owiec i zmniejszenie się produkcji wełny w czasie wojny światowej, zostały z chwilą jej ukończenia dość szybko powetowane, i dzięki forsowaniu hodowli owiec we wszystkich prawie krajach europejskich i kolonjach afrykańskich — światowa produkcja powojenna przekroczyła liczby przedwojenne.

Jedynie Polska wykazała w tym okresie wręcz przeciwną tendencję hodowlaną, wyrażającą się w dalszem corocznem zmniejszaniu się pogłowia owiec. Następstwem tego zjawiska było zredukowanie krajowej hodowli z ok. 9 miljn. sztuk owiec przed 30 laty do niecałych 2,5 miljn. sztuk w chwili obecnej.

Systematyczna likwidacja owczarstwa w Polsce, jego upadek jakościowy i znikoma wprost ilość krajowej wełny, idącej do przerobu rozwijającego się przemysłu włókienniczego — wpływały na wzrost importu wełny australijskiej, która stanowi w naszym bilansie handlowym poważną rubrykę, mając w 1928 r. wartość zł 181 miljn., w 1929 r. zł 197 miljn. i w 1930 r. zł 124 miljn.

Zjawisko tego rodzaju, iż krajowy przemysł włókienniczy w 90% opiera produkcję tkanin wełnianych na obcym surowcu, że krajowa produkcja kozuchów zaledwie w $\frac{1}{8}$ pokrywa całkowite zapotrzebowanie wewnętrzne, że, wreszcie, istnieje znaczny dowóz ubocznych produktów owczarstwa, przy jednoczesnem zanikaniu rodzimej hodowli — zwróciły już dawno na siebie uwagę czynników miarodajnych. Sprawa zbadania przyczyn upadku hodowli owiec w kraju zyskiwała o tyle na znaczeniu, że zjawisko to pozostawało w rażącej sprzeczności z tendencją ogólnoswiatową.

W toku prac nad sprawą owczarską w Polsce z inicjatywy Min. Rolnictwa zarząd Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego

w dn. 6 IV 1929 r. uchwalił powołanie do życia Komitetu do Spraw Owczarstwa, którego zadaniem była planowa akcja zbudowania i zrationalizowania hodowli.

W ostatnich czasach, katastrofalny spadek cen wełny krajowej oraz brak zapotrzebowania na nią wykazał w całej rozciągłości potrzebę usprawnienia obrotu handlowego wełną w kraju oraz zapewnienia jej uprzywilejowanego stanowiska w stosunku do wełny zagranicznej, która dzięki zestandaryzowaniu w większych partjach i dogodnym warunkom kredytowym jest chętniej zakupywana przez przemysł. Oczywiście, akcja ta rozwijać się musi równolegle do akcji hodowlanej w tej dziedzinie.

W celu zbadania całokształtu spraw owczarstwa w Polsce i obrotu wełną, z inicjatywy Min. Rolnictwa Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwałą z dn. 9 IX r. ub. powołał do życia komisję, złożoną z przedstawicieli zainteresowanych władz, kół gospodarczych i rzeczoznawców.

Po dokładnem zbadaniu wyżej wspomnianego zagadnienia komisja doszła do następujących wniosków. W zakresie produkcji wełny Polska wytwarza rocznie około 3.300 tys. kg wełny niepranej różnych gatunków. Z tej ilości przeszło 50% zużywa ludność wiejska na własne potrzeby, reszta zaś, t. j. około 1.500 tys. kg pozostaje dla obrotu handlowego, w czem jest około 700 tys. kg wełny czesankowej. Wysokość natomiast zapotrzebowania dla instytucji państwowych i nielicznych samorządowych wynosiła na rok 1930/31 około 1 miljn. m sukna, co w przeliczeniu na wełnę brudną wyraża się liczbą 3.000 tys. kg surowca. Stąd też przy zastosowaniu 50% domieszki wełny krajowej, produkcja wewnętrzna znalazłaby całkowity zbyt. Przyjmując nadto pod uwagę, że ogólne zapotrzebowanie przemysłowe wełny w Polsce jest znacznie większe, dziewięciokrotnie przewyższające krajową produkcję — doprowadzenie ceny wełny krajowej do poziomu cen światowych, ewentualnie nawet wyższego, nie powinno przedstawiać specjalnych trudności.

Ze względu na to, że zagadnienie wełny łączy się ściśle ze sprawą zbytu baraniny i ogólnemi warunkami hodowli — komisja doszła do następujących konkluzji w zakresie poprawy stanu owczarstwa w Polsce. Zasadniczymi warunkami poprawy obecnego stanu krajowej produkcji owczarskiej są: a) podniesienie poziomu opłacalności wełny krajowej i zrationalizowanie jej obrotu, b) podniesienie poziomu opłacalności produkcji mięsa baraniego i kozuchów, c) prowadzenie na szeroką skalę planowej bezpośredniej akcji owczarskiej.

Przyczyną niskich cen wełny krajowej, zwłaszcza w sprzedaży z pierwszej ręki jest rozdrobniona niejednorodna produkcja, utrudniająca poważnie zakup większych, gatunkowo zestandaryzowanych, partji, nadmierne pośrednictwo handlowe i sprzedaż gotówkowa przez producentów, podczas gdy przemysł włókienniczy przywiązuje pierwszorzędną wagę do zakupu większych ilości na kredyt. W celu zrationalizowania obrotu wełny wewnętrznej komisja wypowiedziała się za utworzeniem centrali skupu wełny, jako instytucji prywatnej, reprezentującej interesy odnośnych sfer gospodarczych. Projektowana instytucja winna zajmować się komisową sprzedażą wełny na warunkach, umożliwiających przemysłowi korzystanie z kredytów, urządzaniem jarmarków, ustalaniem cen orientacyjnych przed aukcjami i publikowaniem cen, po których były zawierane transakcje. Ponadto centrala ma wydawać zaświadczenia, stwierdzające krajowe pochodzenie wełny. Podniesienie cen wełny krajowej — zdaniem komisji — da się osiągnąć przy zwiększeniu zapotrzebowania i podwyższeniu obowiązujących norm domieszek wełny przy dostawach sukna do instytucji rządowych i samorządowych, przy jednoczesnem wprowadzeniu niewysokiego cła na wełnę importowaną, z tem, że zakład przemysłowy, mogący się wykazać zakupem pewnej ilości wełny krajowej, zyskiwałby prawo do bezcłowego importu wełny obcej w pewnym określonym w przyszłości stosunku liczbowym.

Oczywiście, że z chwilą wprowadzenia jakiegokolwiek cła na wełnę musiałoby nastąpić jednoczesne podwyższenie stawek celnych na wełniane półwyroby i wyroby gotowe oraz bezwzględne stosowanie przy eksporcie z Polski wyrobów wełnianych zwrotu efektywnie zapłaconego cła na surowiec.

Przeciwko stosowaniu środków celnych wypowiedzieli się przedstawiciele przemysłu włókienniczego, zwłaszcza czesankowego, motywując swoje stanowisko m. in. trudnościami zakupienia większych partij jednolitego surowca krajowego, brakiem wyższych gatunków wełny czesankowej oraz niemożnością dokonywania transakcyj gotówkowych. Stanowisko to jednak — zdaniem większości — nie było dostatecznie umotywowane, ponieważ z chwilą powstania centrali zakupu i sprzedaży wełny trudności te zostałyby usunięte. Wstępna kalkulacja kosztów prowadzenia rzeczony centrali wykazała, że przy personelu, składającym się z 2 sił fachowych i 4 pomocniczych i obrotach około zł ½ miljn., obciążenie na 1 kg wełny niepranej wynosiłoby gr 20—30, którą to kwotę uznać należy za umiarkowaną.

W celu zapewnienia wełnie krajowej zbytu, komisja wypowiedziała się za nałożeniem obowiązku stosowania wyższego procentu domieszki wełny krajowego pochodzenia przy wszelkiego rodzaju dostawach do instytucyj państwowych. Dla bardziej dokładnego przeprowadzania kontroli stosowania domieszek wysunięto projekt scentralizowania odbioru wyrobów wełnianych. Uznano nadto za właściwe wpłynąć na samorzady w celu stosowania przez nie przy zamówieniach sukna lub innych wyrobów wełnianych norm. obowiązujących przy dostawach państwowych.

Niezmiernie ważny i integralnie związany ze sprawą podniesienia cen i zwiększenia produkcji wełny jest problem zbytu mięsa baraniego, które — jak już zaznaczaliśmy — stanowi główną pozycję w opłacalności hodowli. Sprawa ta jest o tyle trudniejsza do przeprowadzenia, że jedynym poważniejszym odbiorcą mięsa baraniego jest w chwili obecnej Francja, do której dół jest daleki i utrudniony, zwłaszcza że baranina jest mięsem, najłatwiej podlegającym zepsuciu. W związku z powyższem komisja wypowiedziała się: za wypłacaniem premij przy wywozie mięsa baraniego według systemu, przyjętego przy eksporcie bekonów, t. zn. że byłyby one kapitalizowane, a wypłacane jedynie w okresach deficytowego wywozu, oraz — w zakresie taryf przywozowych — za wprowadzeniem taryfy wyjątkowej na przewóz wełny owczej krajowej od stacyj wewnętrznych z wyjątkiem granicznych, na jarmarki, urządzone przez centralę

skupu i sprzedaży wełny, i do składów tej centrali oraz ze składów tej centrali i jarmarków do fabryk włókienniczych. Taryfa ta ustalałaby wpłaty dla przewozów drobnicowych według klasy IV, dla przewozów wagonowych według klasy X

Zarządzenia te przyczyniłyby się do większego rozwoju działalności rzeczony centrali o az wyrównałyby na tym odcinku szanse konkurencyjne wełny krajowej, która w obrocie wewnętrznym przewożona jest prawie wyłącznie w przesyłkach drobnicowych, opłacających wyższą stawkę przewozową, podczas gdy wełna importowana przychodzi w ładunkach całowagonowych.

Nadto zaprojektowano uwzględnianie w miarę możliwości potrzeb hodowli przy wykonywaniu art. 5 ustawy o reformie rolnej z dn. 28 XII 1925 r. oraz wysunięto postulat finansowania w szerszej skali właściwej hodowli owiec.

Realizacja programu popierania owczarstwa krajowego znalazła swój wyraz w ustaleniu przez Komitet Ekonomiczny Ministrów rządowego procentu domieszki wełny krajowej przy dostawach rządowych w wysokości 25%, oraz w rozporządzeniu Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 19/XII 1931 r. w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej.

Mocą tego rozporządzenia zostało ustanowione cło na wełnę niepraną w wysokości zł 8 od 100 kg, na praną — zł 12; wełna importowana przez porty morskie polskiego obszaru celnego, została zwolniona od cła; za pozwoleniem Min. Skarbu zarówno wełna prana, jak i nieprana, sprowadzana inną drogą, może być zwolniona od opłaty cła.

W ten sposób zostały stworzone warunki do wyeliminowania kosztownego i zbędnego pośrednictwa obcych portów w imporcie wełny zamorskiej.

Wytyczne programu powyżej opisanego, opracowane przez komisję, zostały przyjęte przez Komitet Ekonomiczny Ministrów na posiedzeniu w dn. 5/II r. b. Komitet zalecił wykonanie tych postulatów poszczególnym Ministerstwom.

Wprowadzenie w życie uchwał Komitetu Ekonomicznego Ministrów, będących szerokim programem, wszechstronnie wyczerpującym zagadnienie dźwignięcia krajowego owczarstwa, przyczyni się, niewątpliwie, w granicach obecnego położenia do znacznego rozwoju upadającej hodowli owiec w Polsce.

E. Szyzkowski

SPRAWA REWIZJI GOSPODARKI SPIRYTUSOWEJ — p. str. 189.

H A N D E L

TRAKTATY I KONWENCJE

ROKOWANIA HANDLOWE Z AUSTRJĄ. — Toczące się od pewnego czasu rozmowy z Austrią, mające na celu aktualizację umowy handlowej polsko-austriackiej z 1922 r., dały jako pierwszy wynik ustalenie przewidywań, które z jednej strony usuwa szereg trudności, powstałych wskutek wydanych ostatnimi czasy przez oba państwa zarządzeń, wkraczających w dziedzinę międzynarodowych stosunków gospodarczych, z drugiej stabilizuje w pewnym sensie wzajemny obrót handlowy Polski i Austrii na okres dalszych rokowań.

Podjęcie rokowań z Austrią i zawarcie przewidywań, opiewającego na okres miesięczny (z zastrzeżeniem automatycznego przedłużania), każe zastanowić się nad treścią stosunków gospodarczych austriacko-polskich, przedewszystkiem zaś każe uprzytomnić sobie warunki, na jakie napotyka dzisiaj eksport Polski na terenie Austrii.

Państwo to w chwili obecnej przeżywa gospodarczo i finansowo niezmiernie ciężki okres. W ciągu roku zapasy Austriackiego Banku Narodowego zmniejszyły się o 117 miljn.

szyl. kruszcu i o 495 miljn. szyl. walut i dewiz za granicznych podczas gdy obieg banknotów wzrósł o 133 miljn. szyl., a portfel wekslowy (afery Kredit-Anstaltu) wzrósł o \$ 103 miljn. W ostatnich 2 tygodniach, t. j. w ciągu połowy stycznia, Nationalbank stracił dalsze 30 miljn. szyl. złota — tak, iż pokrycie spadło prawie do dozwolonego minimum 24%. Zważywszy, iż zapas złota Nationalbanku równa się długowi Austrii wobec Anglii i Banku Wypłat Międzynarodowych, iż zapasy Banku zmniejszyły się w ciągu 1931 r. o 67% i nadal spadają, że obieg banknotów wzrósł o 7%, a portfel wekslowy o 545% — dochodzi się do wniosku, iż stan finansów państwowych Austrii jest bardzo poważny. Wszelkie wysiłki Rządu w kierunku zahamowania odpływu dewiz i kruszcu, a więc próby reglamentacji walut, zawieranie umów clearingowych z sąsiednimi państwami i t. p. — dotychczas dały jedynie wyniki w zakresie utrzymania kursu szylinga na pewnym poziomie.

Także i na polu gospodarczym położenie Austrii jest mało co lepsze. Bilans handlowy za 11 miesięcy 1931 r. wykazał deficyt 768 miljn. szyl. (1.999 miljn. przywozu przy 1.231 miljn.

wywozu). Niepomierne przerośnięty przemysł austriacki, pracujący w warunkach mało konkurencyjnych, coraz bardziej się kurczy. Liczba bezrobotnych stosownie do enuncjacji Kanclerza Burescha wynosi obecnie około 470 000, a przypuszczalnie do wiosny wzrośnie do 500 000, co dla państwa o niespełna 6½ miljn. ludności stwarza sytuację nad wyraz niebezpieczną. Żywiome w pewnym okresie nadzieje, że przemysł austriacki zostanie przejęty przez przemysł niemiecki, obecnie całkowicie upadły, i spodziewać się należy dalszego kurczenia się tego przemysłu oraz—wobec coraz bardziej malejącego popytu zagranicznego—ograniczenia się głównie do zaspakajania potrzeb rynku wewnętrznego.

Zmniejszenie popytu zagranicą na wytwory przemysłu austriackiego, poza tem iż pozostaje w związku ze światową konjunkturą kryzysową, ma także specyficzne przyczyny; Austria mianowicie po wojnie zmuszona została do prowadzenia dwutorowej polityki gospodarczej, polegającej z jednej strony na utrzymywaniu rozrośniętego przed wojną i tu skoncentrowanego przemysłu, a z drugiej strony na rozwijaniu własnego rolnictwa w celu zastąpienia rolniczej produkcji przedwojennych: Węgier, Czech i Małopolski.

Tak więc od 1928 r. pod względem mleczarstwa Austria stała się samowystarczalną, w cukrownictwie zaspokojenie jej potrzeb produkcją krajową wzrosło z 30% do 70%, podaż nierogacizny krajowej potroiła się, i przewidywać należy, że produkcja jaj, drobiu i t. p. w niedługim czasie potrafi zaspokoić potrzeby rynku wewnętrznego. Taki rozwój rolnictwa austriackiego spowodował zmniejszenie zapotrzebowania produktów rolniczych z ościennych krajów rolniczych, zmniejszając jednocześnie w stosunku do Austrii eksportową możliwość tych krajów. Równocześnie szybki wzrost rolniczej wytwórczości austriackiej spowodował, przez nieproporcjonalne obniżenie się cen produktów rolnych, zbiednienie ludności i zmniejszenie się jej siły kupczej. Stąd wynikły odruchy niezadowolonia ludności wiejskiej, które zmusiły Rząd do reglamentacji przywozu odpowiednich środków spożywczych, co znów wywołało represję ze strony zagranicy, które wraz z kurczeniem się popytu na import z Austrii przy jednoczesnym zwężaniu się rynku wewnętrznego — uderzyły w pierwszej linii w przemysł austriacki.

Zanemizowanemu handlowi zagranicznemu i ciężko dyszącemu przemysłowi Rząd w obecnych warunkach nie jest w stanie okazać bardziej wydatnej pomocy finansowej, a na zagranicę wszak ani przemysł austriacki, ani bankowość przy obecnych międzynarodowych trudnościach ekonomicznych liczyć nie może. Zresztą i tak zadłużenie zagraniczne Austrii jest bardzo poważne i wynosi 2.592 miljn. szyl. długu państwowego i 400 miljn. szyl. zobowiązań prywatnych i komunalnych (dług wewnętrzny nieznaczny).

Poza tem, jak wiadomo, Rząd przyjął na siebie gwarancję wobec zagranicy za dług Kreditanstaltu, a do czasu uregulowania tej sprawy z konsorcjum wierzycieli rynki pieniężne zagraniczne są niejako dla Austrii zamknięte. Na dobitkę złego kliemnie mocne dawniej stanowisko Austrii, jako międzynarodowego pośrednika handlowego, bardzo znacznie osłabło dzięki usamodzielnieniu się całego szeregu organizmów ekonomicznych, które dawniej zależne były od pośredników wiedeńskich. Wreszcie nadmienić należy, iż bardzo boleśnie odbił się na Austrii spowodowany ogólnym kryzysem ogromny spadek turystyki.

Jednak dobry kupiec nie pogardza żadnym klientem, nie zaniebduje żadnej sposobności do zrobienia interesu. Dla handlowca, rozumiejącego swój business, nawet słaby finansowo klient przedstawia potencjalne możliwości. Z punktu widzenia polskiej polityki gospodarczej nie można nie uznać ważności utrzymania dla całego szeregu wytworów polskich rynku austriackiego i konieczności w miarę, jak to będzie stawało się możliwym, rozszerzania na tym rynku swego stanu posia-

dania. Wszak Austria skazana jest na import licznych towarów, głównie surowców, których ona sama produkować nie jest w stanie, jak np. węgla, cynku, produktów naftowych, twardego drzewa, ziarna, i zapewne na dłuższy jeszcze czas — wieprzy, cieląt, jaj i t. p. Wszystkie z wyżej wymienionych produktów Polska wytwarza na eksport; niektóre z nich, jak węgiel, cynk, drzewo, trzoda, cielęta, jaja, stanowią niezmiernie ważne objekta naszego handlu zagranicznego. Wzamian za to Austria jest w stanie dostarczać szeregu przedmiotów, które Polska i tak importować musi i importuje z różnych krajów, z których nie wszystkie dają jej te same, co Austria, możliwości kompensowania importu eksportem.

O ile Polska nie będzie dbała o utrzymanie się na rynku austriackim, to najniezawodniej miejsce jej zajmą inne kraje. Wreszcie, patrząc na sprawę stosunków ekonomicznych polsko-austriackich z szerokiego punktu widzenia rozwoju życia gospodarczego Europy Środkowej, uznać należy niezmierną doniosłość utrzymania jak najżywszego kontaktu ekonomicznego między temi dwoma państwami.

Jak widać zatem, wszystko wydało się wskazywać na bezsporną konieczność podtrzymania istniejących obecnie z Austrią stosunków gospodarczych i na celowość pracy nad ich obustronnym rozwojem. Ponieważ prawną podstawę między-narodowych stosunków gospodarczych stanowią traktaty i umowy handlowe, przeto o ich zawarcie tam, gdzie ich brak, lub ich przystosowanie do zmienionych warunków należy przedewszystkiem dbać. W myśl powyższego okazało się niezbędnem przystąpienie do rokowań z Austrią, których pierwszą fazę stanowią rokowania o prowizorium.

Stosunki handlowe z Austrią kształtowały się dotychczas pod względem bilansowym korzystnie dla Polski, przyczem znacznie silniej w ostatnich latach procentowo spadł eksport austriacki do Polski niż eksport polski do Austrii. I tak, podczas gdy eksport z Austrii do Polski (statystyka austriacka) spadł w 1931 r. w porównaniu z 1930 r. o blisko 31%, eksport z Polski do Austrii wykazał za ten czas niespełna 19% niżki. Nawiasem mówiąc, obrót towarowy polsko-austriacki wykazał procentowo większy spadek aniżeli ogólny zagraniczny obrót towarowy Austrii, który za 1931 r. w eksporcie spadł o 29%, a w imporcie o 12%. Zarówno zatem Austria jak i Polska we wzajemnym obrocie towarowym doznały nie tylko faktycznego, ale i relatywnego pogorszenia.

Stwierdzenia teza znalazła wyraz w ustulonym obecnie prowizorium, w dziedzinie udzielonych Austrii kontyngentów. Dla towarów austriackich drzwi na rynek polski zostały szeroko uchylone, wzamian za co Austria zapewniła Polsce możliwość dowozu na rynek wiedeński pewnych ilości produktów hodowlanych, i pierwszy krok w kierunku ożywienia polsko-austriackiej wymiany towarowej został uczyniony.

O wykorzystanie przez eksporterów polskich pozostawionych im na rynku austriackim możliwości nie zachodzi najmniejsza obawa, niewiadomo natomiast, czy austriacki przemysł potrafi dostatecznie szybko i w odpowiedniej mierze wykorzystywać otwierające się przed nim obecnie na rynku polskim perspektywy i na tyle rynkiem tym się zainteresuje, aby chcieć i móc wpływać w kierunku dalszego ściślejszego współżycia gospodarczego z Polską, co jedynie stworzyć mogłoby w Austrii ko-

rzystną atmosferę dla udzielenia Polsce dalej idących koncesyj w dziedzinie interesujących ją pozycji eksportu.

Dlatego powitać należy z zadowoleniem inicjatywę Austrjacko-Polskiej Izby Handlowej w Wiedniu oraz Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie w kierunku zbadania możliwości pogłębienia stosunków gospodarczych polsko-austrjackich w chwili obecnej. Byłoby rzeczą pożądaną, aby inicjatywa powyższą zainteresowały się w jak najszerszej mierze sfery kupieckie obu krajów, mających zarówno tradycje ścisłej współpracy ekonomicznej, jak i niewątpliwie dobrą wolę jej kontynuowania, przy słabej jednak, zwłaszcza po stronie Austrii, organizacji wzajemnej wymiany handlowej.

W. W.

HANDEL ZAGRANICZNY

POROZUMIENIE KONTYNGENTOWE POLSKO-FRANCUSKIE. — Notą z dn. 29/I 1932 r. francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych potwierdziło porozumienie z Ambasadą Rzplitej Polskiej w Paryżu odnośnie zagospodarowania przez Rząd Polski francuskich kontyngentów przywozowych, przyznanych Polsce. Rozdział tych kontyngentów został pozostawiony Polsce pod nadzorem Rządu, który zapewnia nieprzekroczenie kontyngentów, regularne w miarę możliwości obywatelstwo rynku francuskiego oraz utrzymywanie normalnych stosunków handlowych.

Towary kontyngentowe wpuszczane będą do Francji na podstawie zaświadczeń Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które wydawać je będzie w ramach kontyngentów francuskich. Zaświadczenia te składają się z 3 odcinków, z których pierwszy wydawany jest eksporterowi polskiemu, który winien przedstawić je we francuskim urzędzie celnym, mającym dokonać odprawy celnej; drugi egzemplarz przesyła się do Ambasady Polskiej w Paryżu, która kieruje go do tegoż urzędu celnego (drugi egzemplarz odsyła organizacja, za której pośrednictwem Min. Przem. i Han. wydaje zaświadczenia); trzeci odcinek pozostaje w Min. Przem. i Han., względnie odsyłany jest Ministerstwu przez odnośną organizację.

Kontrolę faktycznego wykorzystania kontyngentów prowadzi Ambasada R. P. w Paryżu.

Powyższym systemem zostały objęte następujące towary: baranina, wieprzowina, wołowina oraz jaja.

Zaświadczenia na mięso baranie, wieprzowe oraz wołowe wydaje Ministerstwo Przem. i Han. za pośrednictwem Syndykatu Polskich Eksporterów Trzody i Bydła w Warszawie, na jaja za pośrednictwem izb przemysłowo-handlowych.

Kontyngenty francuskie na I kwartał 1932 r. zostały ustalone w następujących ilościach: na baraninę 1.500 q, na wołowinę 252 q, na wieprzowinę 240 q oraz na jaja 4.000 q. Wobec tego że zaświadczenia Min. Przem. i Han. są ważne do dn. 15/IV 1932 r., do tego terminu można kontyngenty te wykorzystywać. Kontyngenty powyższe są bardzo małe i nie odpowiadają naszym obecnym możliwościom eksportowym.

M. P.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE¹⁾

ZBOŻA I PRZETWORY

RUCH CEN ZBÓŻ w okresie od 23 stycznia do 8 lutego r. b. kształtował się następująco (ceny za 100 kg):

	23 — 31/I		1 — 8/II		+ wzrost — zmniejszenie %
	zł	g	zł	g	
	Pszenica				
Warszawa	25'00	281	25'87	291	+ 3'6
Poznań	23'54	264	23'50	264	—
Lwów	23'77	267	24'94	280	+ 4'9
Przeciętna	24'10	271	24'77	278	+ 2'6

¹⁾ Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa, sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.

Żyto

Warszawa	23'67	2'66	23'34	2'62	— 1'5
Poznań	23'80	2'67½	22'80	2'56	— 4'1
Lwów	24'07	2'70½	22'72	2'55	— 5'6
Przeciętna	23'85	2'68	22'95	2'58	— 3'7

Owies

Warszawa	22'12	2'49	22'15	2'49	—
Poznań	20'17	2'26½	19'75	2'22	— 1'8
Lwów	23'75	2'67	21'52	2'42	— 9'4
Przeciętna	22'01	2'47	21'14	2'37½	— 3'8

Jęczmień browarowy

Warszawa	23'50	2'64	23'50	2'64	—
Poznań	24'00	2'70	23'50	2'64	— 2'8
Lwów	21'25	2'39	—	—	—
Przeciętna	22'92	2'58	—	—	—

Jęczmień zwykły

Warszawa	20'75	2'33	21'25	2'39	+ 2'5
Poznań	20'90	2'35	20'50	2'30	— 2'1
Lwów	18'25	2'05	17'00	1'91	— 6'8
Przeciętna	19'97	2'24	19'58	2'20	— 1'8

— Na rynku zbóż chlebowych minął okres sprawozdawczy (od 1 do 6 lutego) przy tendencji utrzymanej, naogół nieco mocniejszej; w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego ceny wykazują niewielkie zmiany, wyłączenie wzrost, a mianowicie: na giełdzie warszawskiej nieco silniej poprawiła się cena pszenicy (zł 100 — 1'50 na 100 kg) oraz otrąb pszennych i żytnich, w mniejszym zaś stopniu jęczmienia przemiałowego, na giełdzie poznańskiej i gdańskiej różnice cen są nieznaczne i dotyczą: na pierwszej z giełd pszenicy, żyta oraz mąki pszennej i żytniej, na drugiej zaś — pszenicy oraz wszystkich gatunków jęczmienia. Pozostałe giełdy prowincjonalne cechowała w okresie sprawozdawczym również tendencja spokojna. Obroty niewielkie.

Warszawa. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica dworska 26'50 — 27'00 (25'00 — 25'50), — zbierana 25'50 — 26'00 (24'50 — 25'50), żyto 23'25 — 23'50 (23'00 — 23'50), jęczmień brow. 23'00 — 24'00 (23'00 — 24'00), — przemiałowy 21'00 — 21'50 (20'50 — 21'00), owies jednolity 23'00 — 24'00 (23'00 — 24'00), — zbierany 20'50 — 21'00 (20'50 — 21'00), mąka pszenna luksusowa 43'00 — 50'00 (43'00 — 50'00), — pszenna 4/0 38'00 — 43'00 (38'00 — 43'00), — żytnia pyłkowa 40'00 — 42'00 (40'00 — 42'00), — sitkowa 31'00 — 32'00 (31'00 — 32'00), — razowa 31'00 — 32'00 (31'00 — 32'00), otręby pszenne szale 16'00 — 16'50 (15'00 — 16'00), — pszenne średnie 15'00 — 15'50 (14'00 — 15'00), — żytnie 14'00 — 14'50 (12'00 — 13'00).

Poznań. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 23'25 — 24'00 (22'75 — 23'50), żyto 22'50 — 23'00 (22'50), jęczmień brow. 23'00 — 24'00 (23'00 — 24'00), — przemiałowy 64 do 66 kg 19'25 — 20'25 (19'25 — 20'25), — 68 kg 20'75 — 21'75 (20'75 — 21'75), owies 19'50 — 20'00 (19'50 — 20'00), mąka pszenna 65%-owa wraz z workiem 35'50 — 37'50 (34'75 — 36'75), — żytnia 65%-owa wraz z workiem 34'00 — 35'00 (33'50 — 34'50), otręby pszenne grube 15'00 — 16'00 (14'00 — 15'00), — pszenne średnie 14'00 — 15'00 (14'00 — 15'00), — żytnie 14'50 — 15'00 (14'50 — 15'00).

Gdańsk. — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica 14'40 (14'00), jęczmień najlepszy 14'50 — 15'50 (14'25 — 15'00), — średni 13'50 — 14'50 (13'00 — 14'00), — pastewny 12'50 — 13'00 (12'75 — 13'00), owies 12'50 — 13'00 (12'75 — 13'00), otręby pszenne 8'75 — 9'00 (8'75 — 9'00), — żytnie 8'75 — 9'00 (9'00).

SKÓRY

— Rynek skór surowych stał nadal pod znakiem tendencji słabej, i ceny kształtują się niżkowio.

Bydgoszcz. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco rzeźnia miejska: skóry bydlęce bez rogów 0'60, — skopowe 0'70; za 1 sztukę: skóry cielęce 3'00, — kozie 2'00 — 3'00, — końskie 11'00 — 12'00.

Lublin. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: skóry bydlęce z rzeźni miejskiej niesolone 1'00, — prowincjonalne solone

0'95 — 1'00; za 1 sztukę: skóry cielęce z rzeźni miejskiej solone grube 5'75 — 6'00, — prowincjonalne solone 5'00 — 5'50, — końskie 12'00 — 12'50, — baranie na kozuchy 4'50.

Lwów. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg loco rzeźnia: skóry bydłowe lekkie 0'80, — ciężkie 0'90, — cielęce z rzeźni 1'35, — prowincjonalne 1'05; za 1 sztukę: skóry końskie duże 7'60, — małe 4'00.

METALE I WYROBY METALOWE

Na rynku metali nastąpiła dalsza nieznaczna zniżka cen. Zapotrzebowanie niewielkie.

Warszawa. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg (w nawiasach podane są ostatnie notowania): cyna Banka w blokach 5'70 (5'89), ołów hutn. czy 0'80 (0'85), cynk hutniczy 0'90 (0'85), antymon 1'30 (1'30), aluminium hutnicze 3'50 (3'60), blacha miedziana 3'10 — 3'50 (3'10 — 3'50), blacha mosiężna 2'70 — 3'80 2'70 — 3'80), blacha cynkowa 1'24 (1'24).

RYNEK AKCYJNY

za okres od 1 do 6 lutego 1932 r.

— Okres sprawozdawczy był na giełdzie warszawskiej równie mało ożywiony, jak i poprzedni tydzień. Ilość notowanych akcji coprawda nieco wzrosła, nie wpłynęło to jednak niemal wcale na wielkość obrotów, które nadal koncentrowały się na akcjach Banku Polskiego. Tendencja dość niejednorodna, kursy notowanych akcji naogół bez poważniejszych zmian.

Akcje Banku Polskiego ulegały niewielkim tylko wahaniom, wykazując w rezultacie tygodniowym zniżkę o zł 0'50 w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego. Z akcji przedsiębiorstw chemicznych notowano akcje S. A. Eksploatacji Soli Potasowych — kurs ich obniżył się o zł 1'50, z akcji zaś przedsiębiorstw metalurgicznych Lilpopa po kursie wyższym o zł 0'50. Bardzo rzadko ukazujące się na rynku akcje Warsz. Twa Pożyczkowego na Zastaw Ruchomości notowane były po wysokim kursie zł 146'00 za akcję 100-złotową. Z dn.

3 lutego akcje „Chodorowa” notowane są bez kuponu za 1930/31 r., wartości 20%.

Na giełdach prowincjonalnych zainteresowanie akcjami było w okresie sprawozdawczym nadal bardzo niewielkie; obroty ograniczały się — jak i na giełdzie stołecznej — do akcji Banku Polskiego. Tendencja nieco słabsza.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 6/II
Bank Polski	zł 100	101'00	100'50	100'50
S. A. Eksploatacji Soli Potasowych	zł 100	88'50	88'50	—
Lilpop	zł 25	13'50	13'25	—
Warsz. T-wo Poż. na Zastaw Ruchomości	zł 100	146'00	146'00	—

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje (maksimum i minimum — w zł; w nawiasach podane są notowania okresu poprzedniego): Bank Polski — 101'50 — 101'00 (102'50 — 102'00).

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje (jak wyżej): Chodorów — 96'00 — 94'00 (115'00).

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (jak wyżej): Bank Polski — 100'00 (100'00).

CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

ZAKAZ PRZYWOZU ŚLEDZI I SKÓR. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 9 z dn. 11/II 1932 r. ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 8 II 1932 r. o uzupełnieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 21/XII 1931 r. w sprawie zakazu przywozu niektórych towarów („Dz. Ust. R. P.” Nr. 111, poz. 865).

Wzmiankowane uzupełniające rozporządzenie wprowadza zakaz przywozu śledzi świeżych mrożonych (poz. tar. celn. 37 p. 4 lit. a) i skór podeszwowych (poz. tar. celn. 55 pp. 1 i 2).

Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem ogłoszenia, t. j. z dniem 11/II r. b.

Kraje, które posiadają zawarte z Polską umowy handlowe, po przeprowadzeniu z nimi rozmów na temat nierobienia trudności eksportowi polskiemu, otrzymują kontyngenty przywozowe, które umożliwiają im przywóz powyższych towarów do Polski w rozmiarach dotychczasowych.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

PRACA POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH W LISTOPADZIE 1931 R. — Przewóz podróźnych w listopadzie r. ub. (30 dni) wyniósł ogółem 10,053,837 osób i w porównaniu z październikiem r. ub. (31 dni — 10,705,977 osób) zmniejszył się o 6'1%, a w porównaniu z listopadem 1930 r. (12,104,048 osób) zmniejszył się o 16'9%. Ruch pasażerski w tym okresie nie okazywał większego ożywienia i odbywał się według zimowego rozkładu, dostosowanego do zmniejszonej frekwencji podróźnych.

Regularność ruchu dalekobieżnych pociągów pasażerskich wynosiła w listopadzie r. ub. 87%.

Przewóz towarów w listopadzie r. ub. przy 25 dniach roboczych wyniósł, z wyjątkiem kolejowych gospodarczych, 6,576,320 t, czyli w porównaniu z październikiem r. ub. (27 dni

roboczych — 6,578,535 t) zmniejszył się również o 0'1%, w porównaniu zaś z listopadem 1930 r. (6,903,491 t) zmniejszył się o 4'7%. Naładowano w listopadzie r. ub. na stacjach linii normalnotorowych P. K. P. i W. M. Gdańska 447,900 wagonów 15-tonnowych, a przyjęto od kolei zagranicznych 37,440 wag. z ładunkami, adresowanymi do Polski oraz przechodzącymi przez Polskę tranzytem, czyli razem przewieziono 485,340 wag. ładownych (włącznie z przesyłkami gospodarczymi kolejowymi). W porównaniu z październikiem r. ub. (522,319 wag.) ogólna praca kolei w zakresie przewozu towarów zmniejszyła się o 7'1% (liczbą wagonów, użytych do przewozu, naładunek zaś na stacjach P. K. P. i W. M. Gdańska (477,059 wag.) zmniejszył się o 6'1%. W porównaniu z listopadem 1930 r. (527,010 wag.) praca ogólna zmniejszyła się o 7'9%.

Tabor parowozowy i wagonowy w dn. 1/XI r. ub. wynosił: parowozów 5.404, w porównaniu z ilostanem na 1/XI 1930 r. (5.373) więcej o 0,6%; wagonów osobowych 12.090, więcej niż w 1930 r. (12.004) o 0,7%; wagonów towarowych 154.913, więcej niż w 1930 r. (150.798) o 2,7%.

Nowego taboru normalnotorowego dostarczyły fabryki w listopadzie ilości następujące: parowozów osobowych 2, — towarowych 13, wagonów osobowych 10, — towarowych 275.

Na dz. 1/XII r. ub. liczba wagonów towarowych, odstawionych do rezerwy, w związku z ukończeniem kampanji buraczanej znów się zwiększyła i wynosiła: krytych 21.745, węglarek 12.915, platform 9.709 i innych 231, razem 44.600 (na dz. 1/XI r. ub. było w rezerwie 29.947 wagonów).

Przebieg pociągów w listopadzie r. ub. wynosił: w ruchu osobowym 4.994.004 poc.-km, w ruchu towarowym 4.399.814 poc.-km, razem 9.393.818 poc.-km.

W porównaniu z październikiem r. ub. (9.764.068 poc.-km) ogólny przebieg pociągów w listopadzie r. ub. zmniejszył się o 3,8%; w porównaniu zaś z listopadem 1930 r. (9.936.171) zmniejszył się o 5,5%.

Wpływy P. K. P. w listopadzie r. ub. wynosiły (w zł):

Przewóz podróży	19.997.020
„ bagażu i przesyłek ekspresowych	1.071.596
„ towarów	78.354.537
Wpływy uboczne	1.390.288

Razem: 100,813.441

W porównaniu z październikiem r. ub. (zł 105.727.779) wpływy w listopadzie zmniejszyły się o 4,5%, a w porównaniu z listopadem 1930 r. (zł 110,401.514) zmniejszyły się o 8,7%.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

SUBWENCJONOWANIE ŻEGLUGI. — Kryzys, przeżywany przez przedsiębiorstwa żeglugi morskiej, spowodował z ich strony szereg zarządzeń oszczędnościowych i reorganizacyjnych, mających na celu zmniejszenie strat i ewentualne osiągnięcie chociażby minimalnych zysków.

Zarządzenia te nie zawsze jednak mogły przynieść pożądany skutek, to też niektóre towarzystwa w obawie przed ucieczką kapitałów, zdecydowały się pomimo strat na wypłacenie akcjonariuszom dywidendy. Posunięcia te wszakże nie zawsze pozostały tajemnicą pomysłowych przedsiębiorstw.

Przed kilku miesiącami fachowa prasa żegluga szeroko pisała o skandalu, wynikłym na tem tle w jednym z największych towarzystw żeglugowych świata — The Royal Mail Steam Packet Company. Władze tego towarzystwa przedłożyły za rok 1930 bilans sfalszowany, wykazujący zyski, na których podstawie akcjonariuszom została wypłacona dość wysoka dywidenda. Przypadkowo jednak nadużycie zostało wykryte i przez towarzystwa Lord Kylesant został postawiony w stan oskarżenia i skazany na więzienie.

Obecnie znowu „New York Times” donosi, że podobna sprawa zdarzyła się we francuskiej Compagnie Générale Transatlantique, w której również bilans za rok 1930 uległ sfalszowaniu, w celu wprowadzenia w błąd subskrybentów, gdyż kompanja była w przededniu nowej emisji akcji. Sprawa ta jednak jest tem ciekawsza, że towarzystwo to otrzymuje od Rządu francuskiego ogromne subwencje, które za ostatnie lata wyniosły aż \$ 40 miljn.

W dn. 22/XII r. ub. sprawa ta została poruszona w Parlamencie francuskim w związku z wnioskiem Rządu o przyznanie Compagnie Générale Transatlantique dalszej subwencji w wysokości 300 miljn. fr. pod groźbą ogłoszenia bankructwa z dniem 31/XII r. ub.

Wobec oświadczenia Ministra Marynarki Handlowej P. de Chappedelaine, że na czele towarzystwa stoi obecnie nowy zarząd, który przyczynił się do uzyskania w ostatnim roku oszczędności \$ 2 miljn., że bankructwo przedsiębiorstwa spowodowałoby znaczny wzrost bezrobocia, że wreszcie względy prestiżowe Francji wymagają, by udział jej bandery na morzach świata nie uległ pomniejszeniu — Parlament zdecydował sprawę przyznania Compagnie Générale Transatlantique nowej subwencji odesłać do komisji finansowej.

Dwa przytoczone fakty, które przecież dotyczą wielkich, znanych, liczących dziesiątki lat istnienia przedsiębiorstw, warto zestawić z głosami prasy morskiej, która już w 1929 r. wypowiadała zdanie, że wiele przedsiębiorstw żeglugi morskiej stosuje, z obawy przed ucieczką z przedsiębiorstwa kapitału, wypłacanie fikcyjnych dywidend. M. in. na łamach hamburskiej „Hansa” w sprawie tej wypowiedział się wiceprezes Hamburg-

Ameryka Linie, który kategorycznie oświadczył, że w 1927 r. wiele przedsiębiorstw żeglugowych wypłaciło dywidendę jedynie z powodu obawy odstraszenia akcjonariuszów.

W związku z przytoczonymi faktami i opinią fachowców mimowoli nasuwa się wniosek, że w obecnych czasach żegluga morska przestała być rentującym się interesem. I tak jest rzeczywiście w ogromnej ilości wypadków.

Żegluga morska, która już od dłuższego czasu pozostawała w stanie chronicznej depresji, w ciągu 2 ostatnich lat przeżywa na równi z całym gospodarstwem światowym kryzys, nie notowany na rynku przewozów morskich od lat 50.

Stawki frachtowe spadły poniżej indeksu dla 1913 r. i nawet na ładunki sezonowe, jak np. drzewo bałtyckie, nie zawsze przekraczały wymienioną wysokość indeksową. A jednocześnie indeks kosztów eksploatacyjnych w porównaniu z 1913 r. utrzymywał się w dalszym ciągu na około 150; m. in. opłaty portowe wzrosły o 15%, remont i konserwacja statków o 30%, pensje personelu — pomimo obniżki płac w ciągu 1931 r. — o 60 — 65%, asekuracja o 30%, węgiel łunkrowy o 40 — 50%, opłaty za naładowanie i wyładowanie o 100%.

To też trudno się dziwić, że w tych warunkach wiele towarzystw żeglugowych uległo likwidacji, nie mówiąc już o szeregu wewnętrznych przekształceń, fuzyj i t. p.

Akcje żeglugowe, tak ongiś poszukiwane, także straciły na wartości. Dla przykładu wystarczy przytoczyć rynek francuski: akcje Compagnie Générale Transatlantique o nominalnej wartości 600 fr., które notowano 500 fr. na początku r. ub., spadły do końca października do 180 fr. Akcje Messageries Maritimes wartości nominalnej 250 fr. spadły do 81 fr. i t. d.

Czy w tych warunkach może być mowa o rentowności polskich przedsiębiorstw żeglugi morskiej, które nie mają ani dostatecznych rezerw, ani specjalnie uprzywilejowanych warunków pracy?

Oczywiście, że nie. Z uznaniem jednak należy podkreślić ich wysiłki, jeśli, pracując od początku swego istnienia w niebywale ciężkich czasach, mając za konkurentów doświadczonych i od lat wprowadzonych na rynek morski przeciwników, potrafiły nie tylko utrzymać się na powierzchni, ale nawet rozbudowywać swą flotę.

Jakkolwiek polskie przedsiębiorstwa żeglugi morskiej ze strony państwa doznawały i doznają prócz życzliwego traktowania również i pewnej materialnej pomocy, to jednak pomoc ta daleko odbiega od materialnej pomocy, udzielanej niemal przez wszystkie kraje morskie swej żegludze. Zdaje się też nie ulegać wątpliwości, że pomoc dotychczasowa okaże się niedostateczną. I tu należy mieć nadzieję, że Państwo znajdzie odpowiednie środki na podtrzymanie przez okres kryzysu tej tak ważnej gałęzi gospodarstwa narodowego. Widmo chwilowej

nierentowności nie powinno nikogo odstraszyć, gdyż żegluga morska wogóle, a w naszych warunkach w szczególności, z punktu widzenia interesów państwa nie może być traktowana wyłącznie jako przedsiębiorstwo zarobkowe.

Dowodem jest cały system subwencyjny, stosowany niemal bez wyjątku przez wszystkie państwa, posiadające interesy morskie i własną żeglugę. Jakich kwot te subwencje sięgają, świadczy parę poniższych przykładów:

Włoski budżet subwencyjny dla marynarki handlowej wynosi obecnie 242 miljn. lir. rocznie. Rząd kanadyjski udzielił swej flocie handlowej w ciągu ostatnich lat subwencji na sumę przeszło \$ 88 miljn. Jugosłowiańska „Jadranska Plovidba” otrzymuje rocznie z tytułu protekcji żeglugi przybrzeżnej kwotę 30½ miljn. dinarów. Nawet Anglja, która dotychczas żadnych subwencji swojej marynarce handlowej nie udzielała, opracowuje obecnie projekt pomocy finansowej dla żeglugi.

Należy tutaj zaznaczyć, że te tak częstokroć znaczne wysiłki czynione są mimo dających się i w tych państwach odczuwać trudności skarbowo-budżetowych: pomoc dla żeglugi traktowana jest na równi z najważniejszymi koniecznościami państwowymi.

S. Kosko

RYNEK FRACHTOWY. — Sytuacja na rynkach frachtowych w ub. tygodniu wykazywała naogół spokój z wyjątkiem

zbożowego rynku La Platy, gdzie w dalszym ciągu panowało zainteresowanie tak natychmiastowym, jak i bliskim tonnażem. Na rynku tym zafrachtowano ogółem 35 statków o łącznym tonnażu 239.200 t Stawki frachtowe przy natychmiastowych załadunkach osiągnęły zwyczaj do 6 d; płacono sh 18 do 18/6 za duże statki z portów górnego biegu rzeki do Anglii i Kontynentu, sh 17/6 tamże z Buenos Aires i Bahía Blanca, a sh 19/3 do Antwerpji.

Na rynku północno-amerykańskim notowano pewne ożywienie. Poszukiwano tonnaż pod cukier z Kuby i San Domingo po stawkach sh 14/6 za małe, a sh 13 za większe statki.

Na rynkach Dalekiego Wschodu dokonano niewielu zafrachtowań po stawkach poprzednich, z wyjątkiem stawki na ryż z Burmy do Holandji, która spadła do sh 23/6. Eksport australijskiego zboża ograniczył się do niewielkiej ilości ładunków do Szanghaju.

Na zbożowym rynku czarnomorskim panował zastój; zafrachtowano w ub. tygodniu 1 statek 6.000-tonnowy po stawce sh 10/10½ do portów Anglii i Kontynentu. Poszukiwany jest tonnaż pod węgiel do Stan. Zieda. Am. po sh 12/9 z Marjupola, sh 12 6 z Mikołajowa lub Teodozji oraz pod rudę z Poti lub Mikołajowa po \$ 3·10.

Eksport węgla angielskiego — bez zmian. Przy stosunkowo ograniczonym popycie na tonnaż, ogromna jego podaż wywołała lekką niżkę stawek frachtowych na załadunki do morza Śródziemnego.

Na rynku Gdynia-Gdańsk ruch minimalny. Szły niewielkie partie węgla do Francji i cukru do Anglii.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW:

Zakaz przywozu śledzi świeżych, mrożonych oraz skór podeszwowych — rozp. z dn. 8/II 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 9, poz. 57 — szczegóły p. str. 195).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Wykonanie ustawy z dn. 7/XI 1931 r. o zmianie ustawy o państw. podatku dochodowym — rozp. Ministra Skarbu z dn. 29/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 8, poz. 50).

Wykonanie ustawy z dn. 22/X 1931 r. o kryzysowym dodatku do państw. podatku dochodowego — rozp. Ministra Skarbu z dn. 29/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 8, poz. 51).

Wyznaczenie ostatecznych kontyngentów cukru na czas od 1/X 1931 r. do 30/IX 1932 r. — rozp. Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrami: Przem. i Handlu oraz Roln., z dn. 15/I 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 8, poz. 52).

Przywrócenie obiegu nadzw. poczt. znaczków z napisem „na oświatę 5” — rozp. Ministra Poczt i Telegr. z dn. 16/I 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 8, poz. 53).

Obliczanie i pobór podatku od energii elektrycznej — rozp. Ministra Skarbu z dn. 16/I 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 9, poz. 58).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

14 lutego:

— „Uzdrowiska Krajowe”, S. A. w likwidacji — o g. 10 w lokalu Kraj. T-wa Meljoracyjnego w Warszawie, Kopernika 30.

15 lutego:

— „Młyn w Miasteczku”, S. A. w likwidacji — o g. 16 u Adw. Śmigiełskiego w Bydgoszczy, Jagiellońska.

16 lutego:

— „Spółka Akcyjna Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznański”, — o g. 16 w lok. S-ki w Łodzi, Ogrodowa 17.

19 lutego:

— „Polski Bank Handlowy w Poznaniu”, S. A. — o g. 13 min. 30 w lokalu S-ki w Poznaniu, Marcinkowskiego 19.

22 lutego:

— „Zjednoczone Zakłady Włókiennicze K. Scheibler i L. Grohman”, S. A. — o g. 12 w lokalu S-ki w Łodzi, Targowa 65.

23 lutego:

— „Bank Polski” S. A. — o g. 9 w lok. B-ku w Warszawie, Bielańska 20.

— „Przemysł Futrzany Tytus Kowalski”, S. A. — o g. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, Senatorska 10.

— „Bank Powszechny w Piotrkowie”, S. A. w likwidacji — o g. 16 w sali Włociańskiej Spółki Rolniczo-Handlowej w Piotrkowie, Sienkiewicza 8.

24 lutego:

— „Towarzystwo Akcyjne Sukiennej Manufaktury Leonhardt, Woelker i Girhardt”, S. A. — o g. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, Leonhardta 1.

25 lutego:

— „Białostockie Towarzystwo Elektryczności”, S. A. w Białymstoku — o g. 10 w Warszawie, Czackiego 8.

— „Warszawska Fabryka Biszkoptów „Stanisław Fuchs”, S. A. — o g. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, Nowolipie 80.

— „Hurtownia Spółek Spożyców”, S. A. w likwidacji — o g. 11 w sali posiedzeń Banku Zw. Sp. Zar. w Poznaniu, pl. Wolności 15.

26 lutego:

— „Młyny i Zakłady Przemysłowo-Zbożowe”, S. A. — o g. 12 w lokalu S-ki w Warszawie, Wolska 40.

27 lutego:

— „Włocławska Fabryka Drutu dawniej C. Klauke”, S. A. — o g. 17 we Włocławku, Kościuszki 28/30.

— „Włocławska Fabryka Cykorji „Stella”, S. A. — o g. 18 we Włocławku, Kościuszki 28/30.

— „Polesie”, Spółka Akcyjna dla Przemysłu i Handlu Leśnego oraz Przemysłu Górniczego, S. A. — o g. 18 w Warszawie, Sienkiewicza 2.

29 lutego:

— „Kolej Lokalna Toruń — Czarnowo”, S. A. — o g. 11 w Ratuszu w Toruniu.

— „Ziemski Bank Kredytowy”, S. A. — o g. 17 w lokalu Banku we Lwowie, Trzeciego Maja 5.

— „Venetia”, S. A. — o g. 15 w lokalu S-ki w Poznaniu, Dąbrowskiego 97.

— „Lubelskie Towarzystwo Terenowe”, S. A. — o g. 18 w Lublinie, Szopena 13, m. 4.

— „Pierwsza Krajowa Przetwórnia i Pakownia Smalcu „Standard”, S. A. — o g. 16 w lokalu S-ki w Toruniu, Grudziądzka 124/126.

— „Browar Kuntersztyn”, S. A. — o g. 11 w lokalu S-ki w Grudziądzu, ks. Budkiewicza 39.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

SPRAWY BUDŻETOWE

BEZPROCENTOWY KREDYT SKARBU PAŃSTWA W BANKU POLSKIM — p. str. 201.

PODATKI I OPŁATY

PROJEKT USTAWY O SPŁACIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.— Nagromadzone z biegiem lat zaległości podatkowe wynoszą w obecnej chwili pokaźne sumy. Nie wchodząc szczegółowo w przyczyny powstania tak dużych zaległości podatkowych, na co nie pozostała zapewne bez wpływu nietylko wysokość w niektórych wypadkach samych wymiarów podatkowych, lecz przede wszystkim wadliwość prowadzonej akcji egzekucyjnej, stwierdzić wypadnie, że obecna sytuacja gospodarcza kraju nie pozwala — bez wywołania ujemnych następstw dla życia gospodarczego — na przedsięwzięcie kroków, któreby zmierzały do definitywnego zlikwidowania zaległości podatkowych.

Wysuwana z niektórych stron koncepcja umorzenia tych zaległości w drodze wydania ogólnej ustawy amnestyjnej nie nadaje się do poważnego rozważania, a to przede wszystkim z tego powodu, że ogólna amnestja na zaległości podatkowe byłaby w wielu wypadkach równoznaczna z premjowaniem opieszłych płatników kosztem tych, którzy lojalnie we właściwym czasie — niejednokrotnie z olbrzymimi wysiłkami — starali się wywiązać z ciążących na nich obowiązków wobec Skarbu Państwa.

Z drugiej strony ciągłe utrzymywanie przez władze skarbowe w ewidencji tak olbrzymiej ilości zaległości podatkowych, przenoszenie ich z roku na rok do nowych ksiąg bierczych — powoduje dużo dla władz skarbowych nieprodukcyjnej pracy, dla poszczególnych zaś płatników świadomość znacznego nieraz zadłużenia podatkowego względem Skarbu, połączona z ciągłą obawą i groźbą zastosowania wobec nich środków egzekucyjnych — wpływa ujemnie i hamująco na możliwość pokonania przez nich trudności, wynikających z obecnej sytuacji gospodarczej kraju.

Na tem tle powstał projekt ustawy, który ma na celu uregulowanie sprawy zaległości podatkowych w taki sposób, by Skarb Państwa nie był narażony na zbytne straty, a jednocześnie płatnicy odczuli ulgę w obecnym ciężkim okresie gospodarczym przez to, że nie będą potrzebowali uiszczać przynajmniej niektórych zaległości w tym okresie, lecz dopiero w czasie późniejszym po ogólnej poprawie sytuacji gospodarczej.

Z natury rzeczy sprawa ta nie nadaje się do unormowania w samej ustawie przez stworzenie w tym kierunku wyraźnych definitywnych o stałym charakterze postanowień. Dlatego też ustawa zawiera w tym względzie tylko ramowe upoważnienie dla Ministra Skarbu.

Uprawnienia te idą w dwojakim kierunku: podczas gdy jedne mają na celu przyjęcie z pomocą płatnikom, zalegającym w spłacie należności podat-

kowych, przez odpowiednie obniżenie samej należności oraz narosłych kar za zwłokę, jak również przypisanych kosztów egzekucyjnych, o tyle drugie mają za zadanie umożliwienie Ministrowi Skarbu zamiany wierzytelności podatkowych na inny rodzaj zobowiązań, któreby były spłacane w mniejszych lub większych ratach w czasie późniejszym.

W odniesieniu do ważniejszych samoistnych danin komunalnych projekt upoważnia Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu do odraczania terminu płatności zaległości w tych daninach oraz do rozkładania ich na raty, jak również do obniżania oraz umarzania kar za zwłokę, odsetek za odroczenie oraz kosztów egzekucyjnych. Jest to konieczne o tyle, że zaległości w daninach komunalnych są dość znaczne, zwłaszcza w rolnictwie. Likwidacja tych zaległości napotyka na te same trudności, co i uregulowanie zaległości w podatkach państwowych.

Generalne ulgi w rozporządzeniach będą przewidziane narazie tylko dla rolnictwa, płatnicy innych grup gospodarstwa społecznego będą traktowani indywidualnie.

Uzyskanie ulg będzie mogło nastąpić pod warunkiem płacenia bieżących należności podatkowych.

PROJEKT USTAWY O PRZEJĘCIU EGZEKUCJI ADMINISTRACYJNEJ PRZEZ WŁADZE SKARBOWE ORAZ O POSTĘPOWANIU EGZEKUCYJNEM WŁADZ SKARBOWYCH

ma na celu przekazanie urzędom skarbowym egzekucji wszelkich świadczeń pieniężnych, nakładanych z tytułu publiczno-prawnego w zakresie administracji państwowej i komunalnej oraz innych instytucji prawa publicznego, nie wyłączając świadczeń z tytułu tych danin publicznych, które nie były dotychczas ściągane przez władze skarbowe, oraz świadczeń na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych, jak również i tych wszystkich świadczeń pieniężnych, nie podpadających pod kategorie wyżej wymienione, którym obowiązujące przepisy przyznają prawo ściągłości w trybie administracyjnym.

Obecnie egzekucja administracyjna jest dokonywana — o ile chodzi o ważniejsze kategorie świadczeń pieniężnych — przez niezależne od siebie, odrębne władze egzekucyjne, a mianowicie: a) przez władze skarbowe — w odniesieniu do większości należności z tytułu danin państwowych (niektóre daniny państwowe, jak np. w określonych wypadkach podatek gruntowy, podatek od nieruchomości w gminach miejskich i niektórych budynków w gminach wiejskich są ściągane przez organa władz komunalnych), oraz b) przez władze administracji ogólnej w stosunku do należności, wymienionych w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji („Dz. Ust. R. P.” Nr 36, poz. 342).

W związku z tem, że egzekucja wyszczególnionych wyżej należności, zwłaszcza związków prawa publicznego, nie jest skoncentrowana w jednym ręku, dać się zauważyć — co szczególnie silnie występuje zwłaszcza przy obecnym stanie gospodarczym kraju —

brak ogólnej jednolitej w tym względzie polityki, jaką Państwo w tej dziedzinie powinno sobie zapewnić i prowadzić według zgóry planowo ułożonych linii wytycznych.

Nieskoordynowanie działalności władz egzekucyjnych i stosunkowa przy obecnych przepisach trudność (głównie z powodu istnienia niezależnych od siebie władz egzekucyjnych) należytego jej sharmonizowania i nadania jej właściwego kierunku pociąga za sobą cały szereg ujemnych i szkodliwych następstw dla normalnego i prawidłowego funkcjonowania poszczególnych związków prawa publicznego. W szczególności zdarza się często, że akcja egzekucyjna rozmaitych organów kieruje się raz po raz na tych samych płatników, wyczerpując ich lub rujnując, co z jednej strony wywołuje rozgoryczenie, z drugiej utrudnia ściąganie należności.

Z tych względów zgłoszony do Sejmu projekt ustawy przewiduje — narazie tytułem próby — ześrodkowanie całej akcji egzekucyjnej w stosunku do wszelkiego rodzaju należności, którym obowiązujące przepisy przyznają prawo ściągłości w trybie administracyjnym, w ręku władz skarbowych, jako tych, które posiadają już dzisiaj najliczniejszy i stosunkowo najsprawniej działający aparat egzekucyjny i wskutek tego dają stosunkowo największą rękojmię właściwego wywiązania się z należytego wykonania obowiązków, wynikających z projektowanej ustawy, jak również niemniej i z tego powodu, że właśnie władze skarbowe są najbardziej powołane do czuwania nad tem, by poszczególne związki prawa publicznego otrzymywały należne im fundusze pieniężne, oraz by sposób zbierania tych funduszy nie wpływał zbyt ujemnie na całokształt życia gospodarczego kraju oraz by nie nadwyręzał zbyt wiele poszczególnych indywidualnych źródeł dochodowych.

Bezpośrednim zatem celem projektowanej ustawy jest stworzenie podstawy prawnej do tego, by również i te z pośród ściąganych w trybie administracyjnym należności, które dotychczas nie były ściągane przez władze skarbowe, mogły być ściągane wyłącznie przez te władze. W ten sposób egzekucja wszelkich świadczeń pieniężnych, którym obowiązujące przepisy przyznają prawo ściągłości w trybie administracyjnym, będzie skoncentrowana w ręku władz skarbowych.

Art. 1 projektu przewiduje, że świadczenia pieniężne, które mogą być ściągane bądź wyłącznie w trybie egzekucji administracyjnej, bądź też albo w trybie egzekucji administracyjnej, albo w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego — będą mogły być w przyszłości egzekwowane jedynie i wyłącznie przez urzędy skarbowe. Niektóre zatem władze i instytucje, które korzystały dotychczas z możliwości wyboru ściągania swych wierzytelności bądź w drodze egzekucji administracyjnej bądź w drodze egzekucji sądowej, będą naskutek wejścia w życie projektowanej ustawy pozbawione możliwości wyboru pomiędzy władzami egzekucyjnymi (administracyjnymi a sądowymi). Wierzytelności te będą mogły być odtąd ściągane wyłącznie przez władze skarbowe.

Pozostawienie w mocy odnośnych w tym względzie przepisów nie da się pogodzić z przewodnią ideą ustawy, którą jest skoncentrowanie egzekucji w jednym ręku. Pozostawienie w mocy tych przepisów kryłoby w sobie ponadto i to niebezpieczeństwo, że

zamiast — jak dotychczas — egzekucji, stosowanej przez władze skarbowe i przez władze administracji ogólnej, moglibyśmy mieć w przyszłości do czynienia z egzekucją skarbową i egzekucją sądową.

Od przyjętej przez projekt ustawy zasady wyłączności stosowania egzekucji świadczeń pieniężnych przez władze skarbowe przewiduje art. 2 projektu wyjątek dla grzywien, kar pieniężnych, nawiązek, opłat i kosztów, orzeczonych w sądowym postępowaniu karnym. Należności te mogą być ściągane bądź przez urzędy skarbowe bądź przez egzekucyjne organa sądowe (komorników). Wyjątek ten znajduje uzasadnienie w specjalnym charakterze tych należności, przy których względy finansowe odgrywają najmniejszą bodaj rolę, na pierwsze zaś miejsce wysuwają się momenty, wynikające z ogólnych przepisów prawa karnego.

Ponieważ wspomniana wyżej zasada prowadzenia egzekucji administracyjnej wyłącznie przez władze skarbowe mogłaby w niektórych wypadkach okazać się w praktyce b. trudną do zrealizowania, a w odniesieniu do pewnych rodzajów świadczeń pieniężnych (poza wymienionymi już świadczeniami, nakładanymi w postępowaniu karnym) ze względu na ich specjalny charakter i przeznaczenie nawet niewskazana — przeto przewidziana została w projekcie ustawy możliwość czynienia wyjątków od powyższej zasady. Wyjątki te będą określone rozporządzeniami Rady Ministrów. Jest to o tyle uzasadnione, że narazie trudno przewidzieć te wszystkie, drobne zwłaszcza, rodzaje należności, których przymusowe ściąganie przez władze skarbowe okazać się może niemożliwym lub niewskazanym.

W myśl omawianego projektu ustawy władze skarbowe będą miały obowiązek przymusowego ściągania nie tylko wszelkiego rodzaju należności skarbowych, ale i wszystkich innych świadczeń pieniężnych, które zgodnie z obowiązującymi przepisami mogą być ściągane w trybie administracyjnym. Te dwie kategorie świadczeń pieniężnych są dotychczas ściągane na podstawie odrębnych, różniących się znacznie od siebie, przepisów. Oczywiście jest jednak rzeczą, że władze skarbowe przy ściąganiu tych różnych kategorii należności winny postępować i działać według jednych i tych samych przepisów. Zdawałoby się na pierwszy rzut oka, że najprostszym rozwiązaniem tego zagadnienia byłoby wprowadzenie do projektu ustawy przepisu, postanawiającego, że egzekucja świadczeń, których ściąganie w myśl omawianego projektu należeć będzie do obowiązków urzędów skarbowych, winna być dokonywana na podstawie tych samych przepisów, które urzędy skarbowe stosują dotychczas przy ściąganiu należności z tytułu bezpośrednich podatków państwowych. W ten sposób urzędy skarbowe pomimo przerzucenia na nie obowiązku ściągania świadczeń pieniężnych, które dotychczas (do dnia wejścia w życie projektowanej ustawy) były ściągane przez władze administracji ogólnej na zasadzie osobnych przepisów, miałyby do czynienia tylko z jednymi przepisami, z temi mianowicie, na których podstawie są ściągane obecnie podatki państwowe. Przyjęcie jednak tego sposobu załatwienia sprawy byłoby wielce niewskazane, ponieważ obowiązujące w tej mierze przepisy są obecnie jeszcze różne w poszczególnych dzielnicach Państwa (w tym względzie obowiązują dotychczas przepisy zaborcze), niesharmonizowane,

częstokroć nawet sprzeczne ze sobą, ponadto, przynajmniej niektóre z nich, o tyle przestarzałe (pochodzące np. z pierwszych lat XIX wieku), że nie nadają się niemal zupełnie do stosowania.

Wydanie zatem—w związku z omawianą ustawą—jednolitych przepisów egzekucyjnych dla władz skarbowych jest nieodzowne, zwłaszcza, że te należności, których egzekucję projekt przerzuca na urzędy skarbowe, były dotychczas ściągane na podstawie nowych jednolitych przepisów, zawartych w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dn. 22.III 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji.

Z tych względów projekt ustawy przewiduje w art. 4 upoważnienie dla Rady Ministrów do wydania jednolitego kodeksu egzekucyjnego dla władz skarbowych. W związku z powyższym termin wejścia w życie ustawy został ściśle związany z terminem wejścia w życie mającego być wydanym w drodze rozporządzenia Rady Ministrów kodeksu egzekucyjnego, któryby na całym obszarze Państwa jednolicie unormował wszystkie sprawy, związane z postępowaniem przymusowym władz skarbowych.

Nadmienić należy, że projekt ustawy przewiduje ześrodkowanie akcji egzekucyjnej w jednym ręku tytułem próby. Czy przy takiej koncentracji przeważać będą strony dodatnie lub ujemne, oraz czy zamierzony cel ustawy zostanie osiągnięty—wykaże praktyka i doświadczenie. Z tego względu art. 6 projektu przewiduje, iż Rada Ministrów władna jest określić termin, w którym omawiana ustawa traci moc obowiązującą; w związku z tem przepisy, sprzeczne z projektem ustawy, zostają tylko zawieszane na czas obowiązywania, a nie uchylone.

W wykonaniu wyżej omawianej ustawy musi nastąpić pewna reorganizacja referatów egzekucyjnych w urzędach skarbowych oraz utworzenie specjalnych urzędów egzekucyjnych w większych miastach.

Ponadto Rada Ministrów wyda—jak wyżej wspomniano—jednolity kodeks egzekucyjny (ordynacja egzekucyjna), którego brak odczuwano od szeregu lat.

DODATEK KRZYŻYSOWY OD UPOSAŻEŃ WYPŁACANYCH Z FUNDUSZÓW ZWIĄZKÓW PRAWNO-PUBLICZNYCH. — W związku z wątpliwościami, wysuniętymi przez niektóre związki prawnopubliczne, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 4/II r. b. L. D. V 9799/2/32 wyjaśniło, że postanowienia art. 2 ust. 3 ustawy z dn. 22 X 1931 r. o kryzysowym dodatku do państwowego podatku dochodowego nie odnoszą się do dochodów z uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłacanych z funduszy innych związków prawnopublicznych (izb przemysłowo-handlowych, izb rolniczych i t. p.) poza związkami komunalnymi, o których mowa w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dn. 30 XII 1924 r. Dochody tego rodzaju, wypłacane z funduszy omawianych związków prawnopublicznych, podlegają kryzysowemu dodatkowi do państwowego podatku dochodowego.

DODATEK KRZYŻYSOWY DO SPECJALNEGO PODATKU DO TANTJEM. — Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 21/I r. b. L. D. V 9959/2/31 wyjaśniło, że kryzysowy dodatek do państwowego podatku dochodowego w myśl ustawy z dn. 22/X 1931 r. nie należy pobierać przy specjalnym podatku od tantjem, płatnym w myśl art. 25 ustawy o państwowym podatku dochodowym, natomiast przy tym podatku należy nadal pobierać 10% dodatek do niektórych podatków i opłat.

KALENDARZYK PODATKOWY NA LUTY 1932 R. — W lutym r. b. płatne są następujące podatki:

1) w ciągu lutego — wpłata państwowego podatku od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za IV kwartał 1931 r., tudzież podatku od lokali za I kw. 1932 r.;

2) do 15 lutego — zaliczka miesięczna na poczet państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w styczniu r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kate-

goryj i przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

3) do dn. 7 lutego — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z dodatkiem kryzysowym, potrącony w ciągu stycznia r. b.;

4) do dn. 15 lutego — wpłata dalszej $\frac{1}{4}$ części zaległości w podatku gruntowym według stanu na dz. 31/III 1931 r. w myśl zarządzenia Min. Skarbu z dn. 20/IV 1931 r. L. D. V 7461/1/31 („Dz. Urz. Min. Skarbu” z dn. 11/V 1931 r. Nr. 13, poz. 219);

5) do dn. 15 lutego — wpłata zaliczki miesięcznej na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w styczniu r. b.

Nadto płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w lutym, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze, również z terminem płatności w tym miesiącu.

MONOPOLE

SPRAWA REWIZJI GOSPODARKI SPIRYTUSOWEJ—p. str. 189.

KREDYT

KONWERSJA POŻYCZKI ANGIELSKIEJ M. WILNA Z 1912 R. — W końcu r. ub. zlikwidowany został długotrwały spór między m. Wilnem a posiadaczami 5% obligacji pożyczki długoterminowej, jaką Wilno zaciągnęło w 1912 r. na rynku angielskim w sumie £ 449.160. Spór ten powstał po wojnie na tle różnicy zapatrywań obu stron, czy była to pożyczka rublowa, podlegająca waloryzacji według ustaw polskich, czy też pożyczka zawarta była w walucie funtowej, a więc płatna sto za sto w funtach szterlingach. Naskutek wojny i powyższego sporu m. Wilno zaprzestało od 1915 r. obsługi pożyczki, co stanowiło poważną przeszkodę przy wszelkich pertraktacjach finansowych polskich na rynku londyńskim.

Pod wpływem Min. Skarbu, które ujęło uregulowanie tej sprawy w swe ręce, został zawarty układ z wierzycielami angielskimi, na mocy którego cały plan umorzenia pożyczki przesunięto na lat 16, t. j. o okres, w ciągu którego pożyczka nie była obsługiwana — tak, że umorzenie jej nastąpi do 1990 r., przyczem za czas przerwania obsługi m. Wilno odsetek nie będzie zmuszone płacić.

Celem ostatecznego uregulowania sprawy Wilno wypuści 5% obligacje konwersyjne z 1931 r. w funtach, które będą wydawane wzamian za dawne obligacje, dopuszczone do konwersji. W razie dopuszczenia do konwersji wszystkich obligacji, zgłoszonych na sumę £ 432.960, roczna rata wyniosłaby £ 22.937.

Biorąc pod uwagę, że załatwienie tej ważnej sprawy dotyczy nie tylko bezpośrednio interesów miasta, ale i całokształtu spraw kredytowych Państwa, w toku pertraktacji Min. Skarbu dało zapewnienie m. Wilnu, że Skarb Państwa przyjdzie mu z pomocą w spłacie zobowiązania, które, w przeciwieństwie do innych przedwojennych zobowiązań związków komunalnych, nie uległo dewaluacji.

Zgodnie z tem zapewnieniem Rada Ministrów postanowiła wystąpić na drogę ustawodawczą z wnioskiem o pomocy finansowej Skarbu Państwa dla gminy m. Wilna na pokrycie zobowiązań z tytułu obligacji konwersyjnych. Odnośny projekt ustawodawczy przewiduje, że pomoc ta wynosić będzie połowę odsetek i rat amortyzacyjnych, czyli £ 11.463⁵ rocznie.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 1 do 6 lutego 1932 r.

— Dla walut panowała w okresie sprawozdawczym tendencja niejednolita; kursy nie wykazują naogół w porównaniu

z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego większych różnic, z wyjątkiem li ów włoskich, które uzyskały poprawę $\text{zł} 1:25$ na 100 lirach; poza tem zwiększały franki francuskie i szwajcarskie, floreny holenderskie oraz leje rumuńskie. Niewielkie niżki kursowe wykazują funty szterlingów, belgi oraz guldeny gdańskie, bez zmiany zaś pozostał kurs dolarów i koron czesko-słowackich.

Dolary gotówkowe nadal nie cieszyły się większym zainteresowaniem; kurs ich w rezultacie tygodniowym nieznacznie się podniósł — do $\text{zł} 889\frac{1}{2}$ za \$ 1. W obrotach prywatnych okres sprawozdawczy zakończył się tymże samym kursem.

Wysokość dziennego zapotrzebowania wykazuje w okresie sprawozdawczym pewne obniżenie, nie osiągnęjąc naogół poziomu średniego.

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs w dn. 6 II
		w zł		
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8'918	8'917	—
" " " teleg.	\$ 1	8'924	8'922	8'923
Funty szterlingi	£ 1	30 90	30 80	30 80
Franki francuskie	100 fr.	35'13	35 09	35 12
Franki szwajcarskie	100 fr.	174'22	174'15	174'22
Belgi	100 blg.	124 45	124 45	124 45
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26 41 $\frac{1}{2}$	26 41	26 41
Liry włoskie	100 lir.	46 10	44 80	—
Floreny holenderskie	100 fl.	359 55	359 45	359 50
Guldeny gdańskie	100 guld.	173 70	173 60	173 70
Leje rumuńskie	100 lei	5 37	5 36	5 36

Dział papierów lokacyjnych państwowych miał w okresie sprawozdawczym, a szczególnie w ostatnich jego dniach, usposobienie mocniejsze przy nieco większych obrotach. W rezultacie tygodniowym poprawę kursową uzyskały: 4% Pożyczka Dolarowa + $\text{zł} 0 25$, 4% Pożyczka Inwestycyjna sztuki + $\text{zł} 1 25$, serie + $\text{zł} 2 25$, 6% Pożyczka Dolarowa + $\frac{1}{2}\%$, oraz 10% Pożyczka Kolejowa + $\frac{1}{2}\%$. Nieco niżej kształtował się kurs 3% Pożyczki Budowlanej (— $\text{zł} 0 50$) oraz 7% Pożyczki Stabilizacyjnej (— $\frac{1}{2}\%$), bez zmiany zaś pozostał kurs 5% Pożyczki Konwersyjnej oraz listów zastawnych i obligacji banków państwowych.

Dla listów zastawnych panowała w okresie sprawozdawczym tendencja nieco słabsza; dotyczy to szczególnie listów prowincjonalnych, z wśród których szeregi cenony był dość znacznie poniżej ostatnich notowań (5% L. Z. T-wa Kredytowego m. Warszawy, 10% L. Z. T-wa Kredytowego m. Siedlec); w kierunku papierów tego działu wykazuje jednak nieznaczne tylko odchylenia w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego.

Dział obligacji był w okresie sprawozdawczym zupełnie zaniedbany.

		Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Kurs w dn. 6 II
			w zł		
3%	Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	31 50	31 00	31 50
4%	" Dolarowa	\$ 5	44 00	43 25	44 00
4%	" Inwestycyjna	zł w zł. 100	85 00	83 75	85 00
4%	" " serie	zł w zł. 100	92 25	91 00	92 00
			w % n o m i n a ł u		
5%	" Konwersyjna	zł	40 25	40 25	40 25
6%	" Dolarowa	\$	58 00	55 00	—
7%	" Stabilizacyjna ¹⁾	\$	57 00	54 00	54 25
			w zł		
10%	" Kolejowa	fr. w zł.	100 50	100 00	—
7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83 25	83 25	83 25
8%	" " " " " "	zł w zł. 1927	94 00	94 00	94 00
7%	L. Z. Banku Gosp. Krai.	zł w zł. 1927	83 25	83 25	83 25
8%	" " " " " "	zł w zł. 1924	94 00	94 00	94 00
7%	Obl. Kom. " " " "	zł w zł. 1927	83 25	83 25	83 25
8%	" " " " " "	zł w zł. 1924	94 00	94 00	94 00
8%	Obl. Bud. " " " "	zł w zł. 1927	93 00	93 00	—
4 $\frac{1}{2}$ %	L. Z. T-wa Kred. Ziems.	zł	41 25	40 75	—
5%	L. Z. T-wa Kred. m. Warsz.	zł	50 00	50 00	—
8%	" " " " " "	zł	64 50	62 25	63 00
			-64 00		
			-63 25		

8%	L. Z. T-wa Kred. m. Częstoch.	zł	55 00	55 00	—
10%	" " " " " Lublina	zł	66 00	66 00	—
8%	" " " " " Łodzi	zł	60 50	60 00	60 25
8%	" " " " " Piotrkowa	zł	55 00	55 00	—
10%	" " " " " Radomia	zł	63 00	60 50	—
10%	" " " " " Siedlec	zł	61 25	60 00	60 00

ZŁOTY ZAGRANICĄ

1932	Gdańsk ¹⁾	Berlin ¹⁾	Wiedeń ¹⁾	Paryż ¹⁾	Zurych ¹⁾
1/II	57 52—57 63	47 15—47 35	79 46—79 94	—	57 35
2/ "	—	" "	—	—	—
3/ "	57 53—57 65	" "	79 46—79 94	—	57 35
4/ "	" "	47 20—47 40	" "	—	—
5/ "	57 52—57 63	47 15—47 35	" "	284 50	57 45
6/ "	57 52—57 64	" "	—	285 50	"

1932	Londyn ²⁾	Praga ¹⁾	New-York ¹⁾	Amsterdam ¹⁾
1/II	31 00	—	—	—
2/ "	—	—	—	—
3/ "	31 50	377 25—379 25	—	—
4/ "	"	377 125—379 125	—	—
5/ "	"	377 30—379 30	—	—
6/ "	"	" "	—	—

POŻYCZKI POLSKIE
NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH³⁾

	18—23 I	25—30 I	1—6 II
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)			
New-York			
6% dolarowa			
1920	53 $\frac{1}{2}$ —53—53 $\frac{1}{2}$ (15.000)	53 $\frac{1}{2}$ —50—53 $\frac{1}{2}$ (10.000)	55 $\frac{1}{2}$ —53—55 $\frac{1}{2}$ (11.000)
8% Dillon			
1925	54 $\frac{1}{2}$ —52 $\frac{7}{8}$ —54 (56.000)	53 $\frac{5}{8}$ —52—53 $\frac{1}{2}$ (68.000)	55 $\frac{1}{8}$ —53 $\frac{1}{2}$ —53 $\frac{1}{2}$ (71.000)
7% stabilizac.			
1927	52 $\frac{7}{8}$ —50 $\frac{1}{2}$ —52 (125.000)	53—52—52 $\frac{5}{8}$ (127.000)	53—50 $\frac{1}{2}$ —52 $\frac{1}{2}$ (171.000)
7% Warszawy			
1928	37—35 $\frac{1}{2}$ —36 $\frac{1}{2}$ (41.000)	37 $\frac{1}{2}$ —36—37 $\frac{1}{8}$ (54.000)	38 $\frac{7}{8}$ —37 $\frac{1}{2}$ —37 $\frac{3}{4}$ (56.000)
7% śląska			
1928	38—36—36 (44.000)	38—36—38 (53.000)	38—37 $\frac{1}{2}$ —37 $\frac{1}{2}$ (22 000)
Londyn			
7% stabilizac.			
1927	69 15—66 15 —67 15	68 00—66 00— —67 00	71 00—66 00— —70 00
Zurich			
7% stabilizac.			
1927	54 00—51 00	54 00—51 50	—
Sztokholm			
7% stabilizac.			
1927	—	listopad 73—55 $\frac{1}{2}$ (23.000)	grudzień 50—44 $\frac{1}{2}$ (17.500)
Paryż			
7% stabilizac.			
1927	60 30—56 60	64 95—60 80	63 30—60 95
Mediolan			
7% włoska			
1924	93 80—93 60 —93 60	94 10—93 60 —93 00	93 80—93 80 —93 80

Z BANKU POLSKIEGO

BEZPROCENTOWY KREDYT SKARBU PAŃSTWA W BANKU POLSKIM. — Zabierając głos w czasie dyskusji budżetowej na plenarnym posiedzeniu Sejmu, w dn. 3 b. m., Pan Minister Skarbu zapowiedział podwyższenie kredytu bezprocentowego Skarbu Państwa w Banku Polskim o $\text{zł} 50$ miljn. do kwoty $\text{zł} 100$ miljn. Kredyt ten przewidziany jest art. 53 p. e statutu Banku Polskiego i stanowi, zgodnie z brzmieniem art. 8 ustawy skarbowej, fundusz obrotowy Skarbu Państwa.

¹⁾ Za $\text{zł} 100$.

²⁾ Za £ 1

³⁾ Kursy — w %-ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju.

¹⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

„Podwyższenie do 100 miljn. kredytu bezprocentowego — oświadczył Pan Minister — odpowiada tej wysokości, jaka była przewidziana pierwotnie w statucie Banku, t. zn. \$ 10 miljn., to jest 100 miljn. I dlatego dociągnięcie do 100 miljn. dochodzi do tej marży, do której był ustalony kredyt przy uchwalaniu pierwszego statutu”. W dalszym ciągu swego przemówienia Pan Minister oświadczył, że celem tej podwyżki jest zabezpieczenie się na wypadek, jeśli w jakimś momencie przejściowo zabrakło Skarbowi Państwa kapitału obrotowego. „Jeżeli nie możemy zaręczyć, jakie momenty nas oczekują nie z naszej winy i nie w stosunku do naszego życia, ale w stosunku do życia sąsiedzkiego, które odbija się rykoszetem na naszej sytuacji, to obowiązkiem Rządu jest mieć wszystko przygotowane na te momenty, żeby nawet najgorsze z nich móc spotkać z pełnym orężem”.

Powyzsze oświadczenie kierownika skarbu i finansów państwowych dostatecznie wyjaśnia cel zamierzonej podwyżki kredytu skarbowego w Banku Polskim. Podwyższenie to nie oznacza, że Skarb Państwa ma zamiar natychmiast wykorzystać przyznany mu kredyt. Wiadome jest, że obecnie przewidziany kredyt 50-miljonowy wykorzystany jest tylko do wysokości 20 miljn. Zrównoważenie miesięcznego budżetu państwowego w listopadzie i w grudniu r. ub. oraz niewielki deficyt w styczniu r. b., nie sięgający 3 miljn., przy pewnych rezerwach gotówkowych, nie każą jeszcze Skarbowi sięgać po kredyt bankowy w większej sumie aniżeli już podjęta. Niemniej jednak Minister Skarbu stara się zawczasu przygotować wszelkie możliwości na momenty, które w zależności od dalszego rozwoju sytuacji gospodarczej w świecie mogłyby nadejść. Ruch wpływów podatkowych oraz spadek dochodów z cel pod wpływem kureczenia się handlu międzynarodowego każą Ministrowi Skarbu prowadzić w dziedzinie finansowej politykę ostrożną i przewidującą.

W związku z zapowiedzią Pana Ministra Skarbu zostały podniesione pewne obawy, czy podwyższenie kredytu bezprocentowego w Banku Polskim do 100 miljn. nie pociągnie za sobą ujemnych skutków na rynku pieniężnym. Obawy te nie wydają się być uzasadnione. Przedewszystkiem wchodzi tu w grę suma niewielka, w stosunku do ogólnego obiegu pieniężnego, dochodzącego do 1.200 miljn. i wykazującego w poszczególnych dekadach wahania najczęściej większe od kwoty 50 miljn., o którą podniesiony ma być kredyt. Zakładając nawet, że została by całkowicie wykorzystana kwota 100 miljn. i odpowiednio zwiększyły się obieg pieniężny (a to nie jest przecież droga jedyna), przy dzisiejszym stanie rezerw kruszcowo-walutowych nie wpłynęłyby to poważnie na pokrycie banknotów, utrzymywane zgodnie z wymaganiami statutu Banku Polskiego.

Wniosek w sprawie zwiększenia kredytu bezprocentowego dyskutowany będzie na Walnym Zebraniu akcjonariuszów Banku Polskiego w dn. 23/II r. b. Należy się spodziewać, że będzie on uchwalony i przedłożony Izbowi Ustawodawczym jeszcze w czasie bieżącej sesji sejmowej.

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 31 STYCZNIA 1931 R. — Sytuacja walutowa Banku Polskiego w styczniu kształtowała się nieco gorzej może niż w styczniu 1931 r. (deficyt walutowy był o ok. 1/5 większy), ale wybitnie lepiej niż w styczniu 1930 r. (deficyt walutowy stanowił tylko 47% deficytu z 1930 r.). W styczniu następuje zwykle reakcja po okresie końcowym roku, kiedy zapotrzebowanie na waluty — ze względów bilansowych — kurczone jest do minimum. Ultimo 1931 r. przeszło pod tym względem spokojnie, tak że i reakcja styczniowa była w r. b. stosunkowo niewielka. Zauważyć należy, że obroty walutowe Banku wykazują w styczniu r. b. znaczny spadek zarówno w stosunku do tego samego miesiąca lat poprzednich, jak i w stosunku do grudnia r. ub. (który dał deficyt o 3·3 miljn. mniejszy niż styczeń); w zakresie popytu walutowego spadek ten uwidoczniają następujące liczby (w miljn. 1): styczeń 1930 r. — 220, styczeń 1931 r. — 157, grudzień 1931 r. — 137, styczeń 1932 r. — 117.

Wpływ ujemnego kształtowania się bilansu walutowego Banku w styczniu na rezerwy walutowe wyraził się ich spadkiem z 213·4 miljn. do 188·2 miljn., przyczem w ostatniej dekadzie miesiąca rezerwy te zmniejszyły się o 7·8 miljn. Zauważyć należy, że w styczniu znacznie silniej zmniejszała część rezerw, wchodząca w skład pokrycia obiegu i natychmiast płatnych zobowiązań (z 88·0 miljn. do 69·1 miljn., w tem w III dekadzie o 8·9 miljn.), niż część rezerw, niezaliczona do tego pokrycia (z 125·4 miljn. do 119·1 miljn., przyczem w III dekadzie wzrosła o 1·2 miljn.).

Zapas złota zwiększył się w ostatniej dekadzie stycznia o 0·05 miljn. — dzięki drobnemu skupowi, dokonywanemu przez oddziały krajowe Banku. To było jedyne źródło wzrostu zapasu złota w ciągu całego miesiąca, dlatego też zwiększył on bardzo nieznacznie — z 600·4 miljn. do 600·5 miljn., przyczem oczywiście zwiększył się tylko zapas złota w skarbcu Banku (z 486·5 miljn. do 486·6 miljn.), podczas gdy zapas złota zagranicą pozostał przez cały miesiąc niezmienny w wys. 113·9 miljn.

Zmiany w stanie rezerw złoto-walutowych, stanowiących pokrycie obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, w ciągu stycznia r. b. ilustruje następujące zestawienie (w tys. 1):

	31/XII 1931	20/I 1932	31/I 1932
Złoto	600 391	600 441	600 487
Waluty i dewizy netto . . .	87 995	78 028	69 086
Razem:	688 386	678 469	669 573

W stosunku do sumy obiegu biletów Banku i natychmiast płatnych zobowiązań powyższe pokrycie złoto-walutowe stanowiło w dn. 31/I 48·35%, gdy w dn. 20/I 50·01% i w dn. 31/XII 1931 r. 48·09% (statutowe minimum 40%). Pokrycie samem złotem wynosiło: w dn. 31/I 43·37%, w dn. 20/I 44·26%, w dn. 31/XII 1931 r. 41·94%. W stosunku do stanu przed rokiem (31/I 1931 r.) widzimy niezbyt znaczny spadek pokrycia złoto-walutowego (z 56·44% na 48·35%) przy silnym wzroście pokrycia samem złotem (z 38·49% na 43·37%).

Stosunkowo silniejszy spadek w ostatniej dekadzie stycznia procentu pokrycia niż sumy pokrycia (rezerw) tłumaczy się jednoczesnym zwiększeniem się sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań — z 1.356·7 miljn. do 1.384·7 miljn. Właściwie wzrósł tylko jeden składnik tej sumy, mianowicie obieg biletów bankowych — z 1.079·2 miljn. do 1.152·2 miljn., podczas gdy drugi składnik — natychmiast płatne zobowiązania — wykazał spadek z 277·4 miljn. do 232·5 miljn.

Spadek zobowiązań dotyczy jedynie lokat żywych, które — jak zwykle na ultimo miesiąca — obniżyły się 260·4 miljn. do 212·0 miljn., podczas gdy jednocześnie saldo pozycji „różne rachunki” wzrosło z 17·1 miljn. do 20·5 miljn. Z lokat żywych spadek wykazują zarówno lokaty kas państwowych — z 50·7 miljn. do 31·5 miljn., jak i lokaty na rachunkach prywatnych — z 209·7 miljn. do 180·5 miljn. Zauważyć należy, że lokaty kas skarbowych wykazują na ultimo stycznia poziom znacznie wyższy niż na ultimo grudnia (15·6 miljn.), a mniej więcej równy poziomowi w styczniu 1931 r. (13·2 miljn.) — co wiąże się częściowo z reorganizacją kasowości skarbowej; lokaty prywatne zaś wykazują kwotę nieco niższą — co prawda od kwoty na ultimo 1931 r. (190·5 miljn.), ale wybitnie wyższą niż przed rokiem (w dn. 31/I 1931 r. — 126·5 miljn.).

Wzrost obiegu biletów Banku na ultimo stycznia o 72·9 miljn., t. j. o ok. 6% — do poziomu dość poważnie niższego niż w końcu 1931 r. (1.218·3 miljn.) oraz niż w końcu stycznia 1931 r. (1.276·6 miljn.) — stanowi przedewszystkiem odpowiednik odpływu lokat z rachunków żywych, poza tem zaś wiąże się z odpływem walut z Banku oraz silnym wzrostem kredytów Banku.

Wzrost kredytów tym razem dotyczy wyłącznie portfela wekslowego. Suma kredytów dyskontowych wykorzystanych (suma weksli krajowych) zwiększyła się w ostatniej dekadzie stycznia o pokaźną kwotę 44·2 miljn., wykazując za cały styczeń zniżkę zaledwie o 3·0 miljn. Zazwyczaj po silnym wykorzystaniu kredytów na ultimo roku w styczniu następuje poważny ich spadek (np. w styczniu 1931 r. o 49·1 miljn.), w r. b. jednak — pod wpływem silnego nacisku na instytucję emisyjną, wobec kurczenia działalności kredytowej przez aparat bankowy prywatny — wysokość kredytów została w styczniu prawie utrzymana i w konsekwencji portfel wekslowy, który w 1931 r. naogół utrzymywał się na poziomie niższym niż w 1930 r., wykazuje na ultimo stycznia r. b. poziom tylko o ok. 2% niższy niż w 1930 r. i znacznie wyższy niż w 1931 r.

(o £ 44'0 miljn., t. j. o ok. 7%). Pożyczki zastawowe, które w II połowie 1931 r. silnie wzrosły, wykazują w styczniu spadek o £ 4'6 miljn., przyczem obniżyły się nawet w III dekadzie stycznia (o 1'8 miljn.). W stosunku jednak do stanu w dn. 31/I 1931 r. wykazują pożyczki zastawowe zwykłą o £ 33'3 miljn. Portfel weksli zagranicznych wzrósł w III dekadzie stycznia r. b. zaledwie o £ 0'2 miljn., a w ciągu stycznia wykazuje spadek o £ 9'9 miljn.; ma to związek z kurczeniem się transakcyj eksportowych.

Z innych pozycji bankowego pokręcia obiegu zapas monet srebrnych i bilonu, przejętych przez Bank na własność, zmniejszył się w ostatniej dekadzie stycznia o £ 0'6 miljn., wykazując za cały miesiąc wzrost o £ 0'1 miljn., zapas papierów procentowych własnych wzrósł w III dekadzie zaledwie o £ 0'02 miljn., obniżywszy się w ciągu stycznia o £ 0'04 miljn., dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał niezmienny w wys. £ 20 miljn.

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiało się następująco (w tys. £):

	31/XII 1931	20/I 1932	31/I 1932
Weksle	670.343	623.066	667.272
Weksle zagraniczne	110.370	103.230	103.470
Polskie monety srebrne i bilon	37.029	37.717	37.108
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	126.053	123.279	121.513
Papiery proc. własne	12.490	12.430	12.52
Dług Skarbu Państwa	20.000	20.000	20.000
Razem: 976.264	919.722	961.816	

Emisja pieniędzy skarbowych, wykazująca stale mniejsze wahania niż emisja bankowa, wykazała w III dekadzie stycznia wzrost tylko o £ 7'8 miljn. do £ 235'5 miljn. Na sumę tę składa się: 1) obieg biletów państwowych (5-złotowych — podlegających już tylko wymianie) w wys. £ 1'3 miljn. (w dn. 20/I £ 1'3 miljn.), 2) obieg monet srebrnych (5-, 2- i 1-złotowych) w wys. £ 162'3 miljn. (w dn. 20/I £ 155'7 miljn.), 3) obieg bilonu niklowego i brązowego w wys. £ 71'8 miljn. (w dn. 20/I £ 70'7 miljn.).

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

BRYTYJSKA TARYFA CELNA

PROJEKT jednolitej taryfy celnej, wniesiony do Izby Gmin dn. 4/II r. b. przez Kanclerza Skarbu W. Brytanji, P. Neville Chamberlaina, stanie się prawem w czasie najbliższym. W ten sposób po 86 latach, t. j. od czasu, gdy za rządów Sir Roberta Peela polityka handlowa Wielkiej Brytanji poszła w 1846 r. w kierunku wolnohandlowym, polityka ta przybiera kierunek przeciwny.

Projekt, wniesiony obecnie do Izby Gmin, przewiduje cło zasadnicze w wysokości 10% ad valorem od wszystkich towarów, przywożonych do Wielkiej Brytanji, z wyjątkiem tych, które obłożone są już obecnie cłem wyższym, oraz pewnych towarów, co do których przywóz bezcłowy tolerowany ma być nadal. Do tych ostatnich należą m. j., jakkolwiek dotychczas pełna lista ich nie została ustalona ostatecznie: bawełna, wełna, herbata, pszenica, ryby świeże połowu brytyjskiego oraz mięso (ewentualnie wraz z bekonami). Poza tem projekt nowej ustawy przewiduje upoważnienie dla Rządu do wprowadzania cła dodatkowego na wyroby luksusowe oraz te produkty przemysłowe, których produkcja rodzima powinna być chroniona specjalnie. Niezależnie od tego Rząd jest upoważniony do wprowadzania cła bojowych w stosunku do tych wszystkich krajów, które przywóz angielski hamują zarządzeniami specjalnymi. Wreszcie ustawa zawiera upoważnienie dla Rządu do przeprowadzenia rokowań taryfowych z innymi krajami i do zniżania cła w stosunku do tych krajów na zasadzie wzajemności. W tem, co się tyczy dominjów i kolonij brytyjskich, to pozostają one chwilowo wolne od stosowania do nich wspomnianego na wstępie cła zasadniczego. Niemniej jednak dominja w przywileju tym ograniczone są ewentualnie tylko do lata r. b., ki dy zbierze się międzyimperjalna konferencja w Ottawie, mająca zdecydować ostatecznie o warunkach współżycia gospodarczego W. Brytanji i dominjów brytyjskich.

Zagadnienie protekcjonizmu i wolnego handlu należy, jak wiadomo, do podstawowych zagadnień gospodarczych W. Brytanji. Stwierdzić można, iż system wolnohandlowy, zastosowany w połowie ub. stulecia,

doprowadził gospodarstwo brytyjskie do niebywałego rozkwitu, stając się podstawowym elementem równowagi gospodarczej kraju. Wyrosło na uprzednio stosowanej polityce protekcjonistycznej, przemysły podstawowe, jak: bawełniany, wełniany, żelazny i t. d., oparte o naturalne bogactwa mineralne (węgiel), mogły nie tylko nie obawiać się w połowie ub. stulecia żadnej konkurencji obcej, ale, co więcej, potrzebowały ze swej strony możliwie taniego surowca i tanich produktów spożywczych dla wyżywienia wrażliwej wciąż klasy robotniczej. W rezultacie na przełomie XIX i XX w. W. Brytanja, posiadając stale ujemny bilans handlowy, była jednocześnie czołowym jeszcze dostarczycielem produktów przemysłowych na obce rynki, mniej zaawansowane w rozwoju przemysłowym od niej samej.

Równowaga gospodarcza W. Brytanji opierała się więc jeszcze do ostatnich czasów na pokrywaniu niedoboru bilansu handlowego nadwyżkami z wpływów „niewidzialnych” w bilansie płatniczym. Tak np. w 1928 r. mimo niedoboru bilansu handlowego w wys. £ 358 miljn. nadwyżka bilansu płatniczego wyrażała się sumą £ 152 miljn., na co składały się: wpływy z prowizji bankierów i innych usług w wys. £ 95 miljn., zyski z przewozów okrętowych w wys. £ 130 miljn. oraz procenty i amortyzacje z kapitałów, ulokowanych zagranicą — w wys. £ 285 miljn. Razem więc wpływy „niewidzialne” w bilansie płatniczym wyniosły £ 510 miljn., dając wspomnianą powyżej nadwyżkę bilansową mimo ujemnego salda w obrocie towarowym.

Niemniej jednak tego rodzaju równowaga gospodarcza, jaką wskazano powyżej, wymagała stabilizacji kilku podstawowych czynników, składających się na jej główne elementy. Tymczasem właśnie cały szereg ich uległ w ostatnich czasach poważnym zmianom, co w rezultacie zdecydowało o zachwianiu się samej równowagi.

1. — Bilans handlowy W. Brytanji mógłby pozostać zawsze ujemny, o ile saldo ujemne nie wzrastałoby coraz to bardziej, stając się przez to trudniej-

szem do pokrycia przez wpływy niewidzialne bilansu płatniczego. Tymczasem poczęło ono stale zwiększać się po wojnie światowej. Podczas gdy w 1913 r. wywóz brytyjski wyniósł 82% przywozu (saldo ujemne £ 144 miljn.), to, począwszy od 1922 r., stosunek ten maleje i w rezultacie w 1928 r. wywóz opłacał już tylko 70% przywozu (deficyt £ 354 miljn.), w 1929 r. — 69% (deficyt £ 382 miljn.), w 1930 r. — mniej niż 63% (deficyt £ 386·4 miljn.) a wreszcie w 1931 r. — 52% (deficyt £ 409 miljn.). W rezultacie na tym odcinku równowaga gospodarcza W. Brytanji poczęła się wyraźnie chwiać.

Rosnący deficyt bilansu handlowego W. Brytanji ma przedewszystkiem swoje źródło w spadku wywozu. Przywóz utrzymywał się w ciągu ostatniego dziesięciolecia na ogół na jednym i tym samym poziomie, wyjąwszy dopiero 1931 r., kiedy spadł w stosunku do 1930 r. o ok. 16%. Natomiast wywóz wykazuje, począwszy od 1923 r., stale kurczenie się, dochodzące w latach ostatnich do zupełnie katastrofalnych rozmiarów. W 1929 r. całkowity wywóz W. Brytanji wyniósł wraz z reeksporem £ 840 miljn., podczas gdy w 1930 r. £ 657·6 miljn., a w 1931 r. £ 453·2 miljn.

Spadek eksportu posiada o tyle specjalne znaczenie dla całego życia gospodarczego W. Brytanji, że większość brytyjskich przemysłów produkuje głównie właśnie na rynki zagraniczne. Przemysł bawełniany wywozi z reguły 75% swej produkcji, metalurgia — 40—50%, przemysł lniany — 50%, przemysł wełniany — 45—48% i t. d. Załamanie się wywozu pociąga za sobą z natury rzeczy ograniczenie produkcji i wzrost bezrobocia, obejmującego w styczniu 1921 r. 1,010.000 osób, a w styczniu 1931 r. — 2,663.000. To oczywiście zmniejsza siłę nabywczą szerokich mas konsumentów na rynku wewnętrznym, przyczyniając się jednocześnie przez znaczne sumy, asygnowane na pomoc dla bezrobotnych, do koniecznego powiększenia dochodów budżetowych, a więc do przykręcenia śruby podatkowej.

Spadek wywozu brytyjskiego posiada cały szereg różnorodnych przyczyn. Na pierwszym miejscu stawia się tu zazwyczaj zagadnienie pieniężne, a mianowicie zbyt pośpieszną i dokonaną lekkomyślnie rewaloryzację waluty w 1924 r. Przed wojną, jak słusznie zauważają obserwatorzy zagraniczni, liberalizm angielski łączył w sobie tendencje 3 głównych składników gospodarstwa brytyjskiego, a mianowicie: przemysłu, wywożącego na ogół po niskich w stosunku do poziomu zagranicznego cenach, handlu, w którego interesach leżał, oczywiście, liberalizm integralnie, oraz sfer bankowych, które właśnie na podstawie tranzakcyj handlowych osiągały największe zyski. Ta wspólność dążeń została zachwiana w 1924 r., kiedy rewaloryzacja funta poszła w kierunku interesów banków i handlu, ale niewątpliwie przeciwko interesom przemysłu, zmuszonego do wywożenia drogo. Jeśli dodać do tego nieuregulowane stosunki celne na kontynencie europejskim, odpadnięcie rynku rosyjskiego, a przedewszystkiem silny wzrost ekspansji eksportowej brytyjskich dominjów (wzrost od 1913 r. do 1927 r. o 31%) oraz Stanów Zjedn. (w tymże okresie o 51%), co specjalnie godziło w ekspansję zamorską W. Brytanji — to okaże się, iż obok zagadnienia pieniężnego obiektywne warunki, panujące po wojnie w zakresie obrotu światowego, musiały odbić się niekorzystnie na poziomie brytyjskiego wywozu.

Ponadto istnieją i przyczyny innego rodzaju. Przeważały maszyny i brak nowoczesnej organizacji przemysłowej utrudniają produkcji brytyjskiej konkurencję z zagranicą. Niezależnie od tego nastąpił w ostatnich latach niewątpliwie spadek wartości osobistej i przedsiębiorczości brytyjskich kierowników przemysłowych, co przy jednoczesnym wzroście płac realnych w przemyśle stwarza dla brytyjskiej ekspansji handlowej nowe trudności. Wreszcie niewątpliwie fatalny wpływ, jaki wywiera stałe i wielkie bezrobocie, opłacane z funduszy państwowych, na stan moralny robotnika brytyjskiego, niemało przyczyniło się do zachwiania siły przebojowej brytyjskiego wywozu.

2.—Jednocześnie ze spadkiem wywozu, a więc ze stałym pogarszaniem się jednej pozycji bilansu płatniczego, nastąpiło w ostatnich latach bardzo silne przesunięcie się w drugiej podstawowej jego pozycji, a mianowicie w zakresie t. zw. wpływów niewidzialnych. W. Brytanja osiągnęła bardzo szybko po wojnie swoje stanowisko kraju wierzycielskiego, wywołując znaczne sumy zagranicę. Od 1923 r. do 1929 r. wywoziła ona powyżej \$ 31 miliard., osiągając ok. \$ 20 miliard. swych długoterminowych wierzytelności zagranicznych. Znaczna część tych lokat umieszczona była w Ameryce Południowej oraz w Niemczech. Tem samym z chwilą bankructwa większości krajów południowo-amerykańskich oraz trudności płatniczych Niemiec poważna część wpływów niewidzialnych z pozycji „procenty od kapitałów, lokowanych zagranicą” uległa zamrożeniu. Olbrzymi spadek handlu międzynarodowego, który pociągnął za sobą światowy kryzys przewozów morskich, zachwiał drugą podstawową pozycją wpływów niewidzialnych w bilansie płatniczym W. Brytanji. Wreszcie spadek zaufania i związany z tem zastój w międzynarodowym ruchu kapitałów zahamował działalność emisyjną rynku finansowego Londynu i podkopał trzecią główną pozycję tych wpływów, a mianowicie „prowiez bankierów, kurtaże i t. d”. W rezultacie wpływy niewidzialne w 1931 r. nie zdołały zrównoważyć wzrastającego wciąż deficytu w obrótach towarowych.

Znane są dobrze metody, jakimi nowy Rząd brytyjski zamierza przeprowadzić sanację obecnych stosunków. Na pierwszym planie stoi tutaj niewątpliwie problem pieniężny, a więc wyraźne dążenie do utrzymania disagio funta szterlinga wobec paritetu złota i stworzenie tem samym zarówno premji wywozowej dla produkcji brytyjskiej (ceny i płace w W. Brytanji po spadku waluty, jak wiadomo, prawie wcale nie wzrosły), jak i sztucznej ochrony przed przywozem z krajów, które dotychczas od paritetu złota nie odstąpiły. To jednak nie wystarcza. Celem specjalnej ochrony niektórych przemysłów oraz niektórych gałęzi produkcji rolnej (ogrodnictwo) wydana została ustawa z dn. 20/XI 1931 r., upoważniająca, jak wiadomo, Rząd na okres 6 miesięcy do nakładania ceł, nie wyższych niż 100% ad valorem, na te produkty, których przywóz zwiększył się w ostatnich czasach „w anormalnej proporcji”. Na tej podstawie Rząd brytyjski wydał 3 dekrety celne (z dn. 25/XI oraz 1 i 17/XII r. ub.), nakładające cło w wysokości 50% ad valorem na szereg produktów, jak: wyroby ceramiczne, szklane, metalowe, nożownicze, aparaty radiowe, maszyny do pisania, tkaniny wełniane, pończochy jedwabne, tka-

niny lniane, ubrania męskie, rękawiczki, perfumerja, pewne gatunki papieru, butelki, baterje elektryczne, bieliznę domową lnianą, łyżki, aparaty fotograficzne, płyty fotograficzne, filmy, papier fotograficzny, bieliznę domową z bawełny, pewne produkty chemiczne i t. d. i t. d., a ponadto (dodatkowo dekretem z dn. 11/XII r. ub.) cła w wys. 100% ad valorem na niektóre świeże owoce i jarzyny.

Powyższe cła (t. zw. taryfa Runcimana) obejmują, nie włączając do nich ceł na jarzyny i owoce, zaledwie 18,3% wartości wyrobów gotowych i półproduktów, przywiezionych do W. Brytanji w 1930 r. Inna rzecz, iż już przedtem W. Brytania posiadała pewne cła na produkty przemysłowe. Przypominamy, iż od 1915 r. obowiązują t. zw. cła Mac Kenna'y na samochody, rowery, instrumenty muzyczne, zegarki i filmy kinematograficzne, a od 1925 r. cła „ochronne” (t. zw. safeguarding), w wys. 33% ad valorem, na koronki, papier pakowy, ceramikę przezroczystą, guziki, naczynia emaljowane. W ten sposób niektóre produkty, powtórzone raz jeszcze w taryfie Runcimana, obciążone są obecnie cłem w wys. 83% ad valorem.

Na resztę taryfy wchodzi obecnie cło 10% ad valorem. Ale cło to ma zupełnie inny charakter niż cła Mac Kenna'y, „safeguarding” czy taryfa Runcimana. Jest ono bowiem — w przeciwieństwie do wymienionych — cłem negocjacyjnym. Cła Mac Kenna'y miały w okresie wojny przyczynić się do zahamo-

wania importu luksusowego, cła „safeguarding” i taryfa Runcimana (jak wynika z aktu o „abnormal importations”) mają działać ochronnie. Toż samo zresztą, nawiasem mówiąc, stosuje się do zakazu przywozu barwników (Dyestuffs Act z 1921 r.) oraz do ceł na jedwab surowy (ochrona produkcji jedwabiu sztucznego) i produkty chemiczne, konkurujące z wyrabianym w Anglii benzolem syntetycznym. I o też rokowania o traktaty handlowe, jakie projektowano w Anglii w 1931 r. za rządów Partji Pracy, obracały się zawsze około gwarantowania przez W. Brytanię kontrahentom ewentualnie tylko celnego status quo, a więc bezcłowości przywozu w tych pozycjach, które nie były cłami dotąd obłożone. Nikt nie próbował żądać zniżki tych ceł, jakie były wprowadzone w 1915 r. i później. Obecnie natomiast taryfa jednolita może uiegać fluktuacjom w zależności od wyniku rokowań z tem czy innym państwem, które zgodzi się udzielić wywozowi brytyjskiemu specjalnych przywilejów. Projekt ustawy o taryfie mówi w tym wypadku wyraźnie o „referencji w stosunku do innych krajów” (poza dominjami). Dlatego też nowa taryfa brytyjska posiada olbrzymie znaczenie nie tylko jako porzucenie przez samą Anglię tradycyjnej polityki wolnego handlu, ale, co więcej, jako nowa inicjatywa w dziedzinie regulowania stosunków handlowo-politycznych w całej Europie.

Dr. T. Łychowski

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEN POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

ANGLJA

REGULACJA DŁUGÓW BANKU ANGIELSKIEGO. — W dn. 31 VII r. ub. Bank Angielski otrzymał pożyczkę w formie redyskonta od Federal Reserve Bank of New York i Banku Francji na sumę łączną £ 50 miljn. celem podtrzymania waluty funtowej; termin spłaty tej pożyczki zapadał 31/X r. ub., przyczem jednak Bank Angielski miał prawo przedłużyć go. W terminie tym uiszczono zostało £ 20 miljn., z czego £ 15 miljn. w zlocie, zaczerpniętem z rezerwy fundamentalnej; pozostałe £ 30 miljn. prolongowano do dn. 1 b. m. Obecnie Bank Angielski zdołał spłacić tę sumę w dewizach, nie naruszając swych zasobów kruszcowych. Zgromadzenie tak znacznego zapasu walut zagranicznych było możliwe w decydującej mierze dzięki napływowi do Anglii złota indyjskiego, które zostało odstąpione krajom wierzyteliskim zamiast za dewizy. Zaznaczyć należy, że Indie posiadają zapas złota, obliczony w połowie r. ub. na około £ 15 milj., z czego znaczna część była stezauryzowana. Spadek kursu funta ang. i rupji spowodował uruchomienie części tych sum w drodze zakupu papierów wartościowych. Obecnie na Banku Angielskim ciąży dług dalszych £ 80 miljn. również wobec Banku Francji i Federal Reserve Bank, zaciągnięty w dn. 1 IX r. ub., a płatny w dn. 1/X r. b. Stan bilansu płatniczego nie wskazuje, aby suma odnośna mogła być z łatwością zgromadzona. Dopływ złota indyjskiego osłabł w bardzo poważnym stopniu, a również złoto południowo-afrykańskie omija obecnie Londyn, kierując się wprost do Paryża, New Yorku, Amsterdamu i Brukseli.

WŁOCHY

BUDŻET NA ROK 1932/33. — Rada Ministrów zatwierdziła wydatki budżetowe w nadchodzącym roku finansowym w sumie około 20 milj. lir., z czego na Min. Finansów przypada 8,975 milj. lir. (45%), na Min. Wojny, Marynarki i Powietrza 5,253 milj. lir. (26%), Oświaty 1,653 milj. lir. (8%), Robót Publicznych 990 milj. lir. (5%) i t. d. Dochody przewidziane są w sumie 18,647 milj. lir. Niedobór budżetowy w kwocie 1,412 milj. lir. ma być wyrównany przez różne zarządzenia, zależne od sytuacji koniunkturalnej.

Z. S. R. R.

PLAN GOSPODARCZY NA 1932 R. — W końcu grudnia r. ub. odbyła się w Moskwie sesja Centr. Komitetu Wykonawczego Z. S. R. R., na której przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Mołotow, szef Komisji Planów, Kujbyszef, oraz Komisarz Finansów, Grinko, omawiali wykonanie planu pięcioletniego i odnośne zamiary na r. b. Zaznaczyć należy, że początek planu pięcioletniego ustalony był pierwotnie na dz. 1/X 1928 r., a więc jego ukończenie winno przypaść na tę samą datę 1933 r., jednak w 1931 r. dokonano ujednolicenia roku gospodarczego z kalendarzowym, w związku z czem okres pięcioletni został przedłużony o 3 mies. do końca 1933 r. Według oświadczeń sowieckich praktyczne ukończenie planu nastąpi już w r. b., stosownie do wysuniętego w swoim czasie hasła „pięcioletka w cztery lata”, przyczem nie brano pod uwagę komplikacji w handlu zagranicznym, związanych z kryzysem

światowym. Według oświadczeń Mołotowa w pierwszym roku pięcioletki, t. j. w 1929 r., plan rozbudowy przemysłu został wykonany w 106%, w 1930 r. w 107%, w r. ub. w 113%, według planu wzrost produkcji przemysłowej w r. b. w porównaniu z r. ub. wyniesie winien 36%, podczas gdy dla zakończenia pięcioletki w 4 latach wystarczy, aby wzrost ten wyniósł 34,7%, a więc był niższy od uznanego za możliwy. Jak i w szeregu innych wypadków, bierze się tu pod uwagę rozmiar produkcji, pomijając kwestję jej jakości, pozostawiającej, jak wiadomo, wiele do życzenia.

W rozbudowie produkcji przemysłowej, mającej wyniesie w r. b. według planu 36% w porównaniu z r. ub., zawarty jest wzrost produkcji środków wytwórczych o 43% i artykułów codziennego użytku o 29%. Co się tyczy przemysłów kluczowych, mają one zwiększyć swą wytwórczość o następujące ilości: węgiel — o 90 miljn. t, żelazo surowe o 9 miljn. t, stal o 95 miljn. t, wyroby walcowane o 67 miljn. t, traktory o 82 tys. sztuk, automobile o 73 tys. sztuk, lokomotywy o 1.300 sztuk i t. d.

Czy liczby te zostaną uzyskane w praktyce, można wątpić, gdy się porówna liczby kontrolne lat ubiegłych z faktycznymi rezultatami. Porównanie to przedstawia się następująco (w miljn. t.):

	Pro- dukcja 1929/30	Liczby kon- trolne 1931	Pro- dukcja 1931	Liczby kon- trolne 1932
Węgiel . .	467	836	576	90
Żelazo suro- we	498	80	49	9
Stal	555	88	53	95

Liczyć się też należy z trudnościami natury finansowej, wynikającymi m. in. w kształtowaniu się kosztów własnych. W r. b. koszty własne winny spaść o 7%, co jest wątpliwe, albowiem w r. ub. spadek miał wynieść 10%, a w rzeczywistości nastąpił wzrost o 2%; komisarz Kujbyszew przewiduje, iż z tej racji w źródłach finansowych piatiletka powstanie niedobór w kwocie 1.800 miljn. rb.

W rolnictwie przewidziane jest na r. b. zwiększenie powierzchni uprawnej o 5,6%, t. j. o 74 miljn. ha, do wysokości ogólnej 144 miljn. ha. Zaznaczyć należy, że w końcu r. ub. powierzchnia uprawna miała wynosić według planu 143 miljn. ha, w rzeczywistości zaś osiągnęła 136,5 miljn. ha, a więc liczbę zbliżoną. Wydajność roli ma być doprowadzona do przeciętnej 85 q z ha. Zwiększenie kapitału, inwestowanego w rolnictwie, wynieść ma w r. b. 4.350 miljn. rb. wobec 3.600 miljn. rb. w r. ub.; analogiczne liczby dla produkcji przemysłowej wynoszą 10.700 miljn. rb. i 8.200 miljn. rb.

Specjalna uwaga ma być w r. b. zwrócona na zagadnienie transportowe, które nastęrczyło w r. ub. szczególnie wielkich trudności, stanowiąc najważniejszą przeszkodę w rozwoju innych działów gospodarki. T. zw. prace kapitalne przy budowie kolei, dróg, żegluga śródlądowej i lotnictwa wynieść mają równowartość 3.330 miljn. rb., przyczem nowo zbudowane mają być linie kolejowe, łączące Moskwę z basenem Donieckim, oraz linia Moskwa-Magnitogorsk-Kuznieck. Rozmiar przewozów kolejowych w r. b. przewidziany jest w wysokości 320 miljn. t, co oznacza wzrost w porównaniu z r. ub. o 28%. Zaznaczać jednak wypada, że liczby kontrolne dla r. ub. przewidywały przewozy 330 miljn. t, a więc więcej niż projektowane na r. b.; skoro więc w 320 miljn. t zawarty ma być wzrost o 28%, to znaczy, że w rzeczywistości w r. ub. przewozy wyniosły tylko ok. 250 miljn. t, wobec 238 miljn. t w 1929/30 r.

W r. b. znacznie większy nacisk niż w latach ubiegłych ma być położony na poprawę warunków bytu ludności, a zwłaszcza proletariatu miejskiego, zatrudnionego w przemyśle. Na budownictwo mieszkaniowe, gospodarkę komunalną i upiększanie miast przeznaczane jest w planie 2,9 miljard. rb., a więc 2 razy więcej niż w r. ub. Decyzje te oparte są na ustalonym już przekonaniu, że bez podniesienia stopy życiowej ludności nie można myśleć o trwałym wzmaganiu produkcji przemysłowej. Pozostaje to w związku z wysiłkami ku lepszemu zaopatrzeniu ludności w towary konsumpcyjne przez zwiększenie wytwórczości odnośnych przemysłów i usprawnienie aparatu handlowego. Wartość towarów codziennej konsumpcji, dostarczanych ludności, wynieść ma (na podstawie cen detalicznych w r. ub.) w r. b. 35.500 miljn. rb. wobec 27.200 miljn. rb. w r. ub.; zbudowany ma być w tym celu nowy kombinat włókienniczy w Azji Środkowej, szereg kombinatów mięsnych w różnych punktach kraju, liczne cukrownie i fabryki konserw.

Sytuację finansową Z. S. R. R. nakreślił Komisarz Grinko w barwach nader optymistycznych, przeciwstawiając ją trudnościom budżetowym państw kapitalistycznych. Budżet tegoroczny zamyka się sumą 27,5 miljard. rb. wobec 20,5 miljard. rb. w r. ub. W r. ub. dochody państwa i przemysłu wyniosły o 250 miljn. rb. mniej od przewidywań, dochody zaś z przewozów

o 700 miljn. rb., czem niemniej całkowite dochody okazały się wyższe od przewidywanych o 1,5 miljard. rb., głównie dzięki dochodom z handlu i pożyczek wewnętrznych, co w warunkach sowieckich jest jednoznaczne z podatkami. Komisarz Grinko podkreślił również, że emisja pieniądza jest ściśle kontrolowana i nie przekracza granic właściwych, przemilczając, że obieg banknotów wzrósł w r. ub. z 2.100 miljn. rb. do 2.784 miljn. rb., a obieg całkowity wzrósł w przeciągu roku o około 1.100 miljn. rb. do sumy 5.500 miljn. rb. W sposobie budżetowania wprowadzona została ważna zmiana, oparta na uchwałach Rady Komisarzy Ludowych z dn. 13 maja r. ub., w myśl której przedsiębiorstwa sowieckie upoważnione są do zużywania większej części ich dochodów na inwestycje kapitalne, uzupełnienie i środki produkcji, w związku z czym wpływy budżetowe z przemysłu przewidziane są na r. b. w sumie o 1 miljard. rb. niższej niż w r. ub., wynosząc razem 1.229 miljn. rb. Również podatki bezpośrednie mają stosunkowo małe znaczenie w budżecie, albowiem główna część dochodów pochodzi z „różnorodnych form dobrowolnego udziału ludności w tworzeniu środków finansowych dla rozbudowy socjalistycznej”, tak że świadczenie obowiązkowe stanowią w r. b. 36% prelimitarza dochodów, wobec 44% w r. ub. Budżetom republik związkowych odebrano ich charakter deficytowy (pokrywany dochodami Związku), naskutek włączenia do dochodów podatku obrotowego przedsiębiorstw, znajdujących się na terenie danej Republiki. W budżecie tegorocznym podatek obrotowy figuruje z sumą 15 miljard. rb. wobec 9 miljard. rb. w r. ub., co według oświadczenia Komisarza Grinko wynosi 28% obrotów przy stawce, wahaającej się między 2% a 50%, zależnie od rodzaju przedsiębiorstwa, jego rentowności i znaczenia dla gospodarstwa ogólnego; powyżej 50% opodatkowane są tylko nieliczne towary, z pośród których najważniejsza jest wódka. Pożyczki państwowe przyniesić mają w r. b. 4.342,4 miljn. rb. wobec 1.700 miljn. rb. w r. ub.

W sprawozdaniach, przedłożonych Centr. Komitetowi Wykonawczemu, znajdujemy ciekawe dane, dotyczące podziału dochodu społecznego na poszczególne grupy ludności, wyrażone poniżej w procentach całkowitego dochodu:

	1928	1929	1930	1931	1932
Proletariat .	32,1	34,6	36,9	45,5	46,3
Rzemieślnicy	5,8	5,5	3,5	3,7	3,3
Członkowie gospodars. kolektywnych . .	1,0	2,4	11,4	21,5	28,5
Rolnicy indywidual.					
Kułacy . .	43,4	39,3	32,6	17,8	6,8
Kapitalistyczna ludność miast . .	4,6	3,9	1,2	0,5	0,1
	3,6	2,4	1,8	1,1	0,8

Zaznaczyć należy, że proletariat, obejmujący 46,32% dochodu społecznego, stanowi niespełna 4% ludności, podczas gdy liczna grupa ludnościowa członków kolektywów, również mogąca być zaliczona do proletariatu w sowieckim rozumieniu tego słowa, obejmuje 28,5% dochodu. Zestawienie powyższe jednak obejmuje tylko dochód pieniężny, z wykluczeniem produktów własnej wytwórczości, mających decydujące znaczenie dla ludności rolnej.

EGIPT

ROZWÓJ PRZEMYSŁU. — Ostatnie lata przyniosły imponujący wprost rozwój całego szeregu gałęzi przemysłu w Egipcie, gdzie dążenia do industrializacji przejawiały się w sposób bardzo silny. Istniejące w okresie powojennym wielkie browary i cukrownie zostały wydatnie rozbudowane, a następnie powstały wielkie fabryki przemysłu włókienniczego oraz obuwianego i przedsiębiorstwa, produkujące galanterię skórzaną.

Szybki rozwój przemysłu odbywa się przy wydatnym poparciu Rządu, chroniącego rozwijającą się produkcję przy pomocy całego systemu cel protekcyjnych. Dążenia te wydać się mogą o tyle niezrozumiałe, że rozbudowany nadmiernie przemysł nie znajduje dla swej produkcji zbytu w granicach Egiptu, gdyż na 14 miljn. mieszkańców około 10 miljn. znajduje się na poziomie niezwykle niskim, i potrzeby konsumpcyjne tej znacznej części ludności są minimalne. Dążenia Egiptu idą więc w kierunku wywozu do Tunisu, Sudanu, Marokka i Arabji. Niezwykłą siłą atrakcyjną posiada bardzo energicznie rozwijana propaganda, działająca pod hasłem bojkotu towarów angielskich. Zwłaszcza w okresie, w którym tendencje polityczne Egiptu skierowane zostały przeciwko Anglikom, jako „na-jeźdźcom” — propaganda ta zyskała szczególnie na sile. Zamierzeniem tym nie sprzyja kryzys gospodarczy, który spowodował wydatny spadek wywozu, w pierwszym rzędzie bawełny egipskiej, która jest wykładnikiem wartości gospodarstwa narodowego Egiptu. W ciągu roku wywóz bawełny egipskiej zmniejszył się o blisko 2 miljn. kantarów. W tym spadku eksportu bawełny egipskiej upatrywać należy również przyczyn szybkiego rozwoju przemysłu bawełnianego w Egipcie, który rozbudowany został przy poparciu Rządu w celu wchłonięcia możliwie znacznych ilości miejscowej produkcji bawełny. Skutki tej akcji odczuwają wszystkie kraje importujące, których przywóz do Egiptu wykazuje stały spadek. Przywóz ten w r. ub. spadł następująco (w tys. egip. funtów): Anglja z 524 na 402, Francja z 321 na 242, Włochy ze 126 na 88, Niemcy z 98 na 71.

Szybkie industrializacji sprzyja również polityka płac. Są one we wszystkich gałęziach przemysłu w porównaniu z zarobkami robotników europejskich śmiesznie niskie i stanowią obok wysokich cel niestetychanie ważki czynnik konkurencyjny.

SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR.

LITWA. — Podwyżki stawek celnych. — W końcu r. ub. wprowadzone zostały podwyżki stawek celnych na szereg artykułów pierwszej potrzeby. Ważniejsze z nich podajemy niżej:

Poz. celnaj	Taryfy celnej	Cłó litów od 1 kg
2 p. 2	Ryż polerowany	0,60
7 p. 3	Śliwki czarne	1,—
13 p. 3	Konserwy jarmynowe, oprócz osobno wymienion. — brutto	5,—

23 p.1	Miód pszczołowy; różne osobno niewymienione syropy; środki barwiące do zabarwienia napojów, ekstrakt słodowy, glukoza i cukier granulowany	1'20
p.2	Miód sztuczny	1'20
25 p.2	Drożdże prasowane w opakowaniach 400 g i mniej	5'—
51 p.1	a) zwierzęce łoje i tłuszcze, oczyszczone i nieoczyszczone b) stearyna, oleina, palmityna i nieoczyszczony tłuszcz z wełny	0'70 0'20
U w a g a: Tłuszcze, objęte p.1 a nin post., sprowadzane do celów przemysłowych — z pozwoleniem Min. str. Skarbu		
		0'20
60 p.2	Korki, szpunty i inne wyroby z drzewa korkowego	4'—
74 p.2	Kafle do pieców, cegły z gliny garncarskiej, z gładką powierzchnią lub z ulepszeniami en relief: a) jednobarwne, również glazurowane b) wielobarwne, również glazurowane c) malowane, połączane lub inaczej ozdobione	0'20 0'25 0'30
156 p.1g	Drut kolczasty	0'50
210 p.1	Kapelusze oprócz osobno wym. — od sztuki	6'—
p.2	Kapelusze z jedwabiu, półjedwabiu i brokatu — od sztuki	8'—

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie od dn. 23 stycznia do 8 lutego r. b. kształtowały się następująco (w \$ za kwintal):

	23-31/1	1-8/II	+ wzrost - zmniejszenie
Pszennica:			
Berlin	5'58½	5'75	+ 30
Praga	4'34½	4'28½	- 1'4
Chicago	2'17	2'22	+ 2'3
Buenos Aires	2'38	2'53½	+ 6'3
Liverpool	2'05½	2'19	+ 6'8
Wiedeń	4'50	4'50	—
Hamburg	2'67	2'70	+ 1'1
Żyto:			
Berlin	4'70	4'71	+ 0'2
Praga	4'31½	4'17	- 3'2
Chicago	2'01	2'00	- 0'5
Wiedeń	4'66	4'66	—
Hamburg	1'93	1'94	+ 0'5
Owies:			
Berlin	3'39	3'38	- 0'3
Praga	3'38	3'32	- 1'8
Chicago	1'80	1'76	- 2'2
Buenos Aires	1'92	1'96	+ 2'1
Liverpool	2'36	2'36	—
Wiedeń	3'84	3'84	—
Hamburg	1'60½	1'65	+ 2'8
Jęczmień browarowy:			
Berlin	3'88	3'90	+ 0'5
Praga	3'62½	3'50½	- 3'3
Chicago	2'29	2'29	—
Wiedeń	5'37	5'37	—
Hamburg	2'08	2'09	+ 0'5
Jęczmień zwykły:			
Berlin	3'70	3'69	- 0'3

BYDŁO I MIĘSO

— Położenie na zagranicznych rynkach mięsnych w styczniu zasadniczo w niczem nie doznało polepszenia. Funkcjonowanie niedawno powołanej do życia centrali obrotu zwierzętami rzeźniami w Austrii wywiera drogą rygorystycznych utrudnień i reglamentacji przywozu ujemny wpływ na eksport żywca do Wiednia i zapewnia całą korzyść, wpływając z nieco wyższych obecnie cen na rynku, wyłącznie dla hodowli krajowej.

Nieznaczne polepszenie się sytuacji w połowie stycznia na rynku czeskosłowackim nosiło przejściowy charakter i z punktu widzenia interesów eksportu polskiego — wobec obowiązującego systemu cel — nie przedstawia większych korzyści.

Pomimo licznych zabiegów ze strony państw eksportujących — kontyngenty przywozowe żywca i mięsa do Francji uległy w r. b. dalszej redukcji. Jedynie większy w porównaniu do r. ub. jest kontyngent globalny baraniny na najbliższy kwartał.

W Anglii na rynku bekonowym panowała utrzymana tendencja, jednakże skutek kształtowały się niekorzystnie następki poważnego spadku siły nabywczej ludności robotniczej. Niskie ceny i niekorzystny parytet waluty angielskiej narażają przemysł bekonowy kontynentalny na straty.

Wiedeń. — W ostatnim tygodniu okresu sprawozdawczego płacono — w szyl. austr. za 1 kg żywej wagi loco targowica: świnie mięsne 1'40 — 1'60, — lekkie 1'55 — 1'80, — prima słoninowe 1'42 — 1'48, — chłopskie 1'38 — 1'50, — stare słoninowe 1'35 — 1'40, — angielskie krzyżówki 1'45 — 1'75. Tendencja utrzymana.

Praga. — Płacono przeciętnie — w Kcz. za 1 kg żywej wagi loco targowica: świnie polskie mięsne 4'00 — 7'00, — słoninowe 4'70 — 6'60, — mięsne bite 7'50 — 9'00. Dowozy z Polski w połowie miesiąca wzrosły, ceny jednakże doznały zniżki.

Paryż. — Notowano — we fr. fr. za 1 kg mięsa w hurcie: wołowina przody II 6'50 — 7'30, — III 5'00 — 6'40, — zady I 9'50 — 11'00, — II 8'00 — 9'40, — III 6'00 — 8'00, cielęcina I 13'50 — 15'20, — II 11'20 — 13'40, — baranina I 13'40 — 14'50, — II 9'50 — 12'90, — III 7'00 — 9'40; świnie bite 6'00 — 8'20.

Londyn. — Na rynku bekonów notowano oficjalnie — w sh za 1 cwt: bekony duńskie Nr. 1 sizeable 52, — Nr. 2 45 — 48, — Nr. 3 42 — 45, — ciężkie Nr. 1 51, — Nr. 2 45 — 47, — szóstki Nr. 1 50, — Nr. 2 46, szwedzkie Nr. 1 sizeable 50, — Nr. 2 46, — ciężkie Nr. 1 49, polskie Nr. 1 sizeable 38 — 41, — Nr. 2 36 — 38, — Nr. 3 34, — ciężkie Nr. 1 38 — 40, — Nr. 2 34 — 37, — szóstki Nr. 1 39, — Nr. 2 37, rosyjskie Nr. 1 sizeable 34 — 38, — Nr. 2 36, — Nr. 3 34. Tendencja utrzymana, bekony kontynentalne obniżyły się w cenie o sh 2 — 3.

JAJA

— Naogół w styczniu panowała na rynku światowym jaja tendencja spokojna i słaby nastrój, które jedynie chwilowo ustąpiły nieznacznemu ożywieniu w II połowie okresu sprawozdawczego.

W Niemczech zapanował w końcu miesiąca nieco żywszy popyt na jaja,

jednakże każdorazowy nawet nieznaczny wzrost cen wpływał na niezwłoczne powstrzymanie się od zakupów ze strony nabywców. Jedynie tanie gatunki jaj znajdowały łatwiejszy zbyt.

W Austrii wobec wyraźnego powstrzymania się hurtowników od wszelkich zakupów rezerwowych i dużych stocków towaru konserwowanego, obroty spadły do minimum, i przeważała tendencja zniżkowa.

We Francji i Anglii wobec znacznej własnej produkcji ceny zniżkowały, co jednak, zwłaszcza na rynku angielskim, nie wpłynęło na zwiększenie obrotów. Korzystny dotychczas rynek angielski w ostatnich czasach znacznie się popsuł.

We wszystkich prawie krajach, eksportujących jaja, z wyjątkiem Belgii, naskutek dużej produkcji i trudności zbytu sytuacja rynku jajczarskiego przedstawiała się niekorzystnie; powszechnie liczą się z możliwościami dalszej zniżki cen.

Berlin. — Notowano — w fen. za 1 szt. loco w hurcie: jaja krajowe do picia 60 — 65 g 9 — 10½, — 48 g 7½, duńskie 17 — 18 lbs 9½ — 10, — 15½ — 16 lbs 8 — 8½, holenderskie 68 g 10½, — 60 — 62 g 8½, — 9, — 57 — 58 g 8 — 8½, rumuńskie 5½ — 7½, — polskie normalne 6½ — 7

Wiedeń. — Notowano — w gr. austr. za 1 szt. loco w hurcie: jaja prima jugosłowiańskie i węgierskie 13½ — 13¾, — polskie 12 — 12½, — bułgarskie 13½, — chłódnicze węgierskie i jugosłowiańskie 11 — 11½, — polskie 10½ — 10¾, — wapnowane 8½.

Londyn. — Oficjalnie notowano — w sh za 120 szt.: jaja krajowe specials 16, — standard 15/6, duńskie 18 lbs 14 — 14 6, — 17 lbs 13/3 — 13/6, — 15½ lbs 12 — 12/3, — 14 lbs 10 — 10/3, — 13½ lbs 9/6, — holenderskie brunatne 18 lbs 15 — 15/3, — 16 lbs 13 — 13/6, — 14 lbs 10/6 — 11/6, zwykłe 18 lbs 14, — 16 lbs 12/6 — 12/9, — 15½ lbs 12 — 12/3, polskie z chłodni 54/57 kg 8 6, — 51/54 kg 7/9 — 8/3, — 48/51 kg 7/6 — 7/9; 45/48 kg 7/3, — czerwone 6 — 6/6.

Paryż. — Notowano — we fr. fr. za 1000 szt.: jaja francuskie Picardie 800 — 850, — Normandie 800 — 810, — Bretagne 520 — 600, marokańskie 480 — 500, — z chłodni 400 — 410, — wapnowane 350 — 400. Tendencja spokojna.

SUROWCE WŁÓKIENNICZE

— Światowy rynek surowca bawełnianego wykazał w styczniu całkowitą stabilizację cen. Odchylenia cen bawełny, zwłaszcza amerykańskiej, w poszczególnych ośrodkach handlu surowcowego były minimalne i nie przekraczały 10 punktów. Stabilizacja cen jest niewątpliwie zjawiskiem dodatnim, jakkolwiek nie może być jeszcze mowy o utrzymaniu się cen na obecnym poziomie, i wahania nie są wykluczone. Jeżeli bowiem zrealizowane zostaną zamierzenia wspólnej akcji sanacyjnej producentów amerykańskich zgodnie z uchwałami konferencji stanów południowych, produkujących bawełnę, wówczas oczekiwać należy w najbliższym miesiącu zwyżki cen. Narazie zanoszą się dość poważnie na przeprowadzenie ustawowego przymusu redukcji przestrzeni uprawnej, co w efekcie końcowym dałoby zbiory bawełny znacznie mniejsze od katastrofalnie wielkich zbiorów 1931 r. Gdyby jednak Ameryka

w dalszym ciągu zamierzała prowadzić politykę bawełnianą, idącą po dotychczasowej linii wyłącznie swych własnych interesów, izolując się od innych rynków. Wówczas o stabilizacji cen i odbudowie rentowności nie mogłoby być mowy. Na rynku bawełny egipskiej sytuacja uległa nawet wzmocnieniu w związku z zakupami przez szereg krajów bawełny egipskiej, pochodzącej z zapasów rządowych. Komunikat oficjalny Min. Skarbu potwierdził zawarcie szeregu większych transakcji z państwami, które dotąd tylko w bardzo nieznacznym stopniu przerabiały bawełnę egipską. M. in. jedno z wielkich przedsiębiorstw włoskiego przemysłu bawełnianego zakupiło około 10.000 bel surowej bawełny z zapasów rządowych. Na rynku bremeńskim ceny w styczniu podlegały wahaniom w granicach od 3 do 11 punktów, a to pod wpływem czysto wewnętrzno-rynkowych posunięć i chwilowego zapotrzebowania.

Rynek wełniany w ub. miesiącu kształtował się pod wpływem przebiegu pierwszej tegorocznej serii londyńskich aukcji wełnianych, które zamknięte zostały dn. 29/I. W okresie tych aukcji ceny znajdowały się w stanie ruchu zwykłego. Zwłaszcza wełna merinosowa południowo-afrykańska, dostarczona w niewielkich ilościach, zwykłała w granicach przeżyć 5%. Również i wełna krzyżowa nieczesana południowo-amerykańska znalazła licznych odbiorców z pośród kupców angielskich i kontynentalnych. Zamknięcie aukcji tych o 2 dni wcześniej, aniżeli to przewidywał oficjalny terminarz, spowodowane zostało całkowitą wyprzedacją niektórych gatunków dostar-

zonego surowca. Podkreślić należy, że zarówno ilość transakcji, jak i poziom cen oraz obroty przekroczyły wszelkie oczekiwania, i narazie spodziewać się można stabilizacji cen wełny przy mocnej tendencji. Zapasy bowiem są bardzo nieznaczne, zarówno bieżące, jak i z roku popzedniego, i to wywiera wpływ decydujący na obecną sytuację. Pod wpływem mocnych tendencji w Londynie odbywały się również aukcje w innych ośrodkach. W Australji, gdzie główni nabywcy rekrutowali się z kupiectwa angielskiego, francuskiego i włoskiego, sytuacja była niejednorodna, gdyż np. w Perth ceny niektórych gatunków zniżkowały o 12%. W Sydney natomiast tendencja cen była zwykła przy bardzo znacznych zakupach ze strony Ameryki. Również i w Hobart (Tasmania) ceny wełny były o 2—3% wyższe niż w r. ub. Tutaj znowu jako główny nabywca występowała Japonja. Poza aukcjami również i transakcje rynkowe w ośrodkach handlu wełnianego były bardzo ożywione przy cenach zwykłych. Tak więc da się powiedzieć o transakcjach w Bradfordzie i Bremie, gdzie zwłaszcza w drugiej połowie stycznia nastąpiły silne wahania zwykłe na wszystkie gatunki.

Rynek lniany kształtował się w styczniu niejednorodnie. W początkach miesiąca ceny wykazywały stabilizację. Następnie zaznaczyła się zwykła pod wpływem transakcji, uskuteczniionych przez Z. S. R. R. Syndykat lniany Z. S. R. R. w II połowie stycznia sprzedał znaczne ilości lnu marki BKKO Francuzom i Anglikom w granicach 22.000 do 25.000 t. Cena wynosiła £ 28—29 przy parytecie złota f.o.b.

Leningrad, co odpowiada cenie £ 43 w walucie papierowej c.i.f. porty angielskiej. Ogółem sprzedały Sowiety w okresie dotychczasowym sezonu przeszło 50.000 t. Odbiorcy niemieccy uskuteczniili transakcje znacznie mniejsze, niż tego oczekiwano. Naogół sytuacja w dalszym ciągu kształtuje się na rynku lnianym pod znakiem mocnej tendencji cen. Podkreślić należy, że sytuacja ta znajduje się w poważnej zależności od polityki sowieckiej, która ostatnio stała się ważkim czynnikiem na rynkach międzynarodowych lnu. Z tego też względu nie jest wykluczone osłabienie cen, gdy Sowiety zmuszone będą, z uwagi na pomyślny wynik zbiorów, rzucić znaczniejsze ilości lnu na rynek.

Rynek surowego jedwabiu już w początkach stycznia zanotował poważniejsze ożywienie i mocne ceny. Transakcje w okresie świątecznym i po Nowym Roku wypadły we wszystkich europejskich i zamorskich ośrodkach handlu jedwabnego zadowalająco. Sytuacja ta trwała również i w II połowie miesiąca. Rynek niemiecki notował zwykłą cenę i znaczne zapotrzebowanie na wszystkie gatunki w transakcjach częściowo na krótkie, częściowo na długie terminy. W Mediolanie zawarto szereg większych transakcji dla odbiorców europejskich i amerykańskich. Ci ostatni jednak proponowali ceny bardzo niskie. W Nowyorku ceny kształtowały się mocno przy dość silnym popycie. W Szanghaju i Kantonie pomimo sytuacji politycznej ceny były utrzymane. W Yokohamie ceny notowano przy tendencji zwykłej i większych transakcjach krajowych odbiorców

BIBLIOGRAFJA

"OD WARSZAWY DO SAHARY".
LESZEK GUSTOWSKI. Poznań 1932, str. 276. — Mielśmy już swego czasu możność omówienia na tem miejscu pracy tegoż Autora p. t. Kartki z Podróży, zawierającej wraz z P. Gustowskiego z podróży do Algierji i t. zw. Territoires du Sud. Obecnie Autor daje nową garść wrażeń, stanowiących poniekąd uzupełnienie poprzednich, zwłaszcza że — obok momentów gospodarczych, przeważających

w „Kartkach z Podróży”, — uwzględniła on w nowej swej pracy w szerokiej mierze inne czynniki życia Północnej Afryki.

Niewątpliwie, Północna Afryka jest w Polsce daleko więcej znana niż inne kolonie, nie tylko francuskie; dotyczy to w szczególności właśnie Algierji. Tem nie mniej każdy nowy przyczynek do bliższego zapoznania się z Północną Afryką i uzupełnienie przeważnie wyłącznie powierzchniowych wiadomości o bogatych tych krajach — musi być przyjęty z uznaniem.

Chodzi tu przede wszystkim — jeżeli dotkniemy strony gospodarczej zagadnienia — o większe zainteresowanie naszego kupiectwa oddalonymi i egzotycznymi rynkami zakupu i zbytu, wykorzystaniem w stopniu, nie odpowiadającym bynajmniej możliwościom obu stron.

Wszelka praca, zapoznająca nasze sfery handlowe z oddalonymi rynkami, spełnia zawsze pożyteczną rolę. Do takich prac należy zaliczyć omawianą książkę P. Gustowskiego.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

TELEFONY: 412-66 (Red.), 412-73 i 335-35 (Adm.), 412-68 (Druk.). Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 1 200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwycz.: 1 str. — zł 600, ½ str. — 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petiowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Sekretarz Redakcji: **BOHDAN WITWICKI**

Kodaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHALSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

Zarząd Białostockiego Towarzystwa Elektryczności

S. A. W BIAŁYMSTOKU

niniejszem zawiadamia pp. Akcjonariuszów Towarzystwa, że dn. 25 lutego 1932 r., o godz. 10 rano, odbędzie się w Warszawie, przy ul. Czackiego Nr. 8,

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) wprowadzenie zmian w umowie koncesyjnej z gminą m. Białystok;
- 2) udzielenie gminie m. Białystok długoterminowej pożyczki;
- 3) udzielenie pełnomocnictw.

Deponowanie akcji przez pp. Akcjonariuszów, pragnących przyjąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, może być dokonane:

- w Banque de Bruxelles, Bruxelles, 2, rue de la Régence,
- w Centrali i we wszystkich oddziałach Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie,
- w Zarządzie Towarzystwa, Białystok, ul. Elektryczna Nr. 13.

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Warszawska Fabryka Biszkoptów Stanisław Fuchs“

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 25 lutego r. b. o godz. 5 pp., odbędzie się w lokalu fabrycznym, Nowolipie 80,

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie bilansu, oraz rach. strat i zysków za 1931 r.; 4) Zatwierdzenie budżetu na 1932 r.; 5) Wybór 2 członków Zarządu i 5 członków Komisji Rewizyjnej; 6) Wybór gazet do ogłoszeń; 7) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu z prawem głosu, winni złożyć Zarządowi akcje lub zastępujące dowody nie później, niż na 7 dni przed datą Walnego Zgromadzenia.

PP. Akcjonariusze Spółki Akcyjnej

Włocławska Fabryka Drutu, dawn. C. Klauke

proszeni są o przybycie na

WALNE ZGROMADZENIE

mające się odbyć w dn. 27 lutego 1932 r. o godz. 5 pp. w Włocławku, ul. Kościuszki 28.30.

Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji

Rewizyjnej z działalności w 1931 r.; 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat; 3) Udzielenie Zarządowi pokwitowania; 4) Budżet na 1931/32 r.; 5) Wybór 2 członków Zarządu i 5 członków Komisji Rewizyjnej i 6) Wolne wnioski.

Zarząd

ZARZĄD

Pierwszej Krajowej Przetwórni i Pakowni Smalcu „STANDARD“, S. A. w Toruniu

zwołuje PP. Akcjonariuszów na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się dn. 29 lutego 1932 r. o godz. 16 w lokalu Spółki w Toruniu, przy ul. Grudziądzkiej 124/126 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za ubiegły czas per 31.XII.1931 r., udzielenie władzom spółki skwitowania,
- 2) Podział zysków względnie pokrycie strat,
- 3) Wybory do Rady Nadzorczej,
- 4) Wybór Zarządu,
- 5) Określenie wynagrodzenia Zarządu i Rady Nadzorczej,
- 6) Wnioski.

Akcjonariusze reprezentujący conajmniej 10% kapitału akcyjnego mogą do 14 dni przed terminem żądać uzupełnienia porządku obrad. Prawo uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu przysługiwać będzie akcjonariuszom, którzy złożą akcje swoje lub zaświadczenie notarialne treści w art. 59 prawa akcyjnego podanej na 7 dni przed terminem zgromadzenia w Spółce.

Rada Banku dla Handlu i Przemysłu

W WARSZAWIE

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Banku zwołane na dz. 4 lutego 1932 r. nie odbyło się z powodu nieprzybycia na to zebranie ilości akcjonariuszów, przewidzianej w statucie Banku, i że wobec tego odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

w drugim terminie w dn. 24 lutego 1932 r. o godz. 14.30, w lokalu Banku w Warszawie, przy ul. Traugutta 6, z tymże porządkiem obrad walnego zgromadzenia co i w pierwszym terminie, a mianowicie:

- 1) Sprawozdanie, bilans oraz rachunek zysków i strat za 1930 r.; 2) Wnioski Komisji Rewizyjnej; 3) Budżet na 1931 r.; 4) Zmniejszenie kapitału akcyjnego Banku i zmiana § 3 statutu, względnie zdecydowanie sposobu pokrycia strat Banku; 5) Uzupełniające wybory do Rady i wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej; 6) Wybór banku w Paryżu do przyjmowania akcji na walne zgromadzenia; 7) Wolne wnioski.

Zgromadzenie to, jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne i decyzje tegoż zebrania będą ostateczne, niezależnie od ilości akcji, reprezentowanych przez przybyłych na zebranie akcjonariuszów. Akcjonariusze chcący wziąć udział w powyższym zebraniu winni — w myśl § 50 statutu Banku — zdeponować akcje w Banku na 7 dni przed terminem walnego zgromadzenia. Zamiast akcji oryginalnych dozwolone jest przedkładanie zaświadczeń banków krajowych o zdeponowaniu akcji. Zagranicą PP. Akcjonariusze mogą deponować akcje: w Union Commerciale et Industrielle de Paris, 30, Rue de Grammont, Paryż, oraz w Danziger Bank für Handel und Gewerbe, Langemarkt 30, Gdańsk.

PP. akcjonariusze, posiadający niewymienione zaświadczenia subskrypcyjne na akcje, winni okazać przy wejściu na salę obrad zaświadczenia subskrypcyjne oraz dowody osobiste.

Towarzystwo Francusko - Włoskie Dąbrowskich Kopalń Węgla

Bilans na rok operacyjny 1930 — 1931 dotyczący całej działalności Towarzystwa

STAN CZYNNY	fr. c.	fr. c.	STAN BIERNY	fr. c.	fr. c.
Nieruchomości	20.285.099 75		Kapitał zakładowy (25.000 udziałów własności):		
Kupno i wydatki w 1930/31 r.	1.318.128 62	21.603.228 37	Kapitał splecony	6.500.000 00	
Maszyny i ruchomości	16.883.342 20		Rezerwa spleconych obligacji	3.640.500 00	
Kupno i wydatki w 1930/31 r.	1.816.258 49	18.699.600 69	Rezerwa ustawowa	918.914 72	
Nieruchomość w Ljonie		324.922 80	Rezerwa nadzwyczajna	3.622.279 33	
W naturze (zwały i zapasy)		1.434.985 56	Fundusze ubezpieczenia	3.300.000 00	
Dłużnicy: w Dąbrowie	4.556.096 75		Rezerwa na nieprzewidziane wypadki	700.000 00	18.681.694 05
w Ljonie	604.614 95	5.160.711 68	Wierzyciele:		
Kasa: gotówka w Dąbrowie	109.798 28		w Dąbrowie	778.202 75	
gotówka w Ljonie	4.213 85	114.012 13	w Ljonie	16.636.013 18	17.414.215 93
Banki: rachunki w Dąbrowie	1.398.610 11		Umorzenia		34.146.841 21
rachunki w Ljonie	16.726.559 25	18.125.169 36	Zyski i straty:		
Portfel — papiery wartościowe:			pozostałość z poprzedniego okresu		263 462 84
w Dąbrowie	197.888 86				
w Ljonie	3.446.912 98	3.644.801 84			
Portfel — weksle: w Dąbrowie		911.675 37			
Zyski i straty:					
straty za okres 1930/31		487.106 23			
		<u>70.506.214 03</u>			<u>70.506.214 03</u>

Bilans za rok operacyjny 1930 — 1931 z działalności Towarzystwa w Państwie Polskiem

STAN CZYNNY	zł	zł	STAN BIERNY	zł	zł
Nieruchomości:			Kapitał, przeznaczony na działalność w Polsce	11.018.577 22	
Nadania	2.489.283 07		Rezerwa nadzwyczajna	1.077.693 14	
Grunty, budynki, szyby, chodniki i t. p.	13.335.319 47		Fundusz ubezpieczenia	1.176.307 45	13.272 577 81
Kupno i wydatki w 1930/31 r.	460.158 70	16.284.761 24	Wierzyciele:		
Maszyny i ruchomości:			Rada Zarządzająca w Ljonie	1.872.290 12	
Urządzenia, maszyny, konie i zaprzęgi	11.107.597 08		Dostawcy	8.962 32	
Kupno i wydatki w 1930/31 r.	634.055 84	11.741.652 92	Podatki różne	10.774 42	
W naturze:			Wierzyciele różni	251.933 84	2.143.960 70
Zwały węgla	73.371 00		Umorzenia		15.996.335 47
Zwały brykiet	16.502 40				
Zapasy w magazynie	411.080 06	500.953 46			
Fundusze rozporządzalne:					
W kasie	38.330 58				
W bankach	488.254 79				
W portfelu — papiery wartościowe	69.083 00				
W portfelu — weksle	318.265 87	913.934 24			
Dłużnicy:					
Klienci za węgiel	1.166.381 98				
Wywóz węgla przez Gdynię i Gdańsk	408.460 63				
Klienci różni	15.690 76	1.590.533 37			
Straty za okres 1930/31 r.		381.038 75			
		<u>31.412.873 98</u>			<u>314.12.873 98</u>

Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Rzeźni Miejskich, S. A.

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 20 marca 1931 r. i na mocy wpisu do Rejestru Handlowego z dnia 2 stycznia 1932 r. R. H. B. 6379 XLIV/9 nastąpiło zmniejszenie kapitału zakładowego Towarzystwa o zł 294.525 00 czyli do sumy zł 2.945.250 00, drogą zmniejszenia nominalnej wartości akcji o zł 75 00 na

każdej czyli do nominalnej wartości zł 750 00. Wobec powyższego przypada Akcjonariuszom do zwrotu po 75 złotych od akcji, wypłata których nastąpi przy złożeniu akcji do przestemplowania. Biuro Zarządu: Warszawa, Nowy Świat 41, m. 28 skutecznie przestemplowanie akcji i wypłaty od godziny 19-tej do 20-tej.

Żywieckiej Fabryki Papieru „Solali“

S. A.

podaje do wiadomości, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

akcjonariuszów odbędzie się w **środe 9 marca 1932 o godz. 17** w lokalu Spółki w Zabłociu ad Żywiec z następującym porządkiem dziennym:

Wybór przewidzianych w nowym statucie organów Spółki.

Akcjonariusze, życzący sobie uczestniczyć w tem Zgromadzeniu, obowiązani są — w myśl § 13 nowego statutu — złożyć w Zarządzie Spółki swoje akcje lub zaświadczenia w myśl § 39 Prawa o Spółkach Akcyjnych z dn. 22/III 1928 r.

Akcjonariusze, reprezentujący niemniej niż jedną dziesiątą część kapitału zakładowego, życzący sobie zgłoszenia dodatkowych spraw na porządek dzienny, winni zgłosić Zarządowi Spółki swoje wnioski na piśmie nie później niż 14 dni przed terminem Zgromadzenia.

Rada Zawiadowcza

Spółki Akcyjnej Gruntowej i Budowlanej

S. A. W KRAKOWIE

zawiadamia że

WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w **dn. 3 marca 1932 r.** o godz. 19 w lokalu Towarzystwa Technicznego w Krakowie, ul. Straszewskiego 28.

Porządek obrad:

- 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej i przedłożenie zamknięcia rachunkowego za okres sprawozdawczy 1931 r.;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie absolutorjum władzom Spółki;
- 4) Uchwalenie wynagrodzenia dla Komisji Rewizyjnej za 1931 r.;
- 5) Wniosek w sprawie podwyższenia kapitału akcyjnego z kwoty zł 210.000-00, na zł 225.000-00;
- 6) Wybór: 3 członków Rady Zawiadowczej, 3 członków Komisji Rewizyjnej i 2 zastępców;
- 7) Uchwalenie nowego statutu Spółki Akcyjnej Gruntowej i Budowlanej „Esge”, S. A., celem uzgodnienia z polskiem prawem o Spółkach akcyjnych i na wypadek zatwierdzenia statutu — wybór 6 członków Rady Nadzorczej, której kompetencja rozpocznie się z chwilą zarejestrowania nowego statutu Spółki Akcyjnej Gruntowej i Budowlanej „Esge” w Sądzie Okręgowym;
- 8) Wnioski i interpelacje.

Każdy Akcjonariusz ma prawo uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu osobiście lub przez pisemnie upoważnionego pełnomocnika.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w powyższym Walnym Zgromadzeniu, zechcą — stosownie do poz. 26 statutu — złożyć swe akcje najpóźniej do dn. 23 lutego br. w biurze Spółki, ul. Kochanowskiego L. 2 za pisemnym potwierdzeniem.

Rada Zawiadowcza

Spółka Akcyjna M. Bendeta Sukcesorowie w Łodzi

Bilans (netto) na dz. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY

Kasa zł 34.360-34; Banki zł 522-20; Dłużnicy zł 105.034-64; Nieruchomości zł 614.386-60; Maszyny zł 12.897-60; Ruchomości zł 4.035-00; Sumy przechodnie zł 23.577-20; Koszty organizacyjne zł 27.000-00; Razem zł 821.813-58.

STAN BIERNY

Kapitał akcyjny zł 500.000-00; Wierzyciele hipoteczni zł 223.180-00; Wierzyciele zł 31.274-58; Akcepty zł 21.242-50; Sumy przechodnie zł 45.072-90; Zysk zł 1.043-60; Razem zł 821.813-58.

Gwarancje zł 338.406-03.

Rachunek strat i zysków za 1931 r.

PRZYCHÓD

Prowizje pobrane zł 66.431-76; Dochody z nieruchomości zł 24.191-38; Razem zł 90.623-14.

ROZCHÓD

Procenty wypłacone zł 19.214-15; Koszty handlowe zł 59.774-90; Podatki i opłaty stempłowe zł 5.749-33; Amortyzacja zł 4.841-16; Czysty zysk zł 1.043-60; Razem zł 90.623-14.

Powyższy bilans oraz rachunek strat i zysków zatwierdzone zostały przez pierwsze Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, odbyte w dn. 26 stycznia 1932 r.

Zarząd Spółki Akcyjnej

M. Bendeta Sukcesorowie

Zarząd Spółki Akc. Towarzystwo Warszawskie Oczyszczania i Sprzedaży Spirytusu „Rektyfikacja Warszawska“

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w **dn. 29 lutego 1932 r.** o godz. 18 w biurze Zarządu Spółki Dobra 48/50 odbędzie się

ZWYCZAJNE DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Otwarcie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i bilans za rok operacyjny 1930/31;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Zatwierdzenie bilansu;
- 5) Ustalenie ilości członków Zarządu;
- 6) Wybór członków Zarządu;
- 7) Wybór członków Komisji Rewizyjnej;
- 8) Ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 9) Plan działań i projekt budżetu na rok operacyjny 1931/32;
- 10) Wnioski Zarządu i PP. Akcjonariuszów (wnioski PP. Akcjonariuszów oraz dodatkowe sprawy na porządek dzienny winny być przedstawione piśmiennie Zarządowi na dwa tygodnie przed Walnym Zgromadzeniem).

Właściciele akcji na okaziciela, życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w biurze Zarządu — Dobra 48/50 przynajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem. Zamiast akcji mogą być w powyższym terminie składane świadectwa depozytowe lub zastawowe instytucji kredytowych, względnie notariusza, u którego akcje są złożone. Każdy akcjonariusz może być zastąpionym przez swego pełnomocnika. Imienne zawiadomienia o Walnym Zgromadzeniu rozsyłane nie będą. Zgromadzenie odbędzie się w pierwszym terminie bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcji.
Dn. 8 lutego 1932 r.

PIERWSZE OGŁOSZENIE

Niniejszem zapraszamy wszystkich PP. Akcjonariuszy

Banku M. Stadthagen, S. A.

W BYDGOSZCZY

na

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które się odbędzie w czwartek, dn. 3 marca 1932 r. o godz. 17 popoł., w sali posiedzeń naszej Spółki w Bydgoszczy, przy ul. Jagiellońskiej 4 z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zmiana § 4 statutu Spółki, dotyczącego czynności Banku;
- 2) Uchwała co do likwidacji Spółki;
- 3) Wybór likwidatorów;
- 4) Wybory do Rady Nadzorczej;
- 5) Wolne wnioski bez uchwał.

W myśl statutu § 18 PP. Akcjonariusze, reprezentujący conajmniej 1/10 część kapitału zakładowego, mogą zgłosić do porządku obrad dodatkowe sprawy, jednakowoż nie później jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, które będą zamieszczone w drugim ogłoszeniu, które nastąpi przynajmniej na dziesięć dni przed terminem Zgromadzenia.

Każdy Akcjonariusz Banku ma prawo być obecny na Walnym Zgromadzeniu i brać udział w głosowaniu.

Uprawnienie do głosowania na Walnym Zgromadzeniu mają tylko ci Akcjonariusze, którzy najpóźniej na siedem dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w godzinach urzędowych złożą w kasie Banku w Bydgoszczy:

- a) akcje z wykazem numerów,
- b) zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza albo w instytucji kredytowej krajowej. W zaświadczeniu należy wymienić liczbę akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Osobom, uprawnionym na mocy powyższych przepisów do głosowania na Walnym Zgromadzeniu, wydaje się karty wstępne, z podaniem ilości głosów.

Bydgoszcz, dn. 4 lutego 1932 r.

Rada Nadzorcza:

(—) St. Rolbieski

Zarząd:

(—) Bauer Pampuch

ZARZĄD

S. A. Kolej Lokalna Toruń - Czarnowo

zwołuje na dz. 29 lutego 1932 r. na godz. 11 do Torunia w ratuszu sala obrad 15

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

na które zaprasza wszystkich do głosowania uprawnionych akcjonariuszy.

Porządek obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Uzgodnienie statutu;
- 3) Wolne wnioski.

Przedstawiciele Skarbu Państwa i Związków samorządowych wykonywać mogą prawo głosowania na Walnym Zgromadzeniu, o ile przedłożą urzędowe poświadczenie, dotyczące posiadania odnośnych akcji.

Zakłady Rolniczo-Przemysłowe SOLANUM, S. A.

W TCZEWIE

Bilans per 31 sierpnia 1930 r.

STAN CZYNNY

Kasa zł 2.391.82; Dłużnicy zł 395.008.03; Nieruchomości zł 1.066.049.34; Maszyny, urządzenia i inne ruchomości zł 1.593.130.97; Weksle zł 25.750.00; Artykuły techniczne zł 67.219.82; Akcje zł 626.232.29; Kaucje zł 4.250.000; Węgiel zł 181.26; Strata za 1928/29 r. zł 104.720.20; Strata za 1929/30 r. zł 230.701.91; Razem zł 4.115.635.64; Dłużnicy z tytułu hipoteki kaucyjnej zł 3.274.499.40; Zabezpieczenie kaucyjne gwarantów zł 125.000.00; Razem zł 3.399.499.40.

STAN BIERNY

Kapitał zakładowy zł 2.500.000.00; Banki zł 21.381.53; Wierzyciele zł 970.405.93; Hipoteki zł 220.575.00; Sumy przechodnie zł 4.245.41; Akcepty zł 399.027.77; Razem zł 4.115.635.64; Hipoteka kaucyjna zł 3.274.499.40; Wierzyciele z tytułu kaucji gwarantów zł 125.000.00; Razem zł 3.399.499.40.

Rachunek strat i zysków za 1929/30 r.

STRATY

Koszty handlowe i wydatki różne zł 143.763.28; Procenty i prowizje zł 147.400.04; Razem zł 291.163.32.

ZYSKI

Wpływy różne zł 60.461.41; Strata za 1929/30 r. zł 230.701.91; Razem zł 291.163.32.

Bilans per 31 sierpnia 1931 r.

STAN CZYNNY

Kasa zł 963.24; Dłużnicy zł 397.971.65; Weksle zł 26.050.00; Akcje zł 626.232.29; Kaucje zł 2.875.00; Nieruchomości zł 1.065.049.34; Maszyny, urządzenia i inne ruchomości zł 1.594.008.47; Węgiel zł 750.00; Artykuły techniczne zł 73.977.73; Strata za 1928/29 r. zł 104.720.20; Strata za 1929/30 r. zł 230.701.91; Strata za 1930/31 r. zł 139.700.91; Razem zł 4.263.000.74; Dłużnicy z tytułu hipoteki kaucyjnej zł 3.274.499.40; Zabezpieczenia kaucyjne gwarantów zł 125.000.00; Razem zł 3.399.499.40.

STAN BIERNY

Kapitał zakładowy zł 2.500.000.00; Wierzyciele zł 1.204.930.88; Banki zł 284.230.26; Długi hipoteczne zł 173.156.37; Akcepty zł 85.045.18; Depozyty zł 10.763.05; Sumy przechodnie zł 4.875.00; Razem zł 4.263.000.74; Hipoteki kaucyjne zł 3.274.499.40; Wierzyciele z tytułu zabezpieczenia gwarantów zł 125.000.00; Razem zł 3.399.499.40.

Rachunek strat i zysków za 1930/31 r.

STRATY

Koszty handlowe i wydatki różne zł 140.753.39; Procenty i prowizje zł 122.486.27; Razem zł 263.239.66.

ZYSKI

Wpływy różne zł 123.538.75; Strata za 1930/31 r. zł 139.700.91; Razem zł 263.239.66.

PP. Akcjonariusze Spółki Akcyjnej

Włocławska Fabryka Cykorji „Stella“

proszeni są o przybycie na

WALNE ZGROMADZENIE,

mające się odbyć w dn. 27 lutego 1932 r., o godz. 6 po poł. w Włocławku ul. Kościuszki 28⁰⁰.

Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej z działalności w 1930/1 r.; 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat; 3) Udzielenie Zarządowi pokwitowania; 4) Budżet na 1931/32 r.; 5) Wybór 1 członka Zarządu i 5 członków Komisji Rewizyjnej i 6) Wolne wnioski.

Z a r z ą d

Zarząd Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego na Zastaw Ruchomości

podaje do wiadomości, że na

WALNE ZGROMADZENIE

zwołane na dz. 10 lutego 1932 r. nie została zgłoszona wymagana ilość akcji, wobec czego Zgromadzenie to odbędzie się w wyznaczonym drugim terminie w dn. 27 lutego 1932 r. o godz. 18, w domu własnym, ul. Szkolna 10 (tokoł Stowarzyszenia Kupców Polskich), z porządkiem dziennym, ogłoszonym w Nr. 3 z dn. 16 stycznia 1932 r., a uchwały tego Zgromadzenia będą prawomocne bez względu na liczbę obecnych akcjonariuszów.

Ostateczny termin zgłoszenia akcji upływa w dn. 19 lutego 1932 r., godz. 2 po poł. Biuro Zarządu, pl. Napoleona 2, tel. 673-08 i 285-03.

OGŁOSZENIE

W tutejszym rejestrze handlowym oddział „B” pod Nr. 58 przy firmie **Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe, Spółka Akcyjna w Gdyni—Polish British Steamship Company Limited**, dn. 12 stycznia 1932 r. dopisano: Kapitał zakładowy podwyższono o 6.500.000 i wynosi obecnie 10.143.000. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 22 czerwca 1931 zmieniono brzmienie § 6 ustęp 1 i 2 statutu przez podwyższenie kapitału zakładowego Spółki na 10.143.000. Kapitał zakładowy 10.143.000 dzieli się na 3.643 akcji pierwszej emisji o wartości nominalnej 1.000 każda i 6.500 akcji drugiej emisji o wartości nominalnej 1.000 każda.

Sąd Grodzki w Gdyni

Zarząd Spółki Akc. „Warszawskie Zakłady Przemysłowe Wyrobu Drożdży Prasowanych, Słodu i Spirytusu“, S. A.

zawiadamia niniejszym PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 9 kwietnia 1932 r., o godz. 5 po poł. w Biurze Zarządu przy ul. Marszałkowskiej Nr. 117, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1931 r.; 3) Powzięcie uchwały w sprawie podziału zysku; 4) Udzielenie absolutorjum Zarządowi i Komisji Rewizyjnej; 5) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących i 6) Wnioski akcjonariuszów, zgłoszone w ustawowym terminie.

BROWAR KROTOSZYŃSKI

S. A. W KROTOSZYNIE

Bilans zamknięcia na dz. 30 września 1931 r.

STAN CZYNNY	zł	zł
Grunty	47.360 00	
Budynki	359.532 34	
Maszyny	431.713 77	
Ruchomości	199.127 26	
Kadzie i kuły	42.750 00	
Urząd. now. piwnic	337.477 09	
Nowa studnia	42.820 24	
Beczki transportowe	149.724 82	
Zaprzęgi	34.679 00	
Samochody	176.429 79	
Skrzynie i flaszki	191.536 77	2.013.151 08
Kasa		657 57
Dłużnicy		253.411 69
Efekty		4.582 95
Udziały		1.000 00
Zapasy		369.242 45
Weksle obce		15.803 00
Niedobór		133.028 28
		<u>2.790.874 02</u>

STAN BIERNY	zł	zł
Kapitał akcyjny		581.250 00
Kapitał zapasowy:		
Fund. rezerwowy	193.750 00	
Rezerwa specjalna	252.338 74	
Fund. amortyzacyjny	556.141 54	1.002.230 28
Pożyczki długoterminowe:		
a) obciąż. hipoteczne	300.962 00	
b) zwykłe	533.689 41	834.651 41
Wierzyciele		127.905 71
Niepodjęta dywidenda		344 06
Weksle własne		244.492 56
		<u>2.790.874 02</u>

Sumy poza bilansem

Weksle redyskontowane	44.654 45
Udzielone gwarancje hipoteczne	500.000 00
Udzielone gwarancje	4 000 00
	<u>548.654 45</u>
Obligó wekslowe	44.654 45
Obligó hipoteczne	500.000 00
Obligó gwarancyjne	4 000 00
	<u>548.654 45</u>

Rachunek strat i zysków na dz. 30 września 1931 r.

STRATY	zł
Koszty fabrykacji	632.542 03
Świadczenia socjalne	20.637 93
Podatki	34.2 8 05
Odsetki	110.757 34
Odpisy	121.128 66
Stracone pretensje na dłużnikach	8.933 41
Różnice kursowe na efektach	667 05
	<u>928.904 47</u>
ZYSKI	zł
Przeniesienie zysku z roku poprzedniego	4.025 99
Sprzedaż piwa	778.816 15
Sprzedaż produktów ubocznych	13.034 05
Niedobór	133 028 28
	<u>928.904 47</u>

„GRÓDEK“ Akcyjna Spółka Terenowo - Budowlana

W KRAKOWIE

Bilans per 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY

Nieruchomości zł 802.484'21; Dłużnicy zł 7.819'49; Przejściowe zł 1.100'00; Banki zł 174.506'88; Weksle zł 430'00; Kasa zł 423'87; Razem zł 986.764'45.

STAN BIERNY

Kapitał akcyjny zł 440.000'00; Fundusz rezerwowy zł 492.874'03; Wierzyciele zł 120'00; Przejściowe zł 3.062'62; Zysk zł 50.707'80; Razem zł 986.764'45.

Rachunek strat i zysków

Administracja zł 18.378'72; Podatki zł 7.156'82; Wydatki zł 11.332'08; 2% odpis nieruchomości zł 17.445'31; Zysk z 1930 r. zł 14.862'46; Zysk za 1931 r. zł 35.845'34. Ogółem zł 50.707'80; Razem zł 105.020'73.

Zysk z 1930 r. zł 14.862'46; Czynnose zł 89.993'80; Odsetki zł 164'47; Razem zł 105.020'73.

OGŁOSZENIE

W tutejszym rejestrze handlowym oddział „B” pod Nr. 58 przy firmie **Polskie Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe. Spółka Akcyjna w Gdyni — Polish British Steamship Company Limited**, dn. 12 stycznia 1932 dopisano: Kapitał zakładowy niższo o zł 9,842 000 i wynosi obecnie zł 3,643.000. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 22 czerwca 1931 zmieniono brzmienie § 6 ustęp 1 i 2 statutu.

Sąd Grodzki w Gdyni

ZARZĄD

Polskiego Banku Przemysłowego

S. A.

zwołuje niniejszem

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

na 5 marca 1932 r., które odbędzie się o godz. 12 w gmachu Banku w Warszawie, przy ul. Senatorskiej Nr. 42, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków na dz. 31 grudnia 1931 r. i pokwitowanie władz Banku z wykonanych przez nie obowiązków;
- 3) Wybór Rady i Komisji Rewizyjnej;
- 4) Wynagrodzenie członków Rady i Komisji Rewiz.;
- 5) Upoważnienie Zarządu do obciążenia hipotek nieruchomości Banku;
- 6) Sprzedaż nieruchomości w Drohobyczu, Krakowie, Krośnie, Lwowie i Łodzi.

Dla uczestnictwa w Zgromadzeniu należy złożyć na siedem (7) dni przed Zgromadzeniem akcje w Banku lub też świadectwa depozytowe, wydane przez notariusza lub instytucję kredytową, upoważnioną do tego przez Ministra Skarbu.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej $\frac{1}{10}$ kapitału akcyjnego, mogą na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem zgłosić Zarządowi na piśmie wnioski konkretne, dotyczące uzupełnienia porządku dziennego, składając jednocześnie dowód posiadania przepisanej ilości akcji.

Zarząd Towarzystwa Ubezpieczeń „VITA”

W WARSZAWIE, S. A.

podaje do wiadomości, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 4 marca 1932 r., o godz. 4½ po poł. w lokalu Towarzystwa, przy ul. Jasnej Nr. 6, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawa przejęcia portfeli ubezpieczeń na życie od jednego z towarzystw ubezpieczeń;
- 3) Sprawa przeniesienia portfeli ubezpieczeń od nieszcześliwych wypadków i od odpowiedzialności cywilnej na jedno z towarzystw ubezpieczeń;
- 4) Sprawa podwyższenia kapitału zakładowego Spółki.
- 5) Sprawa zmiany statutu Spółki: zmianie tekstu wzgl. numeracji ulegają następujące §§: 1, 3, 4, 7, 10, 11, 12 (nowy 13), 13 (nowy 14), 14 (nowy 15), 15 (nowy 16), 16 (nowy 17), 17 (nowy 18), 18 (nowy 19), 19 (nowy 20), 20 (nowy 21), 21 (nowy 22), 22 (nowy 23), 23 (nowy 25), 24 (nowy 32), 25 (nowy 33), 26 (nowy 34), 27 (nowy 35), 28 (nowy 38), 29 (nowy 39), 30 (nowy 40), 31 (nowy 41); ponadto dodaje się nowe §§: 12, 24, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 36 i 37;
- 6) Wolne wnioski.

Stosownie do art. 54 Prawa o Spółkach Akcyjnych akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego mają prawo żądać umieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym Walnego Zgromadzenia. Żądanie pomieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym powinno być zgłoszone nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

BILANS SUROWY

Banku Angielsko - Polskiego, S. A.

W WARSZAWIE

na dz. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY

Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gospodarstwa Krajowego zł 1,200.725'52; Waluty zagraniczne zł 132.038'21; Papierzy wartościowe: własne: a) pożyczki państwowe zł 150.290'75, b) papierzy hipoteczne zł 145'38, c) akcje zł 253.422'02, Razem zł 403.858'15; Banki krajowe zł 60.563'86; Banki zagraniczne zł 175.045'69; Weksle zdykont zł 24.747.266'34; Rachunki bieżące (saldo debetowe): a) zabezpieczone zł 3.538.395'87, b) niezabezpieczone zł 1.505.140'71, Razem zł 5,043.536'58; Pożyczki terminowe zł 3,210.218'20; Nieruchom. zł 464.715'50; Różne rachunki zł 1,944.125'96; Ko zty, różnice kursowe i t. p. zł 1,692.370'87; Razem zł 39,074.464'88.

Gwarancje zł 2,547.226'00.

STAN BIERNY

Kapitały własne: a) zakładowy zł 2,500.000'00, b) zapasowy zł 411.150'87, c) inne rezerwy zł 148.252'15, d) fundusz amortyz. zł 231.257'58, Razem zł 3,290.660'60; Wkłady: a) terminowe zł 2,363.030'57, b) à vista zł 1,968.635'28, Razem zł 4,331.665'85; Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł 1,940.218'55; Zobowiązania inkasowe zł 76.577'55; Redyskonto weksli zł 19,474.373'48; Banki krajowe zł 53.227'18; Banki zagran. zł 6,858.239'03; Różne rachunki zł 1,329.877'53; Procenty, prowizje i różne zyski zł 1,719.625'11; Razem zł 39,074.464'88.
Inkaso zł 3,550.701'59.

**WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW
Lwowskiego Tow. Akc. Browarów, S. A. we Lwowie**

odbyte w dn. 30 stycznia 1932 r. zatwierdziło

Bilans zamknięcia

za rok administracyjny 1930/31
od dn. 1/X 1930 do dn. 30/IX 1931 r.

AKTYWA		zł
Nieruchomości	12,005.138'14	
Ruchomości	2,484.444'10	
Zapasy	3.762.203'85	
Wierzytelności różne	9,797.406'42	
	24,286.988'66	
PASYWA		zł
Kapitał zakładowy	6,000.000'00	
Fundusze	8,378.697'78	
Fundacje	220.000'00	
Długi różne	9,567.416'41	
Saldo zysku z roku ubiegł.	74.383'00	
Zysk na 1930/31 r.	46.491'47	
	24,286.988'66	

Rachunek strat i zysków

STRATY		zł
Koszty produkcji niestałe	2,674.457'66	
Koszty produkcji stałe	5,133.348'30	
Utrzymanie realności	9.717'87	
Zysk na 1930/31 r.	46.491'47	
	7,864.015'30	
ZYSKI		zł
Utarg za piwo	7,667.560'52	
Sprzedaż odpadków	179.314'18	
Sprzedaż lodu sztucznego	17.140'60	
	7,864.015'30	

DYREKCJA

Banku Towarzystw Spółdzielczych, S. A.

po raz pierwszy zawiadamia, że

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Banku

odbędzie się w dn. 19 marca r. b. o godz. 5 po poł. w lokalu Banku, Jasna 1, z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie z działalności Banku, bilans i rachunek strat i zysków za 1931 r.; 2) Budżet wydatków na 1932 r.; 3) Wybory 4 członków Rady i 5 członków Komisji Rewizyjnej; 4) Wolne wnioski.

Każdy akcjonariusz po otrzymaniu karty wstępu może być obecny na Walnym Zgromadzeniu. Posiadanie 1 akcji uprawnia do jednego głosu, lecz nikt nie może posiadać więcej nad 300 głosów.

Karty wstępu mogą otrzymać tylko ci akcjonariusze, na których imię akcje zostały przepisane w księgach Banku nie później niż na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

Osoby prawne, będące akcjonariuszami Banku, winny listownie zawiadomić Dyрекcję przed rozpoczęciem Zgromadzenia, kto będzie ich przedstawicielem, upoważnionym do głosowania.

Nieobecny akcjonariusz może swoje prawo głosu ustąpić innemu akcjonariuszowi. Pełnomocnictwa powinny być złożone w Dyrekcji przed rozpoczęciem obrad Walnego Zgromadzenia i dołączone do protokołu.

Wnioski akcjonariuszów, w myśl art. 26 Statutu — winny być zgłoszone nie później jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia i mogą być w myśl art. 27 Statutu zamieszczone w drugim ogłoszeniu, na porządku dziennym Walnego Zgromadzenia.

ZARZĄD

Wileńskiego Banku Ziemskiego

podaje do wiadomości, że od splateanych jednorazowo pożyczek, udzielanych gotówką, pobiera 12% w stosunku rocznym.

Zarząd

**Towarzystwa Akcyjnego Sukiennej Manufaktury
Leonhardt, Woelker i Girbardt w Łodzi**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 24 lutego 1932 r., o godz. 4 po poł. w lokalu Zarządu Towarzystwa w Łodzi, przy ul. Leonhardta Nr. 1, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Upoważnienie Zarządu do sprzedaży niektórych nieruchomości Spółki;
- 3) Wolne wnioski.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Sp. Akc. „Lubań-Wronki“ Przemysł Ziemniaczany

W LUBONIU, POW. POZNAŃ

odbędzie się w dn. 12 marca 1932 r., o godz. 16 w Poznaniu, w hotelu „Bazar” z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wniosek Rady Nadzorczej o wprowadzenie zmian do bilansu za czas od 1 sierpnia 1929 r. do 31 lipca 1930 r., zatwierdzonego uchwałą z dn. 20 grudnia 1930 r.;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności Spółki za rok gospodarczy od 1 sierpnia 1930 r. do 31 lipca 1931 r.;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za czas od I/VIII 1930 r. do 31 lipca 1931 r.;
- 4) Kwitowanie władz Spółki z wykonanych czynności.

PP Akcjonariusze, chcący wziąć udział w głosowaniu, mają swe akcje albo notarialne lub bankowe dowody zastawu przesać Zarządowi Spółki w Luboniu przynajmniej 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

W zaświadczeniach należy wymienić liczby akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Żądanie pomieszczenia dodatkowych spraw na porządku dziennym należy zgłosić do Zarządu Spółki pisemnie nie później jak 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia oraz należy udowodnić posiadanie wymaganej ilości akcji.

Zarząd:
Dr. Egon Friderici

**PODRÓŻUJCIE
SAMOLOTAMI**

BIBLIOTEKA EKONOMICZNA
TYGODNIKA
„POLSKA GOSPODARCZA”

DAWNIEJ
„PRZEMYSŁ i HANDEL”

	zł		zł
1 — 18) bez serji — wyczerpane.			
19) Tom I — <i>J. Kulikowski</i> . — Bankowość polska i problem jej sanacji. 1926 (wyczerp.)	1'20	42) Tom XXIV — <i>Stefan Konopski</i> . — Ochrona celna w poszczególnych państwach w świetle badań międzynarodowych (wyczerp.)	1'00
20) „ II — <i>Dr. J. Podkomorski</i> . — O właściwej formie monopolu spirytusowego w Polsce, 1926	0'70	43) „ XXV — <i>Henryk Romanowski</i> . — Obrót bezgotówkowy (wyczerpane)	1'00
21) „ III — <i>Dr. F. Młynarski</i> . — Międzynarodowe znaczenie spadku złotego, 1926	1'50	44) „ XXVI — <i>Karol Bajer</i> . — Zarys uprzemysłowienia Woj. Łódzkiego ze specjalnem uwzględnieniem przemysłu włókienniczego	1'50
22) „ IV — <i>St. Pszczółkowski</i> . — Stabilizacja kursu złotego, 1926 (wyczerp.)	1'20	45) „ XXVII — <i>Dr. Stanisław Wachowiak</i> . — Targi i wystawy w Polsce	1'00
23) „ V — <i>Inż. Cz. Klarner</i> . — Dorobek czterech miesięcy (dwie mowy program.), 1926	1'00	46) „ XXVIII — <i>Jan Miklaszewski</i> . — Ogólny rzut oka na rozwój produkcji leśnej i obrotu drzewnego Polski współczesnej	2'50
24) „ VI — <i>Dr. L. Barański</i> . — Uwagi nad obiegiem pieniężnym w Polsce w latach 1924—1926, 1926	1'50	47) „ XXIX — <i>Inż. Czesław Klarner</i> . — Zagadnienie mieszkaniowe w niepodległej Polsce	2'00
25) „ VII — <i>F. Prochaska</i> . — Klauzula największego uprzywilejowania (wyczerp.)	1'50	48) „ XXX — <i>Inż. Jędrzej Moraczewski</i> . — Roboty publiczne	0'80
26) „ VIII — <i>A. Siebeneichen</i> . — Rozwój czy upadek portu gdańskiego (wyczerp.)	1'20	49) „ XXXI — <i>Władysław Gieysztor</i> . — Przedsiębiorstwa państwowe	1'00
27) „ IX — <i>J. Gieysztor</i> . — Tranzyt jako problem międzynarodowy	1'00	50) „ XXXII — <i>Józef Kożuchowski</i> . — Wojna w życiu gospodarczem Polski	1'00
28) „ X — <i>Gustaw Taube jr.</i> — Komercjalizacja Warszawy	1'50	51) „ XXXIII — <i>Dr. Marcin Szarski</i> . — Bankowość polska (wyczerp.)	1'50
29) „ X — <i>Wincenty Jastrzębski</i> . — Zadania i metody pracy Komisji Ankietowej (wyczerp.)	1'00	52) „ XXXIV — <i>Inż. Dr. Stanisław Olszewski</i> . — Fosforyty polskie i ich znaczenie gospodarcze	1'00
30) „ XII — <i>Stanisław Pszczółkowski</i> . — Kredyty zagraniczne i ich rola w polskiej polityce kredytowej	2'50	53) „ XXXV — <i>Prof. Dr. Witold Staniewicz</i> . — Uwagi o reformie stosunków rolnych w Polsce	1'50
31) „ XIII — <i>Z. R. Gawroński</i> . — Zwalczenie trustów w Stanach Zjednoczonych	2'00	54) „ XXXVI — <i>Janusz Butler</i> . — Konkurencja portów bałtyckich w świetle współzawodnictwa kolei polskich i niemieckich	1'50
32) „ XIV — <i>S. Fr. Królikowski</i> . — W sprawie metody obliczania stawek celnych (wyczerp.)	1'50	55) „ XXXVII — <i>Adolf Peretz</i> . — Od kartelu do koncernu	3'00
33) „ XV — <i>St. Starzyński</i> . — Położenie klasy robotniczej po przewrocie majowym	1'20	56) „ XXXVIII — <i>J. Mieszalski</i> . — Wpływ wzrostu budżetów na obciążenie dochodu społecznego zagranicą i w Polsce	1'50
34) „ XVI — <i>J. Kulikowski</i> . — Rozbudowa miast i jej finansowanie	2'00	57) „ XXXIX — <i>Feliks Młynarski</i> . — Reforma waluty dewizowo-złotowej	1'50
35) „ XVI — <i>S. Szwalbe</i> . — Polityka państwa w zakresie obrotu żytem (wyczerpane)	2'00	58) „ XL — <i>Dr. Henryk Gruber</i> . — Stan kwestji mieszkaniowej w Polsce	1'00
36) „ XVII — <i>S. Starzyński</i> . — Stan Finansowy Polski w roku 1927	2'00	59) „ XLI — <i>Stanisław Sasorski</i> . — Podstawy rewizji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem	1'50
37) „ XIX — <i>Józef Kożuchowski</i> . — Kapitał zagraniczny w przemyśle polskim (wyczerp.)	2'00	60) „ XLII — <i>Tadeusz Woynowski</i> . — Kształtowanie się cen chleba w Polsce	2'00
38) „ XX — <i>Henryk Rozenberg</i> . — Polityka Państwa w dziedzinie zaopatrzenia ludności w chleb (wyczerpane)	1'50	61) bez serji — <i>Stefan Starzyński</i> . — Rola Państwa w życiu gospodarczem	1'00
39) „ XXI — <i>Zygmunt Karpiński</i> . — Waluta złota i pożyczana	1'50	62) „ — <i>Stefan Starzyński</i> . — Życie gospodarcze a ustrój państwa	1'50
40) „ XXII — <i>Jerzy Lubowicki</i> . — Zasady reformy podatkowej	3'00		
41) „ XXIII — <i>Marjan Turcki</i> . — Problem aktywizacji bilansu handlowego	3'00		

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH ORAZ BEZPOŚREDNIO W ADMINISTRACJI TYG. „POLSKA GOSPODARCZA” — WARSZAWA, ELEKTORALNA 2, POK. 26

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-1

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmia AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-
WE OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE
OSIOWE. — PARAFINE, ŚWIECE, WAZE-
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NĄ, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —
NAFTĘ: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNĄ. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34
KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82
LUBLIN ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74
LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 714-75
POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36
SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08
TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99
WILNO ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ZAKŁAD CENTRALNY W WARSZAWIE
ALEJA JEROZOLIMSKA 1

ADRES TELEGRAFICZNY: KRAJOBANK

KAPITAŁ ZAKŁADOWY Z 150.000.000. REZERWY Z 64,216 730

ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

UDZIELA KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO, PRZEDWszystKIEM
POŻYCZEK INWESTYCYJNYCH DLA SAMORZĄDÓW W 7% OBLI-
GACJACH KOMUNALNYCH I POŻYCZEK W 7% LISTACH ZASTAWNYCH
NA MAJĄTKI ZIEMSKIE I NIERUCHOMOŚCI MIEJSKIE

EMISJE BANKU, WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE,
ZAOPATRZONE SĄ W GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA
ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE

19 ODDZIAŁÓW W POLSCE

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA